ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

13-19 maja 2019 r. | nr 19 (644)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

Bez barier również finansowych

Miasto dołoży...

Miasto dołoży pieniędzy, by „Plac Zabaw Bez Barier" przy ul. Piłsudskiego powstał na czas, czyli jeszcze w tym roku. Firma WERAN z Wrocławia, która jako jedyna przystąpiła do przetargu na realizację inwestycji, wystawiła cenę o 30 tys. złotych przewyższającą kwotę, jaką na jej wykonanie, miał przeznaczoną Ratusz. **Str. 4**

Miasto przedłożyło kolejną propozycję zmian w planie zagospodarowania przestrzennego osiedla Brzeziny-Kalina

Protesty i skargi murowane

Radni Magdalena Szabała i Maciej Kantor stanęli po stronie mieszkańców osiedla Brzeziny-Kalina sprzeciwiających się wprowadzeniu zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, dopuszczających budowanie w tym kwartale bloków wielorodzinnych. Wnioskowali, by miasto odstąpiło od prac na zmianami. Tymczasem Ratusz zgodnie z zapowiedziami poddał pod konsultacje społeczne kolejną koncepcję zmian w planie... **Str. 4**

Tydzień Bibliotek potrwa do 15 maja

Warto zajrzeć do biblioteki

Lekcje biblioteczne, dyskusje, spotkania z pisarzami i maratony filmowe oraz amnestia dla zapominalskich czytelników – tak wygląda tegoroczny Tydzień Bibliotek w dniach 8-15 maja w Świdniku. **Str. 21**

Jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, już w październiku…

Adampol się ucieszy

Do 15 maja świdnicki Ratusz czeka na oferty firm, które są gotowe zaprojektować i wybudować kosztem nie większym niż 150 tys. zł Ogród Zabaw przy ul. Wrzosowej. Na powstania na osiedlu takiego obiektu od dawna czekają mieszkańcy. **Str. 7**

Opozycja z pretensjami

Dotacja na żłobek przepadła

Remontami dróg, wsparciem dla młodych sportowców, ale przede wszystkim problemem z wykorzystaniem dotacji z programu „Maluch Plus" na budowę żłobka przy ul. Klonowej zajmowali się radni na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Świdnik. **Str. 21**

Pół miliarda na lokalne drogi

Lublin skromnie, Świdnik na całego

Ponad 531 milionów złotych otrzyma w tym roku województwo lubelskie z państwowego Funduszu Dróg Samorządowych na dofinansowanie modernizacji i budowy dróg lokalnych. Lublin zgłosił do programu przebudowę tylko jednej ulicy. O wiele ambitniejsze zamiary ma Świdnik i powiat świdnicki, które starają się o pieniądze na kilka drogowych inwestycji. **Str. 7**

Szukaj pomocy w biurze poselskim

Oszukują i przepisują

Ma być taniej i lepiej, a później okazuje się, że jest drożej. Coraz więcej świdniczan daje się nabrać i namówić odwiedzającym ich domokrążcom, podającym się za przedstawicieli PGE czy PGNiG, do podpisania umów, które w rzeczywistości okazują się umowami z nowym droższym pośrednikiem w dostawie energii. **Str. 7**

Była ich wzorem i przyjacielem

Zagrali dla swojej patronki

– Była dla nas wielkim autorytetem i wsparciem. Potrzebujemy takich osób – tak o Wandzie Wiłkomirskiej, mówi Beata Olszańska, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Rodziny Wiłkomirskich. W ubiegły czwartek, w związku z pierwszą rocznicą śmierci patronki, wychowawcy i uczniowie szkoły zorganizowali dedykowany jej koncert. **Str. 21**

II Świdnik Air Festival zapowiada się naprawdę atrakcyjnie

Będziemy wniebowzięci

Organizatorzy II Świdnik Air Festival, czyli Urząd Miasta, Miejski Ośrodek Kultury i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, w ubiegłym tygodniu zaprezentowali pełny program imprezy. Wniebowzięci powinni być nie tylko fani lotnictwa i samolotowych akrobacji, ale również miłośnicy dobrej muzyki oraz rodzinnych pikników. **Str. 7**

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

REKLAMA

O ofensywie europosła, forum PiS-u, mobbingu w Wiośnie i europejskich marzeniach Lewicy Razem

Kampania w końcu się rozkręca

Ten tydzień kampanii wyborczej zdecydowanie należał do lidera listy Koalicji Europejskiej, Krzysztofa Hetmana, prowadzącego prawdziwą medialną ofensywę.

Europoseł PSL najpierw zarzucił PiS nielegalne finansowanie kampanii wyborczej, później podniósł kwestię gorszej jakości towarów sprzedawanych w Polsce przez międzynarodowe koncerny, jeździł po terenie i udzielił kilku wywiadów, tradycyjnie straszących Polexitem..

Jako przykład rzekomych nieprawidłowości w finansowaniu kampanii PiS Hetman wskazuje na przykład II Forum Samorządowego, organizowanego w Lublinie w związku z kolejną rocznicą pierwszych wolnych wyborów samorządowych w III RP. W tym roku Forum zaplanowano na 23 maja, czyli na trzy dni przed wyborami, z udziałem m.in. premiera **Mateusza Morawieckiego**, a imprezę współfinansują gminy i powiaty Lubelszczyzny. Zdaniem PSL to jednak impreza wyborcza, bo z udziałem konkurentki Hetmana, posłanki PiS, **Elżbiety Kruk**. Rzecz jasna, ludowcy nie wspominają jakoś przy tym o własnych konferencjach i spotkaniach z udziałem wójtów i starostów, a organizowanych regularnie, acz zupełnie przypadkowo, podczas kampanii wyborczych, oczywiście kiedy to jeszcze PSL sprawowało władzę w kraju i województwie.

Wiosną brzydkie słowa?

Duże partie zajmują się więc sobą nawzajem, mniejszym zostaje… bogate życie wewnętrzne. Takie, jak w WIOŚNIE **Roberta Biedronia**, w której właśnie wybuchł nieco groteskowy, ale rozgrywany z szaloną powagą spór – czy wolno wobec współpracowników używać słów na k… i p…, w dodatku podniesionym tonem! Młody działacz jeszcze młodszej partii – **Przemysław Stefaniak** – oskarżył publicznie lubelską koordynatorkę WIOSNY, **Monikę Pawłowską** o mobbing. - W bardzo dosadny sposób zniechęcała mnie do działania wykorzystując do tego swoją pozycję. W prywatnych rozmowach o nas, młodzieżówce, mówiła per *„pier… dzieciarnia”*, bo nie realizowaliśmy targetów zbierania podpisów dla osób do europarlamentu. A poza tym przecież to wszystko jest „i tak na pokaz, więc po co my się kur… żalimy”. Innym razem zostałem skur… za to, że dostatecznie szybko nie podałem jej ręki – opisuje Stefaniak podkreślając, że o fatalnych relacjach w lubelskich strukturach WIOSNY informował krajowych liderów ugrupowania.

By Polacy żyli normalnie

Tradycyjnie więc już jedynymi, którzy w tej coraz bardziej niesmacznej kampanii próbują coś mówić o programie, są kandydaci Lewicy Razem. Stanęli na Dolnej 3 maja obok bilboardu „Praca z szacunkiem i dobrą pensją” w… Niemczech – trzymając tablicę z napisem „praca z szacunkiem, dobra pensja - również w Polsce”. – Nawet najwięksi krytycy kapitalizmu i polskiej transformacji rzadko powiedzą tak brutalnie, jak reklama za naszymi plecami – chciałbyś pracy z szacunkiem i godną pensją? Wyjedź do Niemiec – opowiadał **Mateusz Roczon**, kandydat do PE z 2. miejsca na Lubelszczyźnie. - Treść tej reklamy oddaje doświadczenia tych Polek i Polaków, którzy zostali zmuszeni w ostatnich latach do emigracji zarobkowej. Znaleźli na niej nie tylko wyższe, europejskie pensje, ale też szacunek dla swojej pracy, podmiotowe traktowanie, uczciwe przestrzeganie norm i czasu pracy. Mamy w Unii jednolite rynki towarów, kapitału czy usług – jednolite, to znaczy pokryte jednolitymi regulacjami i normami. Czas na jednolity rynek pracy z normami i prawami pracowniczymi takimi samymi we wszystkich krajach Europy.

Lewica Razem proponuje więc wprowadzenie europejskiej płacy minimalnej, ustanowienie w całej Unii 35-godzinnego tygodnia pracy oraz powołanie Europejskiej Inspekcji Pracy. Na te tematy nikt jednak jakoś nie ma czasu z aktywistami miejskimi porozmawiać.

TAK

100 lat Najwyższej Izby Kontroli

Od wieku na straży publicznych pieniędzy

Lubelskie uroczystości z okazji 100-lecia NIK w Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego

W obecnym roku przypada setny jubileusz najwyższego organu kontroli Rzeczypospolitej Polskiej. Najwyższa Izba Kontroli, powołana do życia 7 lutego 1919 r. przez naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego, była jedną z pierwszych kontrolnych instytucji w wolnej Polsce. Dziś jest nowoczesną instytucją, która w dalszym ciągu zajmuje się kontrolą i stoi na straży publicznych finansów.

9 maja w Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie odbyły się lubelskie obchody z okazji 100. rocznicy powołania NIK. W uroczystości wziął udział **Krzysztof Kwiatkowski**, prezes Najwyższej Izby Kontroli, który wręczył odznaczenia wyróżniającym się pracownikom lubelskiej delegatury. Wydarzeniu towarzyszyła projekcja filmu „100 lat historii Najwyższej Izby Kontroli”, prezentującego burzliwe losy NIK oraz panel dyskusyjny pt.: „Rola i zadania Najwyższej Izby Kontroli – współczesne wyzwania”, prowadzony przez prezesa **Krzysztofa Kwiatkowskiego** z udziałem m.in.: marszałka województwa lubelskiego **Jarosława Stawiarskiego**, wojewody lubelskiego **Przemysława Czarnka** i prezydenta miasta Lublina **Krzysztofa Żuka**. Z okazji jubileuszu na frontonie siedziby lubelskiej delegatury NIK przy ul. Okopowej odsłonięto tablicę pamiątkową.

(EM.K.)

Koalicja Europejska obiecuje 100 mld zł

Kto uleczy służbę zdrowia?

W polskiej służbie zdrowia panuje wielki chaos, za który odpowiada rządzące Prawo i Sprawiedliwość – mówią lubelscy kandydaci Koalicji Europejskiej w wyborach do Parlamentu Europejskiego i przekonują, że przy nowym podziale środków unijnych uda im się wywalczyć 100 miliardów złotych więcej niż PiS-owi. Dodatkowe pieniądze miałyby właśnie trafić przede wszystkim na ochronę zdrowia Polaków.

– Tak źle nie było od dawna. Długość życia Polaków zaczyna spadać, co ma związek m.in. z długimi kolejkami do lekarzy. Ludzie zaczęli umierać na SOR-ach. Mniej osób zgłasza się na badania profilaktyczne. Polska jest daleko w tyle, jeśli chodzi o leczenie raka – powiedziała **Joanna Mucha** na briefingu prasowym, który koalicja Europejska zorganizowała przed jednym z lubelskich szpitali. Za złą sytuację posłanka PO obwinia rządzące Prawo i Sprawiedliwość. Stan polskiej służby zdrowia krytykował również poseł **Stanisław Żmijan**.

– W 2018 roku zmarło 414 tysięcy Polaków. To najgorszy wynik od 1945 roku, czyli od zakończenia II wojny światowej. Polacy umierają przede wszystkim na choroby cywilizacyjne, takie jak rak, cukrzyca czy nadciśnienie – ocenił. Zdradził też, że sam otarł się o śmierć. – Wykryto u mnie tętniaka mózgu. Na szczęście w porę zostałem zdiagnozowany i zoperowany. Właśnie dlatego tak ważną rolę odgrywa profilaktyka – przyznał.

Liderzy lubelskiej listy Koalicji Europejskiej przekonywali, że mają receptę na uzdrowienie służby zdrowia

Kandydaci Koalicji Europejskiej przedstawili swoje obietnice, choć … dotyczyły kwestii, które rozgrywają się głównie na szczeblu krajowym. Miałyby jednak zostać zrealizowane m.in. dzięki dodatkowym 100 miliardom złotych, które KE obiecuje wywalczyć przy nowym podziale środków unijnych. Padły obietnice otworzenia nowych centrów profilaktycznych. W zdrowotnym programie KE znalazły się też m.in.: realizowanie europejskiego programu walki z rakiem, walka ze smogiem, realizowanie systemu opieki senioralnej czy wprowadzenie pakietu dla niepełnosprawnych. Joanna Mucha mówiła też o prawach kobiet. – Zapewnimy powszechny, darmowy dostęp do znieczulenia okołoporodowego; lepszy dostęp do in vitro czy do antykoncepcji – zapewniła.

W obietnice KE nie wierzy **Beata Mazurek**, lubelska kandydatka do Parlamentu Europejskiego z list Prawa i Sprawiedliwości. – Schetyna, podobnie jak Miller, potrafi obiecywać gruszki na wierzbie (o dodatkowych środkach z UE mówił najpierw właśnie **Grzegorz Schetyna** – **przyp. aut.**). Obiecywanie 100 mld, gdy w czasie rządów PO rozkradziono 250 mld to kpina z inteligencji oraz pamięci Polaków. Kolejne puste obietnice nie przejdą – napisała na Twitterze.

GRZEGORZ **REKIEL**

Na dziecko wylała się gorąca kawa

Trzylatek poparzony w żłobku

Do wypadku doszło w Żłobku nr 3 przy ulicy Wolskiej w Lublinie. W wyniku nieostrożności personelu jedno z dzieci zostało poparzone gorącą kawą. Dyrekcja Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie zapowiada wyciągnięcie konsekwencji wobec pracowników.

– Rano, kiedy rodzice przyprowadzają dzieci, opiekunki paradują po korytarzu z kawą, zamiast zająć się maluchami. Do nieszczęścia doszło dzisiaj, kiedy to na jedno z dzieci przewróciła się szafka i wylała gorąca kawa. Dziecko trafiło z ciężkimi oparzeniami na oddział ratunkowy – poinformował nas w poniedziałek, 6 maja zaniepokojony czytelnik.

– Nie odnotowaliśmy żadnego zgłoszenia ze żłobka przy ulicy Wolskiej – poinformowano nas w biurze zespołu prasowego policji w Lublinie. Zdarzenie potwierdził za to **Wojciech Łobodziński**, zastępca dyrektora Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie. – Tak, miał miejsce incydent z użyciem kawy, ale na szczęście obeszło się bez większego zagrożenia. Dziecko nie zostało groźnie poparzone, nie doszło do uszkodzenia skóry, rodzice byli u lekarza – poinformował.

W żłobku, który w ostatnich kilku latach zdobywał tytuł Super Żłobka, czyli najlepszej takiej placówki w Lublinie, trwała w ubiegłym tygodniu kontrola. – Wyjaśniamy okoliczności zdarzenia. W naszej placówce jest monitoring, więc oczywiście przeanalizujemy nagrania – zapowiedział Wojciech Łobodziński. Wobec pracowników, którzy dopuścili się zaniedbań, zostaną wyciągnięte konsekwencje. Do wypadku trzylatka miałoby dojść podczas zabaw ruchowych prowadzonych w żłobku.

EMILIA **KALWIŃSKA**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Międzynarodowe debaty w mieście dwóch unii

Kongres o przeszłości i przyszłości

Naukowcy, politycy i intelektualiści z kilku europejskich krajów spotkają się w Lublinie na Kongresie Dwóch Unii. Będą rozmawiać nie tylko o przeszłości, ale też debatować m.in. nad przyszłością Unii Europejskiej. Cykl wykładów i paneli dyskusyjnych rozpocznie się w poniedziałek, 13 maja i potrwa do środy, 15 maja. Wstęp wolny.

Punktem wyjściowym do rozmów będzie obchodzona w tym roku 450. rocznica zawarcia unii lubelskiej. Z kolei na początku maja świętowaliśmy 15. rocznicę wstąpienia Polski do UE, stąd nazwa „Kongres Dwóch Unii". – Warto te dwa fakty połączyć. Na kongresie wystąpią m.in. wybitni historycy polscy i litewscy. Cieszę się, że przyjedzie również ambasador Litwy. Ważne, abyśmy w kontekście Rzeczypospolitej Obojga Narodów poznali litewski punkt widzenia – mówi prezydent **Krzysztof Żuk**.

Prelegenci opowiedzą również o „Lublinie z czasów unii". Sporo uwagi poświęcą kwestiom architektonicznym. – W 1572 roku, trzy lata po zawarciu unii, zmarł ostatni król z dynastii Jagiellonów, czyli Zygmunt II August. Z kolei w 1575 roku w Lublinie wybuchł wielki pożar, który był impulsem do gruntownej przebudowy miasta. Sporo wskazuje na to, że przed tymi wydarzeniami, gdy unia była zawierana, Lublin był miastem gotyckim – tłumaczy **Dariusz Kopciowski**, wojewódzki konserwator zabytków.

Kongres rozpocznie się w poniedziałek, 13 maja i potrwa do środy, 15 maja. Wstęp wolny.

PROGRAM:

Środa, 13 maja

17.00 Otwarcie Kongresu

Miejsce: Centrum Kultury w Lublinie, ul. Peowiaków 12

Wykład inauguracyjny: Unia Lubelska – narodziny i współczesność Europy Środkowo-Wschodniej | prof. Mirosław Filipowicz – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Debata: Polityka zagraniczna. Rzeczpospolita Obojga Narodów jest obciążeniem czy zobowiązaniem?

Wystąpią: dr Marcin Kędzierski (główny ekspert Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego), prof. UMCS Waldemar Paruch (Centrum Analiz Strategicznych w Kancelarii Premiera RP, UMCS), Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz (Ambasador Polski w Federacji Rosyjskiej w latach 2014-2016), Bartłomiej Sienkiewicz (Minister Spraw Wewnętrznych w latach 2013-2014)

Moderator: Paweł Wroński, dziennikarz „Gazety Wyborczej"

Wtorek, 14 maja

8.30 | „Święto dwóch unii – od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej" – Sesja Europejskiego Znaku Dziedzictwa

Miejsce: Centrum Kultury w Lublinie, ul. Peowiaków 12,

Wykłady inauguracyjne:

9:15 „Unia Lubelska w historiografii litewskiej" – Prof. Jūratė Kiaupienė – Litewski Instytut Historyczny (Wilno)

9:45 „Unia Lubelska w historiografii polskiej" – Prof. Ryszard Szczygieł – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej (Lublin)

10:15 „Unia Lubelska: Wczoraj, Dzisiaj, Jutro" – Prof. Robert Frost – Uniwersytet w Aberdeen (Aberdeen)

Moderator: prof. Krzysztof Pietkiewicz – Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

11:15-13:00 – I panel historyczny

Wystąpią: doc. Natalia Biłous – Uniwersytet Narodowy „Akademia Kijowsko-Mohylańska (Kijów), doc. Hienadź Sahanovich – Europejski Uniwersytet Humanistyczny w Wilnie, Uniwersytet Warszawski, prof. Marek Ferenc – Uniwersytet Jagielloński, prof. Andrzej Zakrzewski – Uniwersytet Warszawski, prof. Zigmundas Kiaupa – Uniwersytet Wileński

Moderator: prof. Krzysztof Pietkiewicz – Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

II panel historyczny: Dziedzictwo Kulturowe Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Dziedzictwo, które jednoczy czy dzieli?

14:00-14:20 – Wprowadzenie: „Wielokulturowość – wartość czy wektor współczesności?" Prof. Iwona Hofman – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej (Lublin)

14:20-14:40 – „Kłopotliwe Wielkie Księstwo Litewskie: wojny pamięci i zapomnienia" dr Kristina Sabaliauskaitė, historyk sztuki, pisarka (Wilno-Londyn)

Moderatror: Katarzyna Janowska – onet.pl

Wystąpią: JE Eduardas Borisovas – Ambasador Republiki Litewskiej w Rzeczypospolitej Polskiej. dr Kristina Sabaliauskaitė, historyk sztuki, pisarka (Wilno-Londyn), Krzysztof Hetman – poseł do Parlamentu Europejskiego, prof. Dariusz Chemperek – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej (Lublin), Stasys Eidrigevičius – artysta malarz

Środa, 15 maja

10:00 | Konferencja „Wspólnotowość i samorządność"

Miejsce: Trybunał Koronny w Lublinie, ul. Rynek 1 oraz Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, plac Litewski 3,

10:00-11:30 | Debata „Europa w Brutalnym Świecie" | Trybunał Koronny

Wystąpią: prof. Didier Francfort (Uniwersytet w Nancy), Jerzy Kuczkiewicz („Le Soir"), prof. dr hab. Iwona Hofman (Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej), dr Jolanta Kurska (Fundacja im. Bronisława Geremka), ks. prof. Alfred Wierzbicki (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

9:30-11:30 | Debata przy współudziale Instytutu Europy Środkowej „Oblicza intelektualne Europy Środkowej i Wschodniej" | Wydział Politologii (aula im. Ignacego Daszyńskiego)

Moderatorzy: dr hab. Beata Surmacz, prof. UMCS, dyrektor Instytutu Europy Środkowej w Lublinie, prof. KUL Tomasz Stępniewski, Instytut Europy Środkowej w Lublinie

12:00-13:30 | „Samorządowe tradycje Europy dwóch unii" | Wydział Politologii (aula im. Ignacego Daszyńskiego)

Moderator: prof. dr hab. Stanisław Michałowski -Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

„Samorząd szlachecki od XVI do XVIII wieku w Rzeczypospolitej" – prof. dr hab. Henryk Gmiterek, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

„Samorząd miejski w Rzeczypospolitej Obojga Narodów" – prof. dr hab. Ryszard Szczygieł, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

„Samorząd terytorialny w Europie Zachodniej" – dr Katarzyna Radzik-Maruszak, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

„Rola samorządu terytorialnego w transformacji ustrojowej państw Europy Środkowej i Wschodniej" – prof. dr hab. Jacek Wojnicki, Uniwersytet Warszawski

15:00 | „Lublin z czasów Unii Lubelskiej"

Miejsce: Trybunał Koronny w Lublinie,

15:00-15:10 – dr Dariusz Kopciowski – Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

15:10-15:35 – dr Andrzej Frejlich, Jagiellońska kaplica Trójcy Świętej pomiędzy średniowieczem a nowożytnością – Muzeum Lubelskie

15:35-16:00 – dr hab. Irena Rolska prof. KUL, Malarskie przedstawienie gotyckiego Lublina w kamienicy Lubomelskich – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

16:00-16:25 – Krzysztof Mucha, Gotycka przeszłość fary św. Michała w Lublinie – Servodata Elektronik

16:25-16:50 – dr Krzysztof Janus, Kościół bernardynów w Lublinie przed 1569 rokiem. Synteza wyników badań – Politechnika Lubelska

17:10-17:35 – Barbara Stolarz, Późnogotycki wystrój malarski bazyliki oo dominikanów w kontekście nowych odkryć – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie

17:35-18:00 – dr Rafał Niedźwiadek, Obszar Krakowskiego Przedmieścia w okresie średniowiecza – archeolog

18:00-18:25 – dr Dariusz Kopciowski, Jagiellońska fundacja świątyni brygidów i brygidek lubelskich – Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

GRZEGORZ **REKIEL**

Jarosław Kaczyński w Lublinie zachwalał posłankę Elżbietę Kruk

Powstrzymać ofensywę antykultury

– To będzie decyzja odnośnie przyszłości Unii Europejskiej. Czy dojdzie do takiej sytuacji, że pewne niedobre mechanizmy zostaną skorygowane? – zastanawiał się w Lublinie Jarosław Kaczyński. Prezes Prawa i Sprawiedliwości nie szczędził ciepłych słów Elżbiecie Kruk, liderce lubelskich list w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

– Doskonale odnajdzie się w PE. Jest doświadczoną parlamentarzystką, która przyjaźniła się z moim bratem. To osoba, która może bardzo dużo zdziałać. Będzie walczyła jak lwica – powiedział J. Kaczyński o Elżbiecie Kruk w wypełnionej po brzegi sali Lubelskiego Centrum Konferencyjnego. Sporo uwagi prezes PiS poświęcił przyszłości Unii Europejskiej. – Czy dojdzie do takiej sytuacji, że pewne niedobre mechanizmy zostaną skorygowane? – zastanawiał się. – Nie ma co liczyć na wielką zmianę, ale można liczyć na poprawę sytuacji. W Europie mamy „ofensywę antykultury", którą trzeba powstrzymać. To ważne, aby reprezentacja „dobrej zmiany" była w Parlamencie Europejskim możliwie liczna – stwierdził.

Co się stanie, jeśli w nadchodzących wyborach zwycięży Koalicja Europejska? – W naszym kraju zaczną się dziać rzeczy niedobre – ocenił prezes PiS, nawiązując w ukryty sposób do kontrowersyjnego przemówienia, które 3 maja na Uniwersytecie Warszawskim wygłosił związany z opozycją dziennikarz Leszek Jażdżewski. Redaktor naczelny „Liberte!" w bardzo ostrych słowach skrytykował polski Kościół Katolicki, co spotkało się z krytyką znacznej części społeczeństwa.

Jarosław Kaczyński powiedział też, że trzeba redukować różnicę w poziomie życia, jaka dzieli Lubelszczyznę i bogatsze regiony Polski. – Do tego potrzebna jest polityka zrównoważonego rozwoju, podczas gdy nasi polityczni przeciwnicy stawiali na koncepcję metropolitalną, marginalizując mniejsze miasta. Koncepcja metropolitalna nie sprawdziła się np. w Hiszpanii. Poziom życia mieszkańców mniejszych miast nie zrównał się z poziomem życia mieszkańców Madrytu, Barcelony czy Sewilli – ocenił.

Zachwalana przez prezesa **Elżbieta Kruk** uważa, że Lubelszczyzna ma „unikalne walory". – Silne Lubelskie to rolnictwo. Silne Lubelskie to turystyka i przyroda. Silne lubelskie to, wbrew pozorom, także gospodarka. Mamy prężnie działającą kopalnię Bogdanka czy Zakłady Azotowe w Puławach. Potrzebny jest jednak dalszy rozwój infrastruktury. Z tego powodu musimy wywalczyć jak najlepszy budżet unijny – powiedziała. Posłanka przypomniała, że trwają prace nad budową międzynarodowej trasy Via Carpatia, która ma połączyć litewską Kłajpedę z greckimi Salonikami. Jej polski fragment ma prowadzić m.in. przez województwo lubelskie w miejscach, gdzie obecnie wytyczona jest droga krajowa numer 19. Częścią Via Carpatii ma być np. droga ekspresowa łącząca Lublin z Rzeszowem.

Na spotkaniu w Lubelskim Centrum Konferencyjnym Elżbietę Kruk oprócz prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego wspierał marszałek Jarosław Stawiarski

Głos zabrał również **Jarosław Stawiarki**, marszałek województwa lubelskiego, do niedawna poseł Prawa i Sprawiedliwości. – Ziemia lubelska to ziemia biedna, ale nosi wielu wartościowych ludzi – powiedział. Nie szczędził złośliwości koalicji PO-PSL, która do jesieni 2018 roku rządziła w sejmiku. – Nasi poprzednicy zajmowali się wszystkim i niczym – ocenił, krytykując m.in. sposób zarządzania Lubelskim Parkiem Naukowo-Technologicznym.

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 26 maja.

GRZEGORZ **REKIEL**

Zwycięzców jest dwóch?

Wojewoda przeprasza, ale z niczego się nie wycofuje

Wojewoda Przemysław Czarnek przeprosił za swoje słowa o lubelskim marszu równości. Bartosz Staszewski, który skierował przeciwko niemu prywatny akt oskarżenia, nie ukrywa satysfakcji. Sukces ogłosiły jednak… obie strony.

– Ta ugoda to dowód na to, że nawet wysokiego rangą urzędnika obywatel może pociągnąć do odpowiedzialności. Warto chodzić do sądów, aby bronić swoich racji. Te przeprosiny to zwycięstwo wszystkich osób LGBT+ nad homofobią – skomentował wyrok B. Staszewski na facebookowym profilu marszu równości.

Przypomnijmy, że w procesie chodziło o słowa, które jesienią ubiegłego roku wojewoda wypowiedział na temat marszu. Czarnek stwierdził, że „jest przeciwnikiem promowania zboczeń, wynaturzeń i dewiacji". Staszewski dopatrzył się w tym zniesławienia i skierował przeciwko wojewodzie prywatny akt oskarżenia. W listopadzie ubiegłego roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód umorzył sprawę, ale organizator marszu złożył odwołanie do Sądu Okręgowego, który w lutym uchylił wcześniejszy wyrok.

W ubiegłym tygodniu wojewoda przeprosił Staszewskiego, a sprawa została zakończona. „Uprzejmie informuję, że nie było nigdy moim zamiarem obrażanie ani dyskryminowanie kogokolwiek moimi słowami. (…) Nigdy nikogo nie miałem zamiaru obrażać, bo oddzielam słowa od czynów – osób nie potępiam, czynów jednak z uwagi w szczególności na nauczanie Pisma Świętego oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego, w żadnym wypadku nie mogę zaakceptować. Jest mi niezmiernie przykro, że moje słowa (…) wywołały negatywne oceny co do moich intencji. Wszystkich, w szczególności pana Bartosza Staszewskiego, którzy z tego powodu poczuli się urażeni – przepraszam. Powyższe jednak w żaden sposób nie zmienia mojej jednoznacznie negatywnej oceny homoseksualizmu" – tak brzmiały przeprosiny, które **Przemysław Czarnek** opublikował na swoim kanale na Youtube „Polska to nie wstyd" i na Facebooku.

Treść przeprosin budzi mieszane odczucia niektórych internautów. „Warto zwrócić uwagę, że nie są to przeprosiny. Jedyne, co z wypowiedzi wynika, to przyznanie się do winy, ale na pewno nie przeprosiny" – skomentowała jedna z osób na facebookowym profilu marszu. – To nie są idealne przeprosiny, ale na tym polega ugoda. To była moja, bardzo trudna decyzja poprzedzona konsultacjami osób, do których mam zaufanie. Poprzedzona także trudnymi spotkaniami z wojewodą. Moim zdaniem wywalczyłem maksimum, które można było wygrać w tej sprawie – odpowiedział **Bartosz Staszewski**. Sukces, oprócz B. Staszewskiego ogłosił również wojewoda. – Skończyło się zwycięstwem! Sąd umorzył sprawę. Z niczego się nie wycofuję. Pozostaję przeciwnikiem promocji zboczeń, dewiacji i wynaturzeń, a zwolennikiem małżeństwa opartego na związku kobiety i mężczyzny. (…) Jesteśmy w wolnym kraju. Możemy śmiało, zgodnie z naszym sumieniem posługiwać się tym, co jest zapisane w Piśmie Świętym i w Katechizmie Kościoła Katolickiego – poinformował wojewoda Czarnek na swoim kanale na Youtube.

Przypomnijmy, że pierwszy lubelski marsz równości przeszedł ulicami naszego miasta w październiku ubiegłego roku. Jego organizację poprzedziły liczne protesty środowisk konserwatywnych. Marsz zgromadził około półtora tysiąca osób. Kilka razy zmieniał trasę, bo na jego drodze stawała kontrmanifestacja. Przy wejściu w ulicę Świętoduską w stronę poprzedzających marsz policjantów poleciały butelki, kamienie i petardy. Kilku funkcjonariuszy zostało lekko rannych, a policja zatrzymała ponad 20 osób.

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚWIDNIK: Parking może w przyszłym roku

Skończmy z chaosem przy cmentarzu

Apeluje o to radny Andrzej Krupa w interpelacji do burmistrza Waldemara Jaksona.

Andrzej Krupa (klub radnych Waldemara Jaksona) zwrócił się do włodarza miasta o wybudowanie po północnej stronie cmentarza komunalnego przy ul. Wyszyńskiego w miejscu znajdującego się tam obecnie szutrowego placu gruntowego, parkingu z prawdziwego zdarzenia. – W okresie Wszystkich Świętych przy cmentarzu brakuje miejsc parkingowych i osoby przyjeżdżające odwiedzić groby bliskich zatrzymują się na tym właśnie placu, często robiąc to jak popadnie, utrudniając wjazd i wyjazd innym autom, wprowadzając chaos – zauważa radny Krupa. – Brak wyraźnie wyznaczonych miejsc postojowych uniemożliwia też wykorzystanie całej powierzchni tego parkingu, a jego aktualna nawierzchnia psuje wizerunek miasta.

Jak wskazuje radny, plac przy cmentarzu, po deszczu zamieniający się w błotnistą breję, nie jest najlepszą wizytówką Świdnika

Radny uważa, że miasto powinno w tym miejscu wybudować parking z prawdziwego zdarzenia z oświetleniem, a do tego wybudować drogę dojazdową do budynku administracji cmentarza razem z miejscami postojowymi. Ma nadzieję, że da się to zrobić jeszcze przez najbliższymi świętem 1 listopada.

Burmistrz **Waldemar Jakson** w odpowiedzi napisał, że teren, który jest obecnie tymczasowym parkingiem, jest przeznaczony pod taką właśnie inwestycję, ale parking w tym roku jeszcze nie powstanie, bo w budżecie nie zabezpieczono na ten cel środków finansowych. – Budowa nowego parkingu na obecnie wykorzystywanym terenie kosztowałaby ok. 800 tys. zł, a gdyby miał być większy nawet ok. 4 mln zł – wylicza burmistrz. – Wniosek o wybudowanie docelowego parkingu zostanie potraktowany jako propozycja do projektu budżetu gminy na 2020 rok – podsumowuje burmistrz.

– To dobra wiadomość, że inwestycja zostanie wzięta pod uwagę. Nie spodziewałem się jednak, że koszty wybudowania parkingu mogą być aż tak wysokie – komentuje otrzymaną odpowiedź Andrzej Krupa, który zapowiada, że będzie starał się by budowa doszła do skutku. **JN**

ŚWIDNIK: Bez barier również finansowych

Miasto dołoży...

Jeszcze w tym roku przy ul. Piłsudskiego ma powstać „Plac Zabaw Bez Barier"

Miasto dołoży pieniędzy, by „Plac Zabaw Bez Barier" przy ul. Piłsudskiego powstał na czas, czyli jeszcze w tym roku. Firma WERAN z Wrocławia, która jako jedyna przystąpiła do przetargu na realizację inwestycji, wystawiła cenę o 30 tys. złotych przewyższającą kwotę, jaką na jej wykonanie, miał przeznaczoną Ratusz.

„Plac Zabaw Bez Barier" to jedna z inicjatyw zgłoszonych w ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego, na którą oddano 465 głosów. Zgodnie z projektem ma być to miejsce do rekreacji i integracji przystosowane do potrzeb dzieci o obniżonej sprawności ruchowej. Na placu ma stanąć m.in. karuzela oraz huśtawka wahadłowa typu „bocianie gniazdo", z których mogą korzystać osoby na wózkach inwalidzkich, a cały obiekt ma uwzględniać potrzeby osób niepełnosprawnych.

W kwietniu Urząd Miasta ogłosił przetarg na realizację inwestycji. Przystąpiła do niego tylko firma WERAN z Wrocławia wyceniając swoją pracę na 230 tys. zł, czyli ok. 30 tys. drożej niż zgodnie z kalkulacją projektu, przeznaczyło na nią miasto.

– Nie będziemy unieważniać przetargu. Przesuniemy środki na to zadanie z innej inwestycji, aby wszystko zrealizować jeszcze w tym roku – zapewnia jednak **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, plac zostanie oddany do użytku najpóźniej we wrześniu br. Będzie to już drugi tego typu plac zabaw w Świdniku. Od 2017 roku podobny znajduje się przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, gdzie do dyspozycji dzieci w pełni sprawnych i tych z dysfunkcjami ruchowymi jest huśtawka z gondolą, karuzela i huśtawka wahadłowa i linarium. **JN**

ŚWIDNIK: Miasto przedłożyło kolejną propozycję zmian w planie zagospodarowania przestrzennego osiedla Brzeziny-Kalina

Protesty i skargi murowane

Najnowsza koncepcja zmian w planie zagospodarowania osiedla Brzeziny-Kalina dopuszcza budowę w tej okolicy 13-metrowych bloków

Radni Magdalena Szabała i Maciej Kantor stanęli po stronie mieszkańców osiedla Brzeziny-Kalina sprzeciwiających się wprowadzeniu zmian w planie zagospodarowania przestrzennego, dopuszczających budowanie w tym kwartale bloków wielorodzinnych. Wnioskowali, by miasto odstąpiło od prac na zmianami. Tymczasem Ratusz zgodnie z zapowiedziami poddał pod konsultacje społeczne kolejną koncepcję zmian w planie, szukając kompromisu między przeciwnikami i zwolennikami dopuszczenia zabudowy wielorodzinnej na osiedlu. Ta na pewno nie zadowoli przeciwników budowy bloków, którzy już zapowiadają protesty.

Radni Świdnik Wspólna Sprawa jeszcze w kwietniu wystąpili do burmistrza miasta **Waldemara Jaksona** z interpelacją, w której w imieniu mieszkańców rejonu Brzeziny-Kalina zawnioskowali o wyłączenie z aktualnie planowanych zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obszaru pomiędzy ulicami Popiełuszki, Św. Brata Alberta i Klonową. Uważają, że na tym obszarze miasta powinna nadal być dopuszczona tylko i wyłącznie zabudowa jednorodzinna.

– Naszym zdaniem umożliwienie zabudowy wielorodzinnej wpłynie negatywnie na ład urbanistyczny w tej okolicy, a co za tym idzie, na estetykę tej części miasta. Zaburzy ponadto komfort życia właścicieli domków jednorodzinnych, którzy od lat mieszkają na tym terenie – argumentują radni w swojej interpelacji. – Nie dziwię się mieszkańcom domków, którzy żyją tu od lat, że próbują walczyć o swoje sąsiedztwo i każdy chce mieć wygodę oraz przestrzeń, a nie ścianę betonu za oknem – mówi radna **Magdalena Szabała**.

Na interpelację w imieniu burmistrza odpowiedziała sekretarz miasta Ewa Jankowska, informując, że obecnie przygotowywany jest do publicznego wyłożenia czwarty projekt uwzględniający uwagi zgłoszone przez mieszkańców do poprzednich koncepcji. – Później projekt trafi do radnych miejskich, którzy zdecydują, co dalej i czy nie narusza on ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego – odpisała sekretarz Jankowska.

– Taka odpowiedź nas nie usatysfakcjonowała i tak naprawdę nic nowego nie wniosła poza tym, że niedługo będzie kolejne wyłożenie projektu. Mam nadzieję, że uda się coś wtedy ustalić z korzyścią dla przeciwników bloków, bo dalej zamierzamy występować w tej sprawie – odniósł się do odpowiedzi miasta, radny **Maciej Kantor**.

Mają się do czego odnieść, bo ratusz właśnie wyłożył do wglądu kolejną i prawdopodobnie już ostatnią koncepcję zmian w planie. Mieszkańcy mają możliwość zapoznać się z nią do 3 czerwca, a na 29 maja wyznaczono w magistracie publiczną dyskusję nad przedłożoną propozycją.

Trudne szukanie porozumienia

Spór o zmiany w planie zagospodarowania osiedla Brzeziny-Kalina trwa już drugi rok. Ratusz chciałby, aby na około 2,5 hektara niezagospodarowanego dziś terenu umożliwić choć częściowo zabudowę wielorodzinną, argumentując to potrzebą rozwoju miasta. Tego samego domagają się właściciele niezagospodarowanych dziś działek położonych w tym rejonie, które dzięki takim zmianom znacznie zyskałyby na wartości. Stoją na stanowisku, że powinno dopuścić się budowę bloków na osiedlu bez żadnych ograniczeń. Z kolei właściciele znajdujących się tam domków jednorodzinnych nie chcą, by w ich sąsiedztwie powstało blokowisko, a ich spokojna okolica zamieniła się w ruchliwe osiedle. Część z nich jest jednak gotowa przystać na jakieś kompromisowe rozwiązania, podkreślając, że rozumieją, że miasto musi się rozwijać i teren w jakiejś części może być zabudowany, ale z uwzględnieniem interesów ludzi, którzy mieszkają tu od lat. W czerwcu ubiegłego roku miasto miało już gotowy, w ocenie ratusza kompromisowy projekt uchwały w sprawie zmiany planu, zakładający dopuszczenie na osiedlu budowy bloków do wysokości 20 metrów. Z jego przegłosowania radni zrezygnowali pod naciskiem przeciwników tak wysokiej zabudowy, którzy przyszli na sesję z transparentem „Radni Miejscy, nie niszczcie dorobku życia swoich wyborców". Samorządowcy wrócili do sprawy już po wyborach. W lutym tego roku ratusz przedstawił kolejną koncepcję zmian, dopuszczając zabudowę wielorodzinną tylko na 30 proc. objętej zmianami powierzchni, ograniczającą wysokość budynków do 12 metrów i rozszerzającą do 6 metrów linię zabudowy od już istniejących budynków. Ta propozycja również okazała się niesatysfakcjonującą dla zwaśnionych stron. Jedni i drudzy zgłosili do niej blisko 90, skrajnie odmiennych uwag – od całkowitego odstąpienia od jakichkolwiek zmian, po dopuszczenie na osiedlu budowy bloków bez żadnych ograniczeń wysokości poprzez ograniczenia dotyczące budowy lokali usługowych i prowadzenia działalności, która mogłaby zostać uznana za uciążliwą.

Przedłożona właśnie przez ratusz kolejna koncepcja jest jeszcze trudniejsza do zaakceptowania przez przeciwników zabudowy wielorodzinnej. Dopuszcza bowiem budowę budynków do 13 metrów wysokości z płaskim dachem (przeciwnicy wskazywali, że jeśli już, to nowe budynki powinny mieć spadziste dachy, podobnie jak już istniejące domy) i zabudowę do 35 proc. terenu objętego zmianami. Właściciele domków jednorodzinnych już zapowiadają protesty. Przed kilkoma dniami założyli mające reprezentować ich interesy Stowarzyszenie Etycznego Rozwoju Miasta i napisali pismo do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o pomoc. **JN**

ŚWIDNIK: Będą fundusze na wymianę pieców węglowych, solary i pompy ciepła

Wypełnij ankietę – bądź ekologiczny

Świdnik przystąpił do opracowania Programu Ograniczenia Niskiej Emisji. Do 31 maja ratusz czeka na ankiety od mieszkańców i przedsiębiorców zainteresowanych np. otrzymaniem dofinansowania do wymiany węglowych pieców czy termomodernizacji budynków.

Z programu będą mogły skorzystać osoby indywidualne, wspólnoty czy spółdzielnie mieszkaniowe, ale również przedsiębiorcy prowadzący małe i średnie firmy. Dotację będzie można przeznaczyć na wymianę nieekologicznych i nisko sprawnych źródeł ciepła na paliwo stałe, montaż pomp ciepła lub kolektorów słonecznych czy wykonanie termomodernizacji budynków. By móc skorzystać z takiej możliwości, Ratusz najpierw musi jednak opracować sam program i pozyskać na jego realizację unijne fundusze stąd prośba o wypełnienie ankiet, które pozwolą określić skalę i zakres potrzeb świdniczan w tym zakresie. Ankiety są dostępne na stronie internetowej ratusza swidnik.pl i w samym urzędzie miasta. Na ich wypełnienie i złożenie jest czas do końca maja. **JN**

REKLAMA

Dwa pisklęta zdechły po zjedzeniu zatrutego gołębia

Tragedia w sokolim gnieździe

Padły dwa spośród pięciorga piskląt Wrotki i Łupka – sokolej rodziny gniazdującej na kominie elektrociepłowni Wrotków, Prawdopodobnie ptaki zjadły zatrutego gołębia. Badania toksykologiczne pomogą ustalić przyczynę śmierci młodych sokołów.

Obserwowani przez tysiące ciekawskich

Sokolej rodzinie pomogła szybka interwencja członków Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego i pracowników lubelskiej elektrociepłowni, na której kominie gniazdują ptaki. O złej sytuacji w gnieździe powiadomili ich internauci – od kwietnia br., dzięki zainstalowanej kamerce na bieżąco można śledzić, co się dzieje u tych bardzo rzadkich ptaków Już w godzinę od zgłoszenia, 7 maja ornitolodzy dotarli do gniazda i zabrali dwa martwe ptaki. To one pierwsze napoczęły upolowanego gołębia. Najprawdopodobniej ptak został celowo zatruty.

Pozostałe trzy sokole pisklęta są w dobrym stanie, opiekują się nimi rodzice i znajdują się pod stałą obserwacją ornitologów. - W dalszym ciągu trzymamy rękę na pulsie i w razie potrzeby nasza ekipa w ciągu pół godziny dotrze do maluchów w celu udzielenia im niezbędnej pomocy – zapewniają członkowie LTO. Złożyli także do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Para sokołów. na kominie lubelskiej elektrociepłowni gniazduje już drugi rok. W zeszłym roku również doczekała się pięciu piskląt – taka liczba młodych to, jak podkreślają ornitolodzy, rzadkość na skalę kraju. Sokołami w Polsce opiekuje się Stowarzyszenie na Rzecz dzikich zwierząt „Sokół", które zabiega o odbudowę populacji i obrączkuje młode ptaki. Dzięki jego członkom w naturze wykluło się już ponad 400 młodych sokołów. Na stronie **www.peregrinus.pl** dostępna jest lista sokolich gniazd w innych miejscowościach Polski w których także zamontowane zostały kamerki.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Pierwsze takie masowe akcje od lat

Maturalny stres podsycany alarmami

Od minionego poniedziałku 4 tys. lubelskich i 220 świdnickich maturzystów zdaje egzamin dojrzałości. Niemal każdego dnia towarzyszyły im fałszywe alarmy bombowe.

Alarmy bombowe powodowały dodatkowy stres u maturzystów, rodziców i nauczycieli, a zgodnie z sugestiami policji do szkół, gdzie odbywały się egzaminy, nie wpuszczano osób postronnych, w tym dziennikarzy i fotoreporterów

Tylko przed egzaminem z języka polskiego w naszym regionie otrzymano 20 informacji o podłożonych w szkołach ładunkach wybuchowych. W ciągu tygodnia kilkadziesiąt takich alarmów odnotowano w lubelskich liceach i technikach, a także w szkołach w Świdniku (w I LO i w II LO) oraz w Zespole Szkół w Piaskach. Szkoły musiały być szczegółowo sprawdzane. Ze względów bezpieczeństwa do niektórych placówek nie były wpuszczane osoby postronne, w tym m.in. dziennikarze. Podobne anonimowe alarmy miały miejsce w całym kraju. Wszystkie były fałszywe.

– Zweryfikowaliśmy wszystkie te zgłoszenia jeszcze przed 9 rano, czyli przed rozpoczęciem egzaminów. W II Liceum Ogólnokształcącym dyrektor zarządził ewakuację jeszcze przed rozpoczęciem matury, ale po sprawdzeniu zgłoszenia, uczniowie przystąpili do egzaminu o czasie. Obecnie trwa ustalanie, kim jest autor wiadomości – mówi asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku, która dodaje, że funkcjonariusze patrolują okolice szkół również w nocy.

Podczas egzaminu z języka polskiego uczniowie mieli do wyboru napisanie rozprawki „Czym dla człowieka może być wolność? Rozważ problem i uzasadnij zdanie, odwołując się do fragmentu „Dziadów" cz. III, całego dramatu A. Mickiewicza oraz wybranego tekstu kultury" i interpretację wiersza „Samotność" Anny Świrszczyńskiej. Matematyka – przedmiot budzący najwięcej emocji, w tym roku nie sprawiła większych problemów. Nie przyczynił ich także egzamin z języka angielskiego – wielu uczniów określiło go jako łatwy, wychodząc wcześniej z sali. Wśród zadań było m.in. napisanie e- maila i uzupełnienie fragmentu z książki o Harrym Potterze. Czas trwania egzaminu wynosił 170 minut.

W ubiegłym tygodniu, oprócz trzech podstawowych egzaminów, niektórzy uczniowie zdawali też część rozszerzoną: We wtorek 7 maja odbyły się pisemne egzaminy z języka łacińskiego i kultury antycznej na obu poziomach, 9 maja, w czwartek – z filozofii, a 10 maja (piątek) – z biologii i wiedzy o społeczeństwie. Od 9 do 22 maja będą trwały egzaminy ustne z języka polskiego i języków mniejszości narodowych: kaszubskiego i łemkowskiego. Do 25 maja egzaminy ustne z języków obcych nowożytnych.

Maturzysta obowiązkowo zdaje trzy pisemne egzaminy maturalne: z języka polskiego, z języka obcego i z matematyki na poziomie podstawowym. Musi też przystąpić do co najmniej jednego pisemnego egzaminu z tzw. przedmiotów do wyboru, maksymalnie do sześciu. Czekają go także dwa egzaminy ustne: z języka polskiego i języka obcego. Egzaminy pisemne potrwa do 23 maja, ustnych do 25 maja.

Tych, którym się nie powiedzie w pierwszym terminie, czekają poprawki w sierpniu. Mogą do nich przystąpić tylko ci, którzy nie zdali egzaminu z maksymalnie jednego przedmiotu, Z kolei wszyscy zdający, którzy uzyskali zgodę dyrektora OKE na przystąpienie do egzaminu w dodatkowym terminie, mogą to zrobić w czerwcu.

EMILIA **KALWIŃSKA**, JOANNA **NIEĆKO**

Międzynarodowa konferencja na WSSP

Jak łagodzić porażenie mózgowe

Lekarze i fizjoterapeuci z Polski, Włoch, Ukrainy, Chorwacji i Indii brali udział w międzynarodowej konferencji dotyczącej rehabilitacji osób z porażeniem mózgowym, jaka odbyła się w Wyższej Szkole Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie w dniach 9 i 10 maja 2019 r.

W konferencji uczestniczyli lekarze i fizjoterapeuci z Polski, Włoch, Ukrainy, Chorwacji i Indii

Konferencja, organizowana wspólnie z Instytutem Medycyny Wsi, przeznaczona była dla osób zajmujących się zawodowo rehabilitacją dzieci i dorosłych z uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego, w szczególności, dla lekarzy, fizjoterapeutów, pedagogów specjalnych, terapeutów zajęciowych i psychologów. Podczas dwudniowego spotkania poruszano takie zagadnienia, jak: nowe metody diagnozy i terapii pacjentów z mózgowym porażeniem dziecięcym, mechaniczna trombektomia w leczeniu mózgu czy robotyka w rehabilitacji kończyny górnej. Konferencja poświęcona było pamięci **Zofii Kułakowskiej** (1929-2016), polskiej neuropediatry, specjalistki schorzeń dzieci z porażeniem mózgowym. To ona przyczyniła się do założenia ośrodków dla dzieci z mózgowym porażeniem w Zamościu i Lublinie. **(EM.K.)**

Dzięki unijnym funduszom

Dzień zdrowia na Jaczewskiego

Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 4 w Lublinie włączył się w obchody 15-lecia wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, organizując w ubiegły piątek Dzień Zdrowia z Funduszami Europejskimi i zapraszając na bezpłatne badania, konsultacje, porady oraz na prezentację unaoczniającą, jak zmienił się szpital dzięki wsparciu finansowemu z UE i budżetu państwa.

Dzień Zdrowia z Funduszami Europejskimi w SPSK Nr 4 w Lublinie

Każdy, kto skorzystał z zaproszenia, mógł dowiedzieć się również o możliwości bezpłatnego udziału w projektach z zakresu profilaktyki reumatoidalnego zapalenia stawów (RZS), depresji poporodowej czy osteoporozy, które aktualnie są realizowane w SPSK Nr 4. - Osoby uskarżające się na dolegliwości reumatyczne (w wieku 18-65 lat) mogły wykonać krótkie testy przesiewowe, których pozytywny wynik może sugerować wczesne RZS. Zainteresowani dowiedzieli się również, w jaki sposób można skorzystać z bezpłatnych wizyt u specjalisty w ramach projektu oraz mogli skonsultować swoje dolegliwości u reumatologa – relacjonuje **Katarzyna Bublewicz-Guzy**, koordynator Dnia Zdrowia z Funduszami Europejskimi w SPSK Nr 4.

Natomiast na kobiety w ciąży oraz na mamy niemowlaków jak również ich bliskich czekał psycholog, udzielający porad w kontekście depresji poporodowej i umiejętności przejścia przez ten trudny dla kobiety czas .

Z kolei panie w wieku 50-70 lat mogły dowiedzieć się, jak skorzystać z bezpłatnej diagnostyki osteoporozy w ramach projektu „Zdrowe kości do starości".

Na miejscu można było również zmierzyć ciśnienie tętnicze, zbadać poziom cukru we krwi oraz skorzystać z porad dietetyka. **RED**

Dyrektor Teatru Muzycznego straci stanowisko?

Marszałkowie robią operetkę

Zarząd Województwa Lubelskiego rozpoczął procedurę odwoławczą dyrektor naczelnej Teatru Muzycznego **Kamili Lendzion**. Przyczyn nie podano, do uchwały upoważniającej do zasięgnięcia opinii na temat planowanej zmiany w ministerstwie kultury i organizacjach środowisk twórczych nie pofatygowano się nawet wpisać dwóch zdań uzasadnienia. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że od dłuższego już czasu marszałkowie szykowali się, by kolejny stołek w kulturze obsadzić kimś swoim.

Likwidacja czy połączenie z Filharmonią?

Urząd Marszałkowski, starając się znaleźć argumenty na rzecz odwołania Lendzion, przeprowadził nawet w Teatrze postępowanie kontrolne, nazwane omyłkowo audytem, realnie jednak prawdziwą przyczyną niechęci Zarządu do dyrektorki miałaby być jej nie dość szybka reakcja na ponawiane życzenie wymiany kadr w podległej sobie jednostce na bardziej miłe uszom, sercom i legitymacjom obecnie rządzącym. Nie można też wykluczyć, że powrócą rozważane już na początku kadencji pomysły połączenia Teatru Muzycznego i Filharmonii Lubelskiej, czego zwolennikiem pozostaje wiceprzewodniczący Sejmiku, **Zdzisław Podkański**. Temu jednak zdecydowanie przeciwstawiają się pracownicy obu instytucji, w tym zwłaszcza filharmoniczna „Solidarność" słusznie wskazując, że wprawdzie w obu przypadkach materią tych dwóch zasłużonych placówek pozostaje muzyka, jednak przecież w różnych jej aspektach i odmianach. To już jednak politykom może wydawać się nieistotnym szczegółem.

Kamila Lendzion została dyrektorem Teatru Muzycznego pod koniec ubiegłej kadencji. W konkursie na to stanowisko pokonała szóstkę konkurentów

Kamili Lendzion nie dano nawet przepracować w Teatrze Muzycznym jednego pełnego sezonu artystycznego… **TAK**

Tajemnicza furia kazała mu chwycić za nóż

Dawid B. uchodził za człowieka spokojnego. Co się stało podczas wizyty o ojca?

32-latek nie potrafił wyjaśnić dlaczego popełnił tak straszliwą zbrodnię

Tu doszło do zabójstwa

32-letni Dawid B. z Lublina pojechał odwiedzić ojca, którego dawno nie widział. Przebywał u niego kilka dni. Feralnego wieczoru, zupełnie bez powodu, wpadł w szał. Chwycił za nóż i zmasakrował nim 57-letniego Józefa. Zabójca zostawił ciało w domu, przykrył je kołdrą i wyszedł. Powędrował do następnej wsi, gdzie zapukał do przypadkowego domu. – Chyba zabiłem człowieka – powiedział zdumionym gospodarzom.

Ojcobójca przyznał się winy, ale nie potrafił wyjaśnić powodów swojej zbrodniczej furii. Chwycił za nóż i zadał serię ciosów. Ofiara była raniona w głowę, klatkę piersiową, brzuch. Bezpośrednią przyczyną śmierci było wbicie ostrza w serce.

Dawid B. dotąd uchodził za człowieka spokojnego, ale miał słabość do alkoholu. Był okres, że nie radził sobie w życiu i otarł się o bezdomność. Przed tragedią przez jakiś czas pomieszkiwał u swojej byłej partnerki, która wychowuje dwójkę ich wspólnych dzieci.

W marcu ubiegłego roku mężczyzna pojechał do wsi Zienki, pod Sosnowicę, gdzie mieszkał jego ojciec. Postanowił z nim spędzić trochę czasu. Obaj wspólnie biesiadowali, aż w końcu doszło do awantury, szarpaniny, a na koniec zabójstwa.

Kiedy było po wszystkim, Dawid zostawił zakrwawiony nóż na parapecie, spakował plecak i poszedł do sąsiedniej wsi, gdzie przypadkowym gospodarzom powiedział co się stało i poprosił o wezwanie policjantów.

W śledztwie mężczyzna wspominał o 4 tabletkach psychotropowych, które zażył, choć ojciec miał go ostrzegać, że to leki o bardzo silnym działaniu. Oskarżony był badany przez biegłych psychiatrów i został uznany za poczytalnego.

Sprawa zabójstwa trafiła teraz na wokandę Sądu Okręgowego w Lublinie. Dawidowi B. grozi dożywocie.

LL

Znalazł stuletni pocisk

Mieszkaniec gm. Niedrzwica Duża podczas prac polowych wyorał z ziemi pocisk artyleryjski pochodzący z okresu I wojny światowej. Wybuchowa pamiątka była bardzo skorodowana i niebezpieczna. Znaleziskiem zajęli się saperzy z 34 Patrolu Rozminowania z 1 Dęblińskiego Batalionu Drogowo – Mostowego, którzy zabrali pocisk. Został on przewieziony w bezpieczne miejsce i unieszkodliwiony. **LL**

Niszczył zaparkowane auta

W nocy z piątku na sobotę na ul. Wojennej w Lublinie odgłosy tłuczonego szkła obudziły mieszkańców. Na ulicy agresywny oprych wybijał szyby w zaparkowanych samochodach. Powiadomieni policjanci szybko zatrzymali wandala, który zdążył zniszczyć renault i hyundaia. 26-latek z Lublina był pijany. Kiedy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty niszczenia mienia. Teraz ze swojego postępowania będzie tłumaczył się przed sądem. Grozi mu do 5 lat więzienia. **LL**

Seria drogowych tragedii

Toyota przewróciła się na dach

Tragicznie zakończyła się przejażdżka 35-letniego kierowcy sportowego auta. Na al. Andersa w Lublinie z ogromną siłą uderzył w słupy, a potem dachował. Mimo wysiłku ratowników mężczyzny nie udało się uratować.

Drogowy dramat rozegrał się w sobotę około godz. 6:30. Kierowca pochodził z powiatu chełmskiego. Jechał sam, prowadził toyotę celicę. Według policjantów, auto pędziło z dużą prędkością. Na skrzyżowaniu al. Andersa i ul. Kalinowszczyzna, podczas zmiany pasa ruchu, mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało na pas zieleni i uderzyło w sygnalizację świetlną oraz słup trakcji trolejbusowej. Następnie pojazd dachował. Na miejscu dość szybko pojawiały się wozy straży pożarnej i karetka pogotowia. Ratownicy próbowali reanimować nieprzytomnego 35-latka, ale bezskutecznie. Ofiara zmarła.

Miniony tydzień nie należał do bezpiecznych. 6 maja w podlubelskiej Niedrzwicy Dużej na drodze krajowej nr 19 doszło karambolu z udziałem trzech pojazdów osobowych i ciężarówki.

Z ustaleń policjantów wynika, że 56-latek kierując tirem scania najechał na tył fiata. Osobowe auto zostało wypchnięte na przeciwny pas ruchu i doszło do zderzenia z renault oraz hyundaiem.

W wyniku wypadku w ciężkim stanie został przetransportowany do szpitala 34-latek kierujący fiatem. Do szpitala trafił także 48-latek kierujący samochodem marki Renault.

Do tragedii doszło także 7 maja na parkingu przy Parafii św. Agnieszki przy ul. Kalinowszczyzna w Lublinie. 33-letni kierowca cofał autem dostawczym i potrącił 87-letnią zakonnicę. Kobieta zmarła na miejscu. Sprawę wyjaśnia prokuratura.. **LL**

Wypadek w Niedrzwicy D.

Galop leśnego wędrowca po al. Tysiąclecia nagrały kamery miejskiego monitoringu

Łosie wędrowały po Lublinie!

W piątek rano kierowcy i przechodnie przecierali oczy ze zdumienia. Po ulicach Lublina wędrowały łosie. Spłoszone zwierzęta rozpierzchły się. Jeden z nich galopował pod zamkiem na al. Tysiąclecia. Służby zorganizowały obławę. Jedno ze zwierząt znaleziono na prywatnej posesji, na rogu ul. Przyjaźni i Łęczyńskiej. Niestety, ten łoś zawisł na ogrodzeniu i dotkliwie się poranił. Lekarz weterynarii podjął decyzję o jego uśpieniu. Kolejne zwierzę wieczorem zostało odnalezione w okolicach ul. Hirszfelda. Policjanci, strażacy i strażnicy miejscy zablokowali ulice. Łosia udało się odłowić i bezpiecznie przetransportować do lasu pod Lubartowem. **LL**

Antyterroryści na Arenie

Już za kilkanaście Lublin będzie jednym z miast, w którym rozegrane zostaną Mistrzostwa Świata U-20 Polska 2019. Do turnieju przygotowują się nie tylko sportowcy, ale również policjanci. Funkcjonariusze z lubelskiego Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego w ubiegłym tygodniu ćwiczyli na Arenie Lublin nawet najbardziej niespodziewane zdarzenia - jak choćby atak szaleńca, który wziął zakładników. Mundurowi opracowali taktykę działań jak poradzić sobie z takim zagrożeniem. **LL**

Na patrol elektrykiem

Eko-Patrol Straży Miejskiej jest teraz naprawdę eko. A to za sprawą elektrycznego radiowozu, który mundurowi na razie otrzymali do testów. Renault kangoo na jednym ładowaniu baterii może przejechać 200 km. - Ponieważ pracujemy tylko na terenie miasta, jego zasięg w zupełności wystarcza do wykonywania naszych zadań - mówią strażnicy, którzy rozważają zakup cichego i nieemitującego żadnych spalin elektryka. Problemem może być jednak cena. Takie cacko to wydatek około 170 tys. zł. **LL**

REKLAMA

Pół miliarda na lokalne drogi

Lublin skromnie, Świdnik na całego

Ponad 531 milionów złotych otrzyma w tym roku województwo lubelskie z państwowego Funduszu Dróg Samorządowych na dofinansowanie modernizacji i budowy dróg lokalnych. Lublin zgłosił do programu przebudowę tylko jednej ulicy. O wiele ambitniejsze zamiary ma Świdnik i powiat świdnicki, które starają się o pieniądze na kilka drogowych inwestycji.

W ubiegłym tygodniu rząd rozdzielił pieniądze z Funduszu Dróg Samorządowych na wszystkie województwa. Mogą się ubiegać o nie wszystkie samorządy, a te najbiedniejsze uzyskać dofinansowanie w wysokości nawet 80 proc. planowanej inwestycji.

Z zaplanowanej na ten rok puli ok. 6 mld zł nasze województwo dostało największą kwotę – ponad 531 milionów złotych. Sam Lublin uszczknie z niej niewiele – do programu zgłosił tylko jedną inwestycję. – Zgłoszona do programu została przebudowa ulicy Pana Tadeusza (na LSM-ie – **przyp. aut.**). Projekt przewiduje kompleksową przebudowę drogi wraz z organizacją miejsc parkingowych – mówi **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. Dlaczego urzędnicy zgłosili do programu tylko jedną drogę? – Głównie z wymogów formalnych – lakonicznie odpowiada Kieliszek.

O wiele większe apetyty na skorzystanie z rządowego dofinansowanie do drogowych inwestycji mają samorządowcy ze Świdnika i powiatu świdnickiego.

Miasto wystąpiło o dofinansowanie przebudowy sieci ulic na osiedlu Żwirki i Wigury wraz z infrastrukturą towarzyszącą (ul. Puławskiego, ul. Matejki, ul. Szopena, ul. Miła, ul. Kwiatowa, ul. Willowa), budowy ul. Gen. S. Roweckiego Grota, kontynuację budowa ul. Sosnowej, budowę Al. NSZZ „Solidarność, przebudowę ul. Akacjowej i budowę sięgacza z ulicy Cisowej. Powiat świdnicki zgłosił do programu przebudowę dróg Łuszczów – Janowice, Biskupice – Trawniki, ul. Maczka i Armii Krajowej w Świdniku i drogi Lublin-Kalinówka. Oczekują, że ze środków FDS sfinansują od 60 do nawet 80 proc. planowanych inwestycji.

– Poza już złożonymi projektami przygotowujemy kolejne, do następnej edycji programu. Chcemy być przygotowani na ewentualne ogłoszenie naboru na jesieni – mówi **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

– Dzięki programowi oraz dobrej współpracy z samorządami gminnymi mamy szansę wykonać inwestycje za blisko 14,5 miliona złotych przy wkładzie własnym w wysokości niespełna 3 milionów złotych – wskazuje **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek** w ubiegłym tygodniu podpisał porozumienie z ministrem infrastruktury **Andrzejem Adamczykiem** ws. przekazania środków z FDS dla województwa. W tym tygodniu mają zostać podpisane umowy z poszczególnymi samorządami gminnymi i powiatowymi.

„Środki z FDS zostaną przekazane na drogi powiatowe i gminne, mosty, drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne o znaczeniu obronnym. To największe w historii wsparcie rządowe na modernizację i budowę dróg lokalnych – czytamy na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Od listopada 2015 roku podpisano umowy na budowę 1 119 km dróg krajowych o wartości 47 mld zł. Obecnie w realizacji znajduje się 112 zadań o łącznej długości 1419, 5 km i wartości 56, 3 mld zł.

GRZEGORZ **REKIEL, JN**

II Świdnik Air Festival zapowiada się naprawdę atrakcyjnie

Będziemy wniebowzięci

Organizatorzy II Świdnik Air Festival, czyli Urząd Miasta, Miejski Ośrodek Kultury i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, w ubiegłym tygodniu zaprezentowali pełny program imprezy. Wniebowzięci powinni być nie tylko fani lotnictwa i samolotowych akrobacji, ale również miłośnicy dobrej muzyki oraz rodzinnych pikników.

Podczas II Świdnik Air Festival będziemy mogli podziwiać m.in. takie efektowane lotnicze popisy

– Świdnik to miasto, które wyrosło z tradycji lotniczych. Naszymi mieszkańcami byli słynni piloci, konstruktorzy, inżynierowie. Od ponad 60 lat właśnie w Świdniku buduje się samoloty i śmigłowce. Takich tradycji może nam zazdrościć wiele miast. Natomiast nam zależy, żeby o naszej lotniczej historii opowiadać w sposób ciekawy i nowoczesny. Dlatego po raz drugi organizujemy Świdnik Air Festival i zapraszamy do siebie podniebnych akrobatów oraz oczywiście publiczność – mówiła podczas konferencji, na której zaprezentowano pełny program imprezy, która odbędzie się w Świdniku 8 i 9 czerwca, **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik, podkreślając, że taka impreza to nie tylko świetna okazja do promocji Świdnika i regionu, ale też wydarzenie pozwalające nawiązać kontakty biznesowe.

Już od kilku tygodni organizatorzy uchylali rąbka tajemnicy, informując o kolejnych atrakcjach i gwiazdach lotnictwa, które 8 i 9 czerwca pojawią się w Świdniku. Teraz przedstawili pełny program imprezy.

– Układając go, zależało nam na wzmocnieniu tych bloków, które zeszłorocznej publiczności podobały się najbardziej. Myślę, że udało się nam to osiągnąć, a publiczność będzie jeszcze bardziej usatysfakcjonowana, widząc w akcji prawdziwych mistrzów pilotażu – mówił **Robert Zawada**, który razem z **Mariuszem Szymalą** (obaj są uznanymi pilotami – przyp. aut) podobnie jak przed rokiem podjął się przygotowania programu wydarzenia.

W dziennym bloku widzowie zobaczą m.in. **Łukasza Czepielę** – jeden z najlepszych pilotów wyścigowych na świecie, który kilkanaście dni temu popisał się lądowaniem samolotem na… sopockim molo, **Artura Kielaka** – wielokrotnego reprezentanta Polski w akrobacjach samolotowych, **Marię Muś** – członkinię śmigłowcowej kadry Polski, która jako jedna z kilkunastu pilotów na świecie wykonuje podniebne akrobacje śmigłowcem. W ramach pokazów dynamicznych będzie można też zobaczyć historyczne statki powietrzne, takie, jak np. Booeing Stearman, Stinsosn 108, samoloty Piper Club, Yak 3 czy też maszyny pamiętające II wojnę światową: Taylocraft „Auster IV", Tiger Moth II T-7230 i DHC-1 Chipmunk.

Nie zabraknie też popisów grup akrobacyjnych. W dziennym bloku zaprezentują się polskie grupy akrobacyjne: Firebirds, Biało-Czerwone Iskry oraz Cellfast Flying Team, a w wieczorno-nocnych pokazach będziemy mogli obejrzeć skrzące iskrami popisy formacji Airborne Pyrotechnics z Wielkiej Brytanii czy latających na motolotniach The Flying Dragons Po zmroku będzie można też podziwiać nie mniej efektowne akrobacyjne wyczyny **Marka Choima**.

Współorganizatorem Świdnik Air Festival – podobnie jak przed rokiem – jest kształcąca pilotów Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie. Jej studenci i instruktorzy wezmą udział w nie tylko w zabezpieczeniu imprezy na ziemi, ale również zaprezentują się swoje maszyny i umiejętności na niebie.

– Uczelnia zaprezentuje w powietrzu możliwości śmigłowca Robinson R44 oraz nasz najnowszy nabytek, czyli polskiej produkcji samoloty AT3, które służą do szkolenia studentów specjalności pilotaż samolotowy – mówił **Łukasz Puzio**, dyrektor Centrum Lotniczego PWSZ w Chełmie.

To jednak nie wszystkie podniebne atrakcje, jakie przygotowali organizatorzy. – Podczas imprezy zobaczymy też skoczków spadochronowych, którzy otworzą festiwal czy loty balonów ogrzewanych gorącym powietrzem – dodaje **Adam Żurek**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Pierwszego dnia, tj. w sobotę 8 czerwca, pokazy zaczną się ok. 14 i potrwają do 22.30. Drugiego dnia zaczną się w południe i skończą ok. 17.30. Zaraz po zakończeniu niedzielnych pokazów, czyli ok. 18.00, rozpocznie się naziemna część artystyczna. Na scenie trawiastego lotniska w Świdniku wystąpią takie gwiazdy, jak: Organek, Ania Dąbrowska i Enej, którego perkusista pochodzi ze Świdnika.

Przez całą imprezę będzie można też oglądać wystawę sprzętu wojskowego, zabytkowych samolotów, samochodów i motocykli. Zaplanowano również strefę zabaw dla dzieci i część gastronomiczna. **JN**

Bilety już w sprzedaży

Sprzedaż biletów na II Świdnik Air Festival ruszyła w minioną środę, a ich ilość jest ograniczona. Bilety normalne na jeden dzień kosztują 20 zł, a ulgowe 10 zł. Osobami, którym przysługuje zniżką są: uczniowie i studenci, emeryci, renciści, „Zasłużeni dla Świdnika", honorowi dawcy krwi, posiadacze odznaczenia Amicus Civitatis oraz świdnickiej karty „Rodzinka 3+" i karty „Mieszkam w Świdniku, kupuję w Świdniku". Natomiast wstęp bezpłatny przysługuje dzieciom do 7 lat, niepełnoprawnym i ich opiekunom, kombatantom wojennym, seniorom lotnictwa, umundurowanym żołnierzom czynnej służby, funkcjonariuszom Policji, Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej i Straży Miejskiej. Jest też możliwość kupienia biletu VIP, (na jeden dzień pokazów kosztuje 200 zł). W zamian otrzymujemy wstęp do strefy VIP znajdującej się w bardzo dobrym punkcie widokowym, wjazd na bezpłatny parking i bezpłatny catering. Bilety można kupić w kasie kina LOT albo na miejscu w dniu imprezy albo przez internet, np. za pośrednictwem stron MOK, Świdnik Air Festival i serwisu biletyna.pl.

ŚWIDNIK: Szukaj pomocy w biurze poselskim

Oszukują i przepisują

Ma być taniej i lepiej, a później okazuje się, że jest drożej. Coraz więcej świdniczan daje się nabrać i namówić odwiedzającym ich domokrążcom, podającym się za przedstawicieli PGE czy PGNiG, do podpisania umów, które w rzeczywistości okazują się umowami z nowym, droższym pośrednikiem w dostawie energii.

Do świdnickiego biura posła **Artura Sobonia** w ciągu ostatnich kilkunastu tygodni zgłosiło się kilkadziesiąt wprowadzonych w ten sposób w błąd osób. – Zdecydowanej większości udało się pomóc rozwiązać kłopotliwe umowy i to bez dodatkowych opłat czy kar, ale warto nagłaśniać ten temat, by w ogóle nie dochodziło do takich sytuacji – mówi miejski radny **Marcin Magier**, asystent świdnickiego parlamentarzysty. – Dlatego na naszej stronie internetowej przestrzegamy przed takimi nieuczciwymi praktykami i apelujemy o ostrożność i dokładne czytanie podsuwanych do podpisu umów i sprawdzanie, faktycznie z kim mamy do czynienia.

Radny wskazuje, na co powinniśmy zwrócić szczególną uwagę. – Sprawdźmy, jakie logotypy i jaka nazwa firmy widnieje na umowie. Nigdy nie należy podpisywać umowy in blanco lub pozostawiając puste pola ani nie robić tego na szybko pod wywieraną przez przedstawiciela presją czasu. Poprośmy o zostawienie takiej umowy przed podpisaniem by się móc z nią na spokojnie zapoznać albo poprosić kogoś, kto się na tym zna. Jeśli firma ma uczciwe intencje, na pewno się na to zgodzi – instruuje Marcin Magier. – Nie wstydźmy się dopytywać nawet o najbardziej oczywiste rzeczy, mamy prawo znać wszystkie szczegóły zawieranych zobowiązań a przedstawiciel ma obowiązek udzielić nam odpowiedzi.

Dodaje, że już na wstępie powinniśmy sprawdzić, z kim faktycznie mamy do czynienia. Przedstawiciele handlowi państwowych firm energetycznych sami nie chodzą po mieszkaniach, a każdy z pracowników przychodzących np. spisać licznik czy usunąć awarię powinien mieć identyfikator ze zdjęciem i nazwą firmy i okazać go na każde żądanie klienta.

Radny podkreśla, że najczęściej poszkodowanymi są osoby starsze, dlatego przed podpisaniem czegokolwiek powinny się skonsultować z kimś z rodziny lub znajomych czy Powiatowym Rzecznikiem Praw Konsumenta albo pracownikami Biura Poselskiego Artura Sobonia – mówi radny Magier. – Jeśli już faktycznie doszło do podpisania niekorzystnej umowy, można zgłosić się do naszego biura parlamentarnego po pomoc w jej rozwiązaniu – zachęca Magier. **JN**

ŚWIDNIK: Jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, już w październiku…

Adampol się ucieszy

Do 15 maja świdnicki Ratusz czeka na oferty firm, które są gotowe zaprojektować i wybudować kosztem nie większym niż 150 tys. zł Ogród Zabaw przy ul. Wrzosowej. Na powstania na osiedlu takiego obiektu od dawna czekają mieszkańcy.

Ogród Zabaw ma powstać na 7-arowej miejskiej działce przy ul. Wrzosowej. Miasto oczekuje, że będzie on służyć dzieciom nie tylko do zabawy, ale i nauki. Oprócz typowych dla placów zabaw drabinek, huśtawek, czy elementów do wspinaczki znajdą się tam: drewniany domek z kładką, ścieżka bosych stóp z 3 rodzajami nawierzchni, ruchome tablice ze zdjęciami leśnej fauny i flory, wykonany z naturalnych materiałów domek dla owadów, czy tunel oraz kładki z drewnianych bali, pomagających w ćwiczeniu utrzymania równowagi. W swojej koncepcji oferenci powinni również uwzględnić nasadzenia roślin, montaż oświetlenia obiektu i ławek dla opiekunów bawiących się dzieci.

Ratusz chce zrealizować inwestycję w formule „projektuj i buduj", czyli wykonawca, który przedstawi najkorzystniejszą ofertę, będzie musiał przygotować dokumentację projektową, teren pod prace budowlane i je zrealizować. Będzie miał na to pięć miesięcy od podpisania umowy. **JN**

PONIKWODA: Przetasowania w radzie dzielnicy

Budzyńska za Małeckiego, Rubaszko za Sagana

Są zmiany w obsadzie najważniejszych stanowisk w radzie dzielnicy Ponikwoda, która zaczęła kolejną kadencję.

Przewodniczącą zarządu będzie teraz **Justyna Budzyńska**, a nie jak do tej pory **Tomasz Małecki**. Funkcję przewodniczącego rady dzielnicy będzie pełnił **Piotr Rubaszko**, a nie jak dotychczas **Jerzy Sagan**. W skład zarządu wejdą również: **Ewa Staniak** (zastępca przewodniczącego), **Sebastian Szczęsny** (sekretarz), **Ewelina Przybylska i Grażyna Kujawa**. Wiceprzewodniczącymi rady dzielnicy będą: **Renata Bednarek oraz Andrzej Kozak**. Pozostałymi członkami 15-osobowej rady są: **Cezary Bach, Kinga Kicińska, Magdalena Maliszewska, Tomasz Małecki, Jerzy Miszczuk, Barbara Skubis i Edward Skubis**.

Przypomnijmy, że miejscy radni uchwalili nowy system wynagradzania radnych dzielnicowych. Do tej pory dietę otrzymywał tylko przewodniczący zarządu, a wynosiła ona równowartość najniższej krajowej, czyli 2250 złotych. Pozostali członkowie rad dzielnic nie otrzymywali wynagrodzenia. Dieta dla przewodniczących zarządów została zmniejszona i wynosi teraz 912 złotych miesięcznie. 411 złotych miesięcznie wynosi dieta dla przewodniczących rad dzielnic, 250 złotych dla sekretarzy zarządu, a 53 złote dla pozostałych członków. **GR**

KALINOWSZCZYZNA: Niecka i oświetlenie do wymiany

Basen do remontu

Ratusz szuka wykonawcy remontu małej niecki basenowej w pływalni Szkoły Podstawowej nr 23 przy ul. Podzamcze. Termin wykonania prac to 3 miesiące od podpisania umowy.

SP nr 23 to duża podstawówka im. Olimpijczyków Polskich. Kryta pływalnia została oddana do użytku dziewięć lat temu. Służy nie tylko uczniom, ale i lublinianom, którzy mogą wykupić karnety na basen. Do remontu przewidziana jest mała niecka basenu. W planach jest demontaż starej niecki i płytek, uszczelnienie i wyłożenie dna niecki nową włókniną, a także montaż oświetlenie basenu. **(EM.K.)**

Pływalnia przy SP nr 23 ma już dziewięć lat i wymaga pierwszego, poważniejszego remontu

WIENIAWA: Będzie nowe przejście?

Potrzebna zebra na Uniwersyteckiej

O wytyczenie nowego przejścia dla pieszych na ulicy Uniwersyteckiej apeluje Tomasz Makarczuk, przewodniczący zarządu dzielnicy. Urzędnicy chyba przychylą się do tej prośby.

Przejście miałoby powstać w pobliżu skrzyżowania z ulicą Marii Curie-Skłodowskiej.

„Wymieniony odcinek charakteryzuje się gęstą zabudową generującą ruch pieszych. Ponadto, mimo braku wytyczonego przejścia, piesi i tak przemierzają ulicę w tym miejscu, co może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji w ruchu drogowym" – czytamy w piśmie Makarczuka adresowanym do Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością Urzędu Miasta Lublin. Wiele wskazuje na to, że urzędnicy przychylą się do jego prośby. – Wniosek wydaje się być zasadny i raczej przystąpimy do opracowania projektu organizacji ruchu uwzględniającego wytyczenie takiego przejścia – mówi **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. Władze dzielnicy mają nadzieję, że sprawa zostanie potraktowana w sposób priorytetowy. – Zapewnienie bezpieczeństwa jest najważniejsze – tłumaczą. **GR**

Brakuje ponad 70 tys. zł

Unieważnią czy dołożą?

Dwie firmy stanęły do przetargu na budowę trasy pieszo-rowerowej, która ma połączyć ulicę Rąblowską ze ścieżką biegnącą wzdłuż Bystrzycy.

Chętne firmy zażyczyły sobie większych kwot pieniędzy aniżeli zamierza wydać na to zadanie ratusz. Za wykonanie inwestycji pruszkowski Strabag oczekuje 324 tysiące złotych brutto. Nieco mniejszą kwotę, bo 320 tysięcy złotych, zaproponowało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa. Obie firmy oferują 5-letni okres gwarancji. Ratusz na wykonanie trasy przeznaczył jednak 247 tysięcy złotych. Czy postępowanie zostanie unieważnione? A może urzędnicy zdecydują się dołożyć brakujące środki? Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Urzędnicy mają nadzieję, że inwestycję uda się zrealizować do końca listopada tego roku. **GR**

15 milionów do podziału

Ponad dwieście obywatelskich inicjatyw

Zakończył się etap zgłaszania projektów do VI edycji Budżetu Obywatelskiego w Lublinie. Do ratusza drogą internetową wpłynęło 201 propozycji (127 dzielnicowych i 74 ogólnomiejskich), ale buro partycypacji czeka jeszcze na wnioski złożone w BOM-ach i przesyłane za pośrednictwem Poczty Polskiej. Lista tych, które pozytywnie przeszły weryfikację i zostaną poddane pod głosowanie, ogłoszona zostanie w czerwcu. W puli do podziału jest 15 milionów złotych.

Czy na lubelskich skwerach będą wypasane owce? Zdecydują lublinianie głosując jesienią na projekty zgłoszone do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego

Lublin może się pochwalić już 6. edycją BO. W porównaniu do roku ubiegłego nieco zmieniły przepisy. – Za sprawą zapisów ustawowych dotychczasowe projekty małe i duże zostały zastąpione przez dzielnicowe, których wartość nie może przekroczyć 300 000 zł oraz ogólnomiejskie – maksymalnie do 1,2 mln zł. Szczegóły znajdują się na stronie internetowej miasta – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Głosowanie na projekty zgłoszone do realizacji w 2020 roku rozpocznie się 23 września 2018 r. i potrwa do 10 października 2019 roku. Swój głos będzie można oddać na dwa projekty dzielnicowe i dwa ogólnomiejskie.

Wśród tegorocznych propozycji w projektach ogólnomiejskich znalazła się propozycja stworzenia w czterech dzielnicach: Sławin, Czechów Płd., Rury i Hajdów-Zadębie tzw. „Domów Kultury Przestrzeni". Ich oferta kulturalna byłaby ustalana wspólnie z mieszkańcami i dotyczyła takich tematów, jak np. ekologia, miejsca do uprawiania sportu, zieleń czy projektowanie przestrzeni. Wśród pomysłów dominują propozycje z zakresu drogownictwa (remont ulicy Jaskółczej, budowa drogi rowerowej na ul. Zana czy miejsca parkingowe na ul. Królowej Jadwigi) oraz budowa chodników, ale wśród projektów ogólnomiejskich znalazł się też intrygujący pomysł edukacyjnego wypasu owiec (10-15 sztuk) na terenach zieleni miejskiej w różnych dzielnicach miasta. Wypas miałby być prowadzony przez dyplomowanego behawiorystę zwierząt, z udziałem dwóch psów pasterskich posiadających certyfikat psa pasterskiego i terapeutycznego. – Wydarzenie ma na celu zachęcenie społeczności lokalnej do wspólnego spędzania czasu na rodzinnych piknikach oraz zdobywania wiedzy na temat owiec, które na co dzień nie występują powszechnie w naszym otoczeniu – zachęcają autorzy projektu. Wśród ciekawszych i bardziej oryginalnych pomysłów jest też propozycja zorganizowania pikniku lubelskiej motoryzacji i ulicznych równoległych wyścigów samochodowych oraz motocyklowych wzdłuż ulicy Mełgiewskiej.

Propozycje dzielnicowe:

W projektach dzielnicowych dominują drobne, ale niezwykle ważne dla dzielnic inwestycje, takie jak np. dokończenie oświetlenia ulic T. Krwawicza i Lazurowej na Węglinie Północnym, zrewitalizowanie zdegradowanego podwórka przynależnego do budynku Jezuicka 14 i Rynek 13 na Starym Mieście czy budowę ogólnodostępnych miejsc parkingowych wzdłuż ulicy Puchacza na Bronowicach. Ciekawym projektem jest propozycja zakupu i aranżacji wagonu tramwajowego na stacjonarną kawiarnię. Tramwaj-kawiarnia stanąłby w rejonie pętli autobusowej na osiedlu Widok. Propozycją poprawy estetyki dzielnicy Za Cukrownią jest natomiast projekt pomalowania rur ciepłowniczych wzdłuż ul. Ciepłej w barwy Lublina (pionowe pasy zielone, białe i czerwone). Przewijają się też propozycje walki ze smogiem – w niemal wszystkich lubelskich dzielnicach, m.in. na Tatarach, Kośminku czy Abramowicach autorzy pomysłu aktywnej walki ze smogiem sugerują dofinansowanie ocieplania budynków – do 90% w przypadku gospodarstw domowych, gdzie średni miesięczny dochód jest mniejszy lub równy minimalnej pensji krajowej. Wśród dzielnicowych propozycji pojawiają się, tak jak w latach ubiegłych, projekty dotyczące dofinansowania remontu i doposażenia sal szkolnych czy zorganizowania aktywnego wypoczynku dla mieszkańców. Są też propozycje doposażenia placów zabaw i remonty oraz budowa nowych odcinków ścieżek rowerowych. Zdecydowanie mniej jest projektów miękkich, w propozycjach widać natomiast mocne stawianie na projekty inwestycyjne. Z ciekawszych propozycji związanych z kulturą jest np. zorganizowanie darmowego koncertu artystów wywodzących się z LSM. EMILIA **KALWIŃSKA**

Tu dojdzie do tragedii – nie mają złudzeń mieszkańcy Dominowa

Przepadną 3 mln zł, a droga dalej będzie straszyć?

Brak chodnika, niebezpieczne pobocze, regularnie przejeżdżające tiry – w takich warunkach chodzą do szkoły dzieci z podlubelskiego Dominowa. Znajdujący się w opłakanym stanie fragment jednej z dróg powiatowych miał w tym roku zostać wyremontowany, ale plany spaliły na panewce. – Boimy się, że dojdzie tu do tragedii. Coś z tym trzeba zrobić – mówią mieszkańcy.

Podlegająca Starostwu Powiatowemu w Lublinie, mająca ponad 30 kilometrów długości droga 2272 L łączy ulicę Głuską w Lublinie z trasą wojewódzką nr 837. W ubiegłym roku wyremontowany został jej fragment, łączący miejscowość Skrzynice z pętlą autobusową w podlubelskim Dominowie (gmina Głusk). W dużo gorszym stanie jest mający ponad 2 kilometry długości odcinek między pętlą a ulicą Głuską w Lublinie. – Panuje tu duży ruch, a wzdłuż jezdni brakuje chodnika i poboczy o odpowiedniej szerokości. Drogą jeżdżą nie tylko samochody, ale również tiry i autobusy. W takich warunkach dzieci chodzą do szkoły. Obawiam się, że kiedyś dojdzie tu do tragedii – mówi **Agnieszka Wójcik**, sołtys Dominowa. Problemów jest zresztą więcej. W nawierzchni pojawiają się dziury, brakuje też zatok przystankowych dla przejeżdżających tamtędy autobusów linii numer 3 i 16.

Przebudowa odcinka między pętlą w Dominowie a ul. Głuską znalazła się w budżecie powiatu lubelskiego na 2019 rok. Koszt inwestycji został oszacowany na 6 milionów złotych. W ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej wojewoda lubelski przyznał 3 miliony złotych dofinansowania na wykonanie przebudowy. „Druga połowa" miała zostać sfinansowana po równo z pieniędzy starostwa i gminy Głusk. W styczniu tego roku **Jacek Anasiewicz**, wójt gminy Głusk, poinformował, że zabraknie na ten cel środków. „Obecnie gmina prowadzi wiele inwestycji współfinansowanych ze środków UE, na które musi zabezpieczyć własny wkład finansowy, zwiększony w ostatnim czasie ze względu na wzrost kosztów poprzetargowych" – czytamy w wyjaśnieniu, które wójt skierował do starostwa. Na razie droga zatem nie powstanie, a dotacja przepadła.

Mieszkańcy Dominowa są rozczarowani. „Brak rozpoczęcia realizacji inwestycji w ramach przyznanych przez wojewodę środków, stwarza realne zagrożenie, że inwestycja nie zostanie zrealizowana w ciągu najbliższych lat" – czytamy w proteście, jaki mieszkańcy wystosowali do **Zdzisława Antonia**, starosty powiatu lubelskiego. Do protestu przyłączyli się również mieszkańcy pobliskiego Mętowa oraz Żabiej Woli. „Dominów jest miejscowością bezpośrednio graniczącą z Lublinem, która bardzo dynamicznie się rozwija. W okresie ostatnich pięciu lat w miejscowości przybyło aż 300 mieszkańców. Jesteśmy przekonani, że przebudowa drogi powinna być zrealizowana jeszcze w bieżącym roku, co pozwoli na zapewnienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym mieszkańcom, a w szczególności młodzieży szkolnej" – czytamy dalej.

– Rozumiem pretensje mieszkańców, ale wina nie leży po naszej stronie – odpowiada **Grzegorz Kozioł**, członek zarządu powiatu lubelskiego. Czy w tej sytuacji starostwo nie mogło dołożyć pieniędzy i pokryć niedobór, który powstał po wycofaniu się gminy Głusk? – Jeśli zrobimy wyjątek, wówczas podobne sytuacje wydarzą się w przyszłości. Poza tym nie jesteśmy w stanie sami pokryć kosztów – dodaje. Nadal jest jednak cień szansy, że fragment drogi zostanie przebudowany jeszcze w tym roku. – Jeśli otrzymamy zabezpieczenie finansowe ze strony gminy Głusk, wówczas złożymy wniosek o przyznanie dofinansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych – tłumaczy G. Kozioł. Kolejny nabór jest planowany w sierpniu tego roku, ale mieszkańcy mają obawy. – Środki mogą być w całości rozdysponowane jeszcze przy pierwszym naborze. Kolejny nabór przewidziany w tym roku może nie zostać w ogóle ogłoszony – mówią. – Będziemy dalej rozmawiać z władzami gminy Głusk – obiecuje G. Kozioł.

GRZEGORZ **REKIEL**

Kontrole zwolnień lekarskich

Dorabiali zamiast się leczyć

Co dziewiąty ze skontrolowanych mieszkańców województwa lubelskiego pracował zamiast się leczyć – to wyniki kontroli zwolnień lekarskich przeprowadzanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Dane dotyczą pierwszego kwartału tego roku. – Lekarze orzecznicy zbadali 6,4 tys. osób i musieli skrócić 138 zwolnień, bo stan zdrowia badanych pozwalał na ich powrót do pracy. Natomiast inspektorzy ZUS zweryfikowali prawie 1,6 tys. zaświadczeń lekarskich. Na nieprawidłowym korzystaniu ze zwolnienia, głównie na pracy zarobkowej, przyłapali 175 osób – wylicza **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w woj. lubelskim. Skutek finansowy kontroli wyniósł w naszym regionie 277 tysięcy złotych. To kwota wstrzymanych i cofniętych świadczeń chorobowych.

Małgorzata Korba przypomina, że nie tylko ZUS sprawdza, czy prawidłowo korzystamy ze zwolnień lekarskich. – Instytucja robi to w stosunku do ubezpieczonych, którzy prowadzą własne firmy i do zatrudnionych w niewielkich zakładach pracy. Więksi pracodawcy, zatrudniający ponad 20 osób, mają uprawnienia do samodzielnej kontroli swoich pracowników – tłumaczy.

GR

Pielęgniarki z Ukrainy – szansa czy ślepa uliczka?

Niebiesko-żółty czepek

„Ministerstwo Zdrowia jest otwarte na uznawanie kwalifikacji pielęgniarek pochodzących z innych krajów, jednak w ramach aktualnie obowiązującego prawa, polskiego i unijnego. Aktualnie analizujemy sytuację dotyczącą skali zainteresowania podejmowaniem nauki oraz pracy w naszym kraju przez pielęgniarki z zagranicy, w tym pielęgniarki ukraińskie" – poinformowało Ministerstwo Zdrowia.

Co ciekawe, także polska medyczna kadra menedżerska nie wydaje się szczególnie przerażona taką perspektywą, choć niektórzy przedstawiciele branży ostrzegają, że imigracja zarobkowa w służbie zdrowia może zatrzymać wzrost zarobków i zamknąć całe środowisko w pułapce niskich wynagrodzeń.

Prace nad szerszym otworzeniem drzwi dla ukraińskich pielęgniarek trwają w resorcie już od roku. Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych stara się być na bieżąco z tym pomysłem, zachowując wobec niego ostrożny sceptycyzm, wynikający z nadrzędnego postulatu inwestowania raczej w młodą polską kadrę. Oczywiście, inaczej swoje interesy rozumieją menedżerowie służby zdrowia, którzy w zatrudnieniu ukrainek widzą szansę na zbagatelizowanie pielęgniarskich oczekiwań płacowych. Oficjalnie jednak argument jest inny – średnia wieku polskich sióstr sięga 52 lat, zaś położnych – 50 lat. A następczynie do zawodu się nie garną…

To po co Polkom kazali się uczyć?

Wbrew pozorom zresztą, na razie – problem (czy, jeśli ktoś woli – szansa) nie istnieje. Według oficjalnych danych w Polsce legalnie pracuje zaledwie 91 pielęgniarek z Ukrainy. Z pewnością jednak zainteresowanie po obu stronach jest znacznie, znacznie większe. Tyle tylko, że chociaż z pewnością pracowite, pielęgniarki z Ukrainy nie spełniają polski norm. Często bowiem posiadają wykształcenie średnie, a ponadto nie znają przecież języka polskiego – zwłaszcza tego zawodowego. Ministerstwo chciałoby więc otworzyć dla Ukrainek możliwość skorzystania ze studiów pomostowych, obecnie dostępnych tylko dla podwyższających kwalifikacje Polek. Zmianie musiałyby też ulec ogólne zasady zezwalające na podjęcie pracy tylko w okresie ważności wiz. Rząd uważa bowiem, że przybyszki mogłyby dzięki temu szybko uzupełnić odczuwalne już braki zwłaszcza w opiece długoterminowej.

– Przecież mogłyby pracować jako opiekunki medyczne i w ten sposób nas odciążyć – ripostują polskie pielęgniarki.

Tymczasem potrzeby branży rosną, wraz z wprowadzaniem nowych norm regulujących liczbę etatów pielęgniarskich. Czy jednak odpowiedzią miałoby być obniżenie wymagań, które jeszcze niedawno śrubowano naszym siostrom ponad miarę i ponad możliwości ich szybkiego wypełnienia? No i czy pojawienie się pracownic z Ukrainy nie zabetonuje trwale naszego rynku pracy, na stałe zniechęcając do zawodu młodą polską kadrę? I co stanie się, gdy raz wpuszczone na obszar europejski siostry ze Wschodu szlakiem polskich koleżanek trafią do Niemiec, wybierając jeszcze lepsze zarobki i warunki? Cóż, wtedy resortowi zdrowia zostanie sprawdzać, czy zamiast dawać podwyżki Polkom, nie dałoby się ściągnąć ostatnich rezerw na przykład z Bangladeszu…

TAK

ŚWIDNIK: Serce roście…

Świdniccy krwiodawcy niezawodni

Blisko 23,5 litra krwi honorowo oddane przez ponad 50 osób to wynik kolejnej akcji zorganizowanej w ubiegły piątek przez Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik w siedzibie firmy.

Tym razem krew oddawano m.in. z myślą o małym Jakubie, który jest leczony na oddziale hematologii, onkologii i transplantacji dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitalu Dziecięcego w Lublinie.

– To była bardzo udana akcja. Dzięki niej na pewno uda się przeprowadzić wiele zabiegów i operacji ratujących życie i zdrowie pacjentów – mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik, który już zapowiada kolejne takie przedsięwzięcia.

Najbliższe, zgodnie z ustalonym już na początku roku harmonogramem odbędzie się w PZL 7 czerwca. Ale świdniccy krwiodawcy planują zorganizować dodatkową zbiórkę podczas Świdnik Air Festival (8 i 9 czerwca na trawiastym lotnisku przy ul. Sportowej) oraz 7 lipca podczas obchodów Świdnickiego Lipca przy Okrągłym Kościele.

– Jestem pewien, że świdniczanie jak zwykle nie zawiodą, a ten rok będzie rekordowy pod względem ilości oddanej krwi – zapowiada A. Słotwiński.

Do tej pory podczas organizowanych przez klub akcji udało się już zebrać ponad 140 litrów krwi, a życiodajnym lekiem z potrzebującymi podzieliło się już ponad. 300 osób.

JN

ZUS zaprasza na Dzień Osób z Niepełnosprawnością

Wszystko o rentach i rehabilitacji

Wszystkiego o rentach, rehabilitacji leczniczej będzie się można dowiedzieć w siedzibie ZUS przy ul. Zana 36 w Lublinie 17 maja od godziny 10 do 14 w siedzibie.

Porad będą udzielać także pracownicy PFRON przekazując informacje o wsparciu w zakresie rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Doradzać będą także eksperci z NFZ, którzy opowiedzą o poradnictwie w zakresie m.in. Internetowego Konta Pacjenta, „leków 75+", refundacji zaopatrzenia w wyroby medyczne czy kartach EKUZ. – Będzie też prezentacja zdrowotnych programów profilaktycznych i pomiar ciśnienia krwi. Tego dnia warto również zajrzeć na mały plac przy budynku Zakładu (między Zana 36 a 36A). Odbędzie się tam prezentacja samochodów przystosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zainteresowani dowiedzą się, jak uzyskać dofinansowanie do kursu prawa jazdy oraz do osprzętu dla niepełnosprawnego kierowcy – zachęca **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

(EM.K.)

Jedyne takie miejsce w Lublinie

Ciacho bez Cukru

Na kulinarnej mapie Lublina przybyło niedawno kolejne interesujące i smaczne miejsce. Ciacho bez Cukru to lokal, który serwuje desery pozbawione tego niezdrowego składnika, ale równie pyszne i słodkie jak tradycyjne, a przy tym bezpieczne dla każdego.

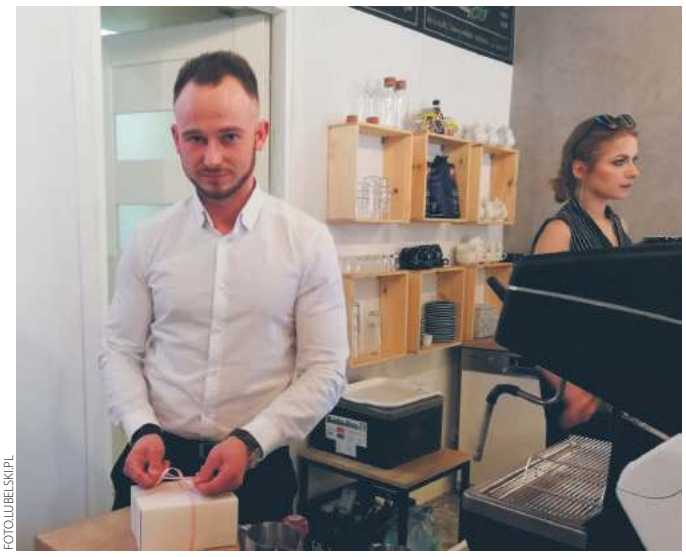

FOTO LUBELSKI.PL

Karol Babicz, właściciel lokalu

Niewielki lokal przy Kościuszki

Ciacho bez Cukru to niewielka kawiarenka usytuowana w samym centrum miasta. Skromna, industrialna przestrzeń wita gości świeżymi kwiatami, ale przede wszystkim witryną wypełnioną apetycznymi ciastami. To one przyciągają wzrok i grają tu pierwsze skrzypce. Czekoladowy tofurnik, kolorowa Morelova, kwieciste Wiśńlove i żółciutki sernik bananowy na kasztanowym spodzie przyciągną wzrok każdego. I choć Ciacho bez Cukru działa zaledwie od dwóch miesięcy, ma już stałych klientów, którzy docenili kunszt załogi i wracają po ulubione słodkości.

– Stali bywalcy już wracają, mówiąc, że trafiliśmy w ich wyszukany gust. Z czasem prawdopodobnie to grono powiększy się i będziemy mogli spotykać naszych smakoszy częściej – cieszy się **Karol Babicz**, właściciel lokalu. – Największą radość sprawia mi sytuacja, w której moi goście, zachwyceni smakiem zjedzonego ciasta zamawiają kolejne pozycje do domu lub dla przyjaciół, aby dać im spróbować czegoś nowego – dodaje.

Największym powodzeniem cieszy się mango-pistacja, maxi king, wafraw i czekoladowy tofurnik. Cała oferta liczy aktualnie około 35 różnych ciast i stale się zmienia. Wszystko zależy od dostępności świeżych produktów. Zimą królowało mocno czekoladowo-orzechowe smaki, z nadejściem wiosny w witrynie pojawiać się będzie coraz więcej ciast bazujących na jadalnych kwiatach i owocach.

– W Lublinie jesteśmy jedynym tego typu miejscem. Oferujemy produkty, które z powodzeniem mogą wpisać w dietę sportowcy, diabetycy, weganie, osoby z różnymi nietolerancjami pokarmowymi czy cierpiące na celiakię. Jako jedyni na lubelskim rynku oferujemy zdrowe słodycze naszego autorstwa. Wszystkie pozycje w menu są bez tłuszczy rafinowanych, bez glutenu i bez białego cukru, który zastępujemy owocami lub ksylitolem, obniżając indeks glikemiczny – wyjaśnia właściciel.

Pomysł zrodzony z potrzeb

Pomysłodawcą i właścicielem Ciacha bez Cukru jest Karol Babicz, lublinianin, który przez ostatnich kilka lat mieszkał w Warszawie. Pracował dla jednej z największych korporacji w kraju, potrafił godzić wymagającą pracę z pasją – sportem i zdrowym odżywianiem, aż do chwili, w której na poważnie zaczął myśleć o otwarciu działalności w nowej branży. Ciacho bez Cukru przesądziło o jego dalszych losach – otwarcie lokalu wiązało się z powrotem do Lublina, zmianą miejsca zamieszkania, planu dnia, a przede wszystkim rynku pracy.

– Jako sportowiec muszę zwracać szczególną uwagę na to, co jem. Staram się reprezentować zdrowy styl życia, który sprzyja mojemu dobremu samopoczuciu i pozwala utrzymać wysoki poziom energii psychicznej i fizycznej. Coraz więcej źródeł wiedzy i badań naukowych potwierdza negatywny wpływ cukru na nasze zdrowie więc wyeliminowałem go ze swojej diety – mówi. – Tak rozpoczęły się moje poszukiwania zdrowych słodkości, które mógłbym spożywać bez obaw o zaburzenie diety, tak bardzo ważnej w sporcie. Bo czasami jednak człowiek coś słodkiego zjeść musi, bo inaczej się udusi… – uśmiecha się pan Karol.

Eksperymentowanie w kuchni trwało rok. W tym czasie tworzył własne receptury, inspirował się przepisami znalezionymi w internecie. O otwarciu lokalu przesądziły potrzeby rynkowe, które rozpoznał już blisko 2 lata wcześniej, prowadząc sklep z suplementami diety. To właśnie wtedy poznał wielu ludzi z branży sportowej i dietetycznej, którzy zgodnie przyznawali, że nie ma w Lublinie miejsca, gdzie można zjeść coś słodkiego, a zarazem zdrowego.

– Mój pomysł realizowałem skrupulatnie przez rok/dwa lata, począwszy od planu, przez remont lokalu, aż do czasu w którym mogę podać gotowy produkt moim gościom. Jestem dumny z tego, co udało mi się osiągnąć. A słowa „no w końcu ktoś to zrobił w Lublinie" czy „właśnie tego brakowało w Lublinie" tylko upewniają mnie w tym, że robię coś dobrego dla ludzi – mówi.

Alergeny niemile widziane

Słodkości, którymi możemy delektować się w Ciachu bez Cukru są wyjątkowe. Mimo, że smakiem i konsystencją nie różnią się od tradycyjnych, nie znajdziemy w nich wielu powszechnych alergenów. W tym lokalu nigdy nie zagościły mąka pszenna i cukier. Spody ciast tworzą owoce, orzechy i pestki, a nadzienia niekiedy dosładzane są ksylitolem, erytrolem, syropem klonowym, syropem z agawy, cukrem kokosowym i owocami. Większość ciast ma wegańskie składy, wszystkie są bezglutenowe. Dlatego każdy, kto boryka się z cukrzycą, otyłością, celiakią i wieloma innymi schorzeniami, albo jest weganinem, znajdzie tu coś dla siebie.

– Najlepszymi słodzikami są owoce: banany, suszone morele, daktyle, które tworzą także nasze spody RAW. Ale zdarza się nam dosładzać nasze wypieki naturalnymi produktami, bezpiecznymi dla każdego – wyjaśnia Karol Babicz. – W naszym lokalu każdy gość może pozwolić sobie na odrobinę przyjemności bez obaw o swoje zdrowie.

W kawiarence możemy też napić się aromatycznej włoskiej kawy Verniano 800, niczym niesłodzonej, chociaż klienci mają do wyboru ksylitol albo cukier kokosowy, które nadają napojowi karmelizowanego posmaku, a przy tym mają niskie indeksy glikemiczne. Jeśli wolimy cieszyć się jej smakiem na ulicy, w cenę wliczony jest tekturowy kubeczek. Ale nic nie stoi na przeszkodzie, by przyjść do lokalu z własnym kubkiem bądź opakowaniem na ciasto.

– Zdarzają się klienci, którzy pojawiają się z własnymi opakowaniami. Nie stanowi to dla nas żadnego problemu: zapakujemy ciacho lub nalejemy kawy we naczynie klienta– mówi Karol Babicz.

Coś za coś

Prowadzenie lokalu okazało się nie lada wyzwaniem. Niezwykle czasochłonnym i wymagającym. Szczególnie u progu działalności. Dotychczas aktywny biegacz, Karol Babicz na rzecz Ciacha bez Cukru zmuszony był zrezygnować ze sportu, by móc całkowicie poświęcić się obecnemu zajęciu.

– Zrezygnowałem z pracy w korporacji, by nieco zmienić swoje życie. Otwierając kawiarnię, postawiłem wszystko na jedną kartę. Na szczęście pomysł spotkał się z aprobatą – mówi. – Przez cały czas jestem zaangażowany w pracę w kuchni, wymyślam też nowe przepisy. Niestety zawiesiłem moje treningi na czas ustabilizowania biznesu. Pomimo uzyskania kwalifikacji zrezygnowałem też z mojego największego wyzwania sportowego, jakim był Bieg Rzeźnika. Nie żałuję, jeszcze do tego wrócę. Obecnie uważam, że stworzyłem fajne miejsce, które cały czas tworzę w oparciu o potrzeby gości. Często z nimi rozmawiam i podpytuję, dzięki czemu wiem, w którą stronę się rozwijać. Mam wiele pomysłów i planów związanych z rozwojem Ciacha. Chciałbym wprowadzić fit batony, monoporcje i lody – podsumowuje.

LUBELSKI.PL

Władze samorządowe województwa lubelskiego i podkarpackiego jednym głosem o rozwoju obu regionów

Pod rękę z Podkarpaciem

Województwo lubelskie będzie ściśle współpracować z Podkarpaciem. Deklarację współdziałania, które da szansę na wzmocnienie spójności oraz zrównoważony rozwój obu województw, podpisali w ubiegły czwartek w Lubaczowie marszałkowie Jarosław Stawiarski i Władysław Ortyl.

– Bardzo się cieszę, że możemy w Lubaczowie rozmawiać o wspólnych sprawach, planować wspólne projekty i działania, które chcemy realizować w nowej perspektywie finansowej – wyznał tuż przed podpisaniem porozumienia **Władysław Ortyl**, marszałek województwa podkarpackiego.

– Dziękujemy za zaproszenie do tego pięknego zakątka Podkarpacia. Przyjechaliśmy tu po naukę, doświadczenie i know how, które nasi przyjaciele z Podkarpacia mają. Wy zarządzacie regionem już 6 lat, my dopiero 6 miesięcy, a uczyć trzeba się od najlepszych – dodał z kolei **Jarosław Stawiarski**, marszałek woj. lubelskiego.

Deklaracja współpracy pomiędzy Podkarpaciem, a Lubelszczyzną zakłada obustronne współdziałanie, które da szansę na wzmocnienie spójności oraz zrównoważony rozwój obu województw.

– Spotykamy się w bardzo ważnym momencie, kiedy zmieniamy strategie rozwoju województw, przygotowujemy się do nowej perspektywy finansowej, myślimy o wspólnych projektach i działaniach, a łączy nas wiele. Łączy nas piękna kraina – nasze wspólne Roztocze, mamy wspólne układy komunikacyjne, mamy połączenia drogowe i kolejowe, mamy wspólny programy – Polska Wschodnia. Chcemy nadać tym wszystkim obszarom nowy wymiar, przejść od podpisanych porozumień do poszukiwania wspólnych projektów i działań, które będziemy realizować w nowej perspektywie finansowej. Mamy na uwadze troskę o tworzenie jak najlepszych warunków rozwojowych oraz wykorzystywanie potencjałów regionów – podkreślał Władysław Ortyl.

We wspólnym posiedzeniu zarządów województw uczestniczyli nie tylko marszałkowie, ale także wicemarszałkowie, a i sekretarze obu województw

Deklaracja podpisana w Lubaczowie dotyczy wielu sfer. Przede wszystkim oba regiony podejmą wspólne działania, by jak najlepiej przygotować się do nowej perspektywy finansowej 2021-2027. Szczególnie ważna dla Podkarpacia i Lubelszczyzny jest możliwość kontynuacji dedykowanego tej części Polski Programu Operacyjnego Polska Wschodnia.

– Podkarpacie znacząco skorzystało z tego programu. W perspektywie 2007-2013 w naszym regionie zostało zrealizowanych 145 umów o wartości ogółem prawie 4 mld złotych, z czego dofinansowanie z UE wyniosło prawie 2,5 mld złotych – podkreślał marszałek Ortyl. W programie Polska Wschodnia w obecnej perspektywie podpisane zostały umowy na kwotę 1 mld, 733 mln złotych przy 1 mld 113 mln złotych dofinansowania. To ogromny zastrzyk dla regionu. A przypomnę, że program Polska Wschodnia jest takim programem, który wymaga realizacji inwestycji, które mają spójny charakter po obu stronach województw i ten wymiar chcemy uzyskać. Mamy nadzieję, że program będzie kontynuowany, chcemy być przygotowani – mówił marszałek Ortyl.

W czasie obrad zarządów pochylono się nad kwestią wzajemnego oddziaływania strategii rozwoju województw w kontekście proponowanych założeń polityki spójności UE na lata 20120-2027. O obszarach wspólnych w obu dokumentach mówili dyrektorzy z obu urzędów marszałkowskich: Paweł Wais z Rzeszowa i Bogdan Kawałko z Lublina. Poruszono także temat wspólnej polityki przestrzennej

W podobnym duchu wypowiadał się marszałek Stawiarski: – Chcemy dobrze wykorzystać doświadczenie sąsiadów, z którymi łączy nas granica oraz oczywiście jak najlepiej zainwestować środki z regionalnego programu i wszystkich innych źródeł dla rozwoju naszych pięknych regionów – dodał.

Podkarpackie i Lubelszczyzna chcą jeszcze lepiej wykorzystać przyrodnicze, kulturowe i gospodarcze atuty Roztocza – zwłaszcza jeśli chodzi o turystykę. **BS**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W konferencji promującej Festiwal Produktów Tradycyjnych i Regionalnych „Na kulinarnym szlaku wschodniej Polski", która odbyła się w czwartek w Muzeum Wsi Lubelskiej, udział wzięli przedstawiciele samorządów województw lubelskiego, podlaskiego i podkarpackiego

Wkrótce odbędzie się lubelska edycja Festiwalu Produktów Tradycyjnych i Regionalnych

Zaproszenie na kulinarny szlak wschodniej Polski

Wiemy już, kiedy i gdzie odbędzie się lubelska edycja IV Festiwalu Produktów Tradycyjnych i Regionalnych „Na kulinarnym szlaku wschodniej Polski". Lokalni producenci z Lubelszczyzny, a także Podlasia i Podkarpacia, zaprezentują swoje wyroby 22 i 23 czerwca w Nałęczowie.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Festiwalowi Produktów Tradycyjnych i Regionalnych poświęcone było czwartkowe spotkanie w Muzeum Wsi Lubelskiej, w którym udział wzięli przedstawiciele samorządów województw lubelskiego, podlaskiego i podkarpackiego uczestniczący w projekcie.

– Patrząc na historię i potencjał naszych województw, okazuje się, że sztuka jedzenia i gotowania, kultura stołu to elementy łączące województwo lubelskie, podkarpackie i podlaskie. Po raz kolejny, organizując nasz festiwal, chcemy pokazać, że wspieramy lokalnych twórców i przedsiębiorców. Chcemy postawić na rozwój rolnictwa, produkcję oraz promocję artykułów najwyższej jakości – przekonywał podczas spotkania **Sebastian Trojak**, członek zarządu województwa lubelskiego, odpowiedzialny za rolnictwo i rozwój obszarów wiejskich.

Pierwsza odsłona tegorocznego festiwalu odbędzie się 1 i 2 czerwca w Bielsku Podlaskim. Kolejną zaplanowano na 22 i 23 czerwca w Nałęczowie. – Tradycja lubelskich produktów i produkcji kulinarnej jest znana. Słyniemy z tego, że nasze produkty są naturalne i zdrowe. Wydaje się więc, że najlepszym miejscem do tego, by pokazać taki potencjał, jest miasto uzdrowiskowe, znane w całej Polsce. Cieszymy się, że po raz kolejny lubelska edycja festiwalu odbędzie się w Nałęczowie. To na pewno wyzwanie, ale też docenienie za ubiegły rok – dodał **Wiesław Pardyka**, burmistrz Nałęczowa.

Udział w festiwalu jest bezpłatny. Każdy z wystawców będzie prezentował się we własnym namiocie. Dodatkowo odbędą się pokazy kulinarne i występy zespołów muzycznych. **BR**

Już wkrótce w centrum miasta pojawi się specjalnie zaaranżowany niebieski kontener pełen kuchennych inspiracji

IKEA w Świdniku!

27 maja IKEA odwiedzi Świdnik. W ramach akcji Przystanek Kuchnia w centrum miasta pojawi się specjalnie zaaranżowany niebieski kontener pełen kuchennych inspiracji. To idealne miejsce, dla osób, które szukają funkcjonalnych rozwiązań i chcą poradzić się ekspertów.

Mieszkańcy będą mogli bezpłatne spotkać się z projektantem, który dopasuje kuchnie IKEA do ich domu i przygotuje projekt. Wystarczy tylko się zapisać na stronie www.przystanekkuchnia.pl. Można będzie też przyjść bez zapisów, aby porozmawiać z konsultantami IKEA i obejrzeć przykładową realizację funkcjonalnej kuchni. Akcja potrwa do 1 czerwca.

Mieszkańcy będą mogli bezpłatne spotkać się z projektantem, który dopasuje kuchnie IKEA

Przystanek Kuchnia pojawi się przy ul. Niepodległości na skwerze z fontanną. Konsultanci będą czekać tam w godzinach: 10:00-13:30 oraz 14:30-20:00. Każdy, kto chciałby zobaczyć, jak wyglądałaby kuchnia IKEA w jego domu, może umówić się na spotkanie i skorzystać z możliwości przygotowania bezpłatnego projektu. Konieczna jest rezerwacja na: www.przystanekkuchnia.pl. Ważne, aby w dniu spotkania przyjść z kompletnymi wymiarami pomieszczenia, uwzględniającymi też m.in. rozmieszczenie okien, drzwi, parapetów i przyłączeń instalacji. Sposób pomiaru i dodatkowe informacje dostępne są na: www.przystanekkuchnia.pl.

– Kuchnia to wyjątkowa przestrzeń, która wymaga odpowiedniej aranżacji, łączącej funkcjonalność z estetyką. Akcja ma ułatwić mieszkańcom spotkanie z naszymi projektantami oraz ekspertami aranżacji wnętrz, ale też zainspirować ich. Chętnie podzielimy się naszą wiedzą i pomożemy w procesie planowania wymarzonej kuchni – mówi **Monika Kosińska**, dyrektor sklepu IKEA w Lublinie.

Specjalnie zaaranżowany niebieski kontener pełen kuchennych inspiracji już za dwa tygodnie zawita do Świdnika.

Przystanek Kuchnia to także miejsce pełne ciekawych pomysłów. Osoby, które chciałyby poznać rozwiązania oferowane przez IKEA lub po prostu porozmawiać z ekspertami, będą mogły przyjść bez zapisów.

W kontenerze IKEA przywita ich konsultant, który chętnie odpowie na pytania. W środku znajdzie się zaaranżowana kuchnia, która będzie doskonałą inspiracją i dowodem, że nawet małe lub niestandardowe przestrzenie można urządzić tak, aby spełniały swoje praktyczne funkcje i były przytulne. Wykorzystano tu odpowiednio dobrane meble, sprzęt AGD i elementy wyposażenia z IKEA. Mieszkańcy będą mogli wejść do środka, obejrzeć kuchnię i sprawdzić jej funkcjonalność. **BS**

NASZ PATRONAT: 19 maja spotykamy się na rowerach!

Rajd dla każdego

9. Rodzinny Rajd Rowerowy „Bezpieczny Rower" przejedzie ulicami Lublina w niedzielę, 19 maja. Wydarzenie ma charakter otwarty.

Akcję zorganizują Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność„ oraz Fundacja Ruch Solidarności Rodzin. – Sport to bardzo ważna dziedzina życia. Mając na uwadze zróżnicowane umiejętności rowerzystów, przygotowaliśmy trasy zarówno wymagające umiejętności poruszania się w terenie, oraz takie, którymi przejażdżka będzie prawdziwym relaksem – tłumaczy **Marek Wątorski**, jeden z organizatorów rajdu.

Uczestnicy zbiorą się o godzinie 12 na placu Władysława Łokietka. Będą mieć do wyboru jedną z trzech tras. Najłatwiejsza, żółta, ma prawie 9 kilometrów długości i jest przeznaczona głównie dla dzieci. Prowadzi m.in. przez ul. Lipową, Nadbystrzycką i Janowską, aż do ośrodka „Słoneczny Wrotków„, gdzie o godzinie 13 rozpocznie się festyn rodzinny. – Uczestnicy będą mogli oglądać np. pokazy wojskowe czy strażackie, a także odwiedzić stoiska edukacyjne przygotowane m.in. przez pracowników Poleskiego Parku Narodowego – mówi M. Wątorski.

Nieco trudniejsza, oznakowana kolorem czerwonym trasa, liczy 19 kilometrów długości i prowadzi m.in. przez ulice: Lipową, Nadbystrzycką, Janowską, Krężnicką, Cienistą, aż do „Słonecznego Wrotkowa„. Najtrudniejsza trasa została oznaczona kolorem niebieskim i liczy 29 kilometrów długości. Rowerzyści pojadą m.in. ul. Lipową, Nadbystrzycką, Janowską, Krężnicką i Cienistą. Następnie odbiją w kierunku Prawiednik i okrężną drogą dotrą do „Słonecznego Wrotkowa„.

Impreza ma charakter otwarty, organizatorzy nie prowadzą zapisów. Osoby, które nie ukończyły 18 lat, muszą jechać w towarzystwie rodzica lub opiekuna prawnego. Przejazd kolumny odbędzie się w asyście policji. Na początku cały peleton prowadzić będzie grupa rowerzystów jadących najkrótszą trasą.

GRZEGORZ **REKIEL**

NASZ PATRONAT: Po raz pierwszy w Lublinie

Podróże w różnym wymiarze

Pokazy florystyczne, wystawy, koncerty oraz warsztaty origami, ceramiczne czy tworzenia karpackiej biżuterii koralikowej a przede wszystkim spotkania z podróżnikami i relacje z odwiedzin w krajach Wschodu – to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych na „East Est„ I Festiwal Wschodnich Podróży, który odbędzie się 17 i 18 maja w Bibliotece Głównej KUL.

Gośćmi specjalnymi Festiwalu będą: **Leszek Mądzik**, który opowie o swoich wschodnich podróżach teatralnych i **Elżbieta Dzikowska**, która przygotowała opowieść o Chinach, Indiach, Sri Lance, Bhutanie i Mongolii. Festiwal odwiedzą też **Albert Jerzy Wierzbicki**, **Maciej Sobieraj**, **Piotr Brysacz**, **Jolanta Wasilewska**, prof. **Wojciech Śmieja**, prof. **Dariusz Rott** czy **Piotr Milewski**. Festiwal podsumuje dyskusja pt. „Jak rozumieć Wschód?„ Zaproszeni goście opowiedzą o takich krajach, jak: Izrael, Kazachstan, Gruzja, Kambodża, Kirgistan, Laos, Tadżykistan, Tajlandia, Turcja, Uzbekistan czy Wietnam.

– Idea Festiwalu zrodziła się z chęci zapełnienia luki na mapie spotkań podróżniczych w Polsce. Dominują wśród nich wydarzenia o charakterze ogólnym, a niewiele jest takich, które akcentują tematykę wschodnią. Europa Wschodnia i Azja to interesujący konglomerat kultur i religii: chrześcijaństwa, prawosławia, islamu, hinduizmu, buddyzmu oraz społeczeństw wyrosłych na komunizmie – podkreśla dr **Dominik Maiński**, pomysłodawca i koordynator Festiwalu i podróżnik. W tym roku, ponieważ miejscem Festiwalu jest Biblioteka Główna KUL, starano się zaprosić tych podróżników, którzy opisują swoje wyprawy, stosując różne formy literackiej wypowiedzi: powieść, reportaż, felieton czy publikację w Internecie. Organizatorzy planują już kolejne edycje z udziałem podróżników i artystów z zagranicy. Częścią festiwalu, który po raz pierwszy odbywa się w Lublinie będą także wystawy fotografii podróżniczej czy wschodnich strojów oraz koncerty – męskiego Zespołu Wokalnego Kairos „Muzyka Wschodu" czy śnieżnych mis kryształowych na których zagra **Marta Małocha**. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Na część spotkań obowiązują darmowe wejściówki – do odbioru przed i w trakcie Festiwalu w szatni Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, ul. Chopina 27 (parter).

EMILIA **KALWIŃSKA**

Anonsujemy

Śladami Stanisława Moniuszki

Dzisiaj, 13 maja, o godzinie 10 w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej im. KEN przy ul. Żołnierzy Niepodległej 1 w Lublinie odbędzie się wernisaż wystawy „Śladami Stanisława Moniuszki" oraz spotkanie z jej autorem Kazimierzem Kasprzakiem, znanym lubelskim dziennikarzem i podróżnikiem.

Na ekspozycji będzie można obejrzeć kilkadziesiąt fotografii związanych z miejscami, gdzie urodził się, żył oraz tworzył wybitny muzyk i kompozytor, ojciec polskiej opery narodowej, którego 200-lecie urodzin obchodziliśmy 5 maja.

– Zdjęcia, które znalazły się na wystawie, to owoc moich wizyt na Białorusi i Litwie, podczas których odwiedziłem miejsca związane z życiem Stanisława Moniuszki. Między innymi prezentuję kilkanaście fotografii z miejscowości Ubiel, gdzie urodził się wybitny artysta i gdzie znajdował się nieistniejący już jego dom rodzinny. Są fotki z Mińska, gdzie Moniuszko mieszkał i uczęszczał do liceum, z Wilna gdzie w kościele akademickim pracował jako dyrygent, a także z Warszawy, gdzie żył i tworzył, i gdzie w 1872 roku został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim – zaprasza na wernisaż i do obejrzenia wystawy jej autor, **Kazimierz Kasprzak**. **BS**

Kazimierz Kasprzak prezentuje zdjęcia, które będzie można zobaczyć na wystawie

Przed nami wyjątkowa noc

Na szlaku lubelskich muzeów

Przed nami Noc Muzeów, która w tym roku odbędzie się w sobotę, 18 maja, choć może się zacząć – jak w lubelskim skansenie – dzień wcześniej. Tej nocy wejście do muzeów będzie darmowe bądź za symboliczną złotówkę, ale w niektórych przypadkach wcześniej należy się zarejestrować telefonicznie lub mailowo.

„Nocne Bajania" i „Wieczorne zwiedzanie"

Co najmniej intrygująco zapowiada się Noc Muzeów w Muzeum Wsi Lubelskiej. W piątek, 17 maja wieczorem rozpoczną się tam bowiem poszukiwania... zaginionej Agnieszki. Zrozpaczeni rodzice dziewczyny będą prosić o pomoc wszystkich przybywających w tym czasie na teren skansenu. Podczas poszukiwań wędrowcy, czyli uczestnicy Nocy Muzeów, spotkają się z Cyganami, których obóz rozbity będzie w pobliżu dworu oraz z mieszkańcem dworu, czyli tajemniczym paniczem.

Powyżej opisana sytuacja, która rozegra się w skansenie 17 maja, to w rzeczywistości scenariusz dla zwiedzających, którzy zdecydują się spędzić interesujący wieczór w Muzeum Wsi Lubelskiej w przededniu tegorocznej Nocy Muzeów. Wydarzenie, które będzie rodzajem wędrówki w nocnej scenerii po dawnej lubelskiej wsi i dawnym dworze, nazwano „Nocnym Bajaniem".

Aby zostać uczestnikiem, należy się zarejestrować telefonicznie: jedna osoba może zarezerwować miejsce dla maksymalnie dwóch osób. Rejestracja odbędzie się w środę 15 maja w 9 – 14 pod numerem 81 533 85 13 w. 21. Najmłodsi uczestnicy, oczywiście pod opieką dorosłych, nie mogą mieć mniej niż 10 lat.

Na „Nocne Bajania„ będą wchodzić 25-osobowe grupy co 40 minut: o godz. 20.00, 20.40, 21.20, 22.00, 22.40., 23.20 oraz o północy.

Noc Muzeów w lubelskim skansenie będzie miała swoje przedłużenie w sobotę, 18 maja. Tego dnia pod hasłem „Wieczorne zwiedzanie" zainteresowani będą mogli bezpłatnie (i bez wcześniejszej rejestracji) zwiedzić wybrane zabytkowe wnętrza. Między godziną 18 a godz. 20 na chętnych będą czekali pracownicy Muzeum Wsi Lubelskiej oraz przewodnicy ze Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wsi Lubelskiej.

Muzeum Lubelskie... z puzzlami

W Nocy Muzeów, która przypada 18 maja br., wezmą udział wszystkie oddziały – miejscowe i pozamiejscowe Muzeum Lubelskiego w Lublinie. Wydarzenia w każdej z kilku placówek rozpoczną się o godz. 18, a zakończą najpóźniej o północy 18 maja br.

Najważniejszą z nich jest siedziba muzeum na Zamku Lubelskim. Tam właśnie rozegrają się trzy wydarzenia.

Przede wszystkim co godzinę będzie można wejść do kaplicy zamkowej pw. Świętej Trójcy. O każdej pełnej godzinie, począwszy od godz. 18, zwiedzający będą wchodzić do kaplicy wraz z przewodnikiem Muzeum Lubelskiego. Ostatnie wejście zaplanowano na godz. 23.

Kolejną atrakcją turystyczno – historyczną naszego miasta jest baszta położona na dziedzińcu zamkowym. Wejść na nią można będzie od godz. 18 do północy 18 maja.

W tym samym czasie – począwszy od godz. 18, na dziedzińcu Zamku Lubelskiego zaplanowano wspólne układanie z puzzli obrazu Jana Matejki „Unia Lubelska". Ten punkt programu to nawiązanie do tegorocznego jubileuszu 450-lecia podpisania unii lubelskiej.

Noc w oddziałach Muzeum Lubelskiego

Muzeum Lubelskie to także kilka oddziałów muzealnych rozsianych na terenie miasta, przede wszystkim oddział opowiadający poprzez swoje zbiory o historii miasta, czyli Muzeum Historii Miasta Lublina Brama Krakowska, przy pl. Łokietka 3.

Muzeum „w Bramie„ przygotowało dwa ciekawe programy (w tym jeden skierowany do najmłodszych), które rozegrają się między godz. 18 a 23, kiedy to przewidziano zamknięcie placówki.

Od godziny 18 trwać będą warsztaty plastyczne dla milusińskich, czyli dzieci w wieku od 8 do 12 lat. Zatytułowano je „Krzywa Wieża w Lublinie. Poznajemy tajemnice Bramy Krakowskiej„. Dzieci dowiedzą się m.in. kto i po co zbudował Bramę Krakowską? Poznają odpowiedź na pytania: jak dawno to było?; jaka jest jej wysokość oraz jaka jest grubość murów?; czy ktoś w niej mieszkał? I oczywiście dowiedzą się, czy Brama naprawdę zasługuje na miano „Krzywej Wieży„. Zaplanowano podczas warsztatów wyklejenie małymi cegiełkami wątku muru.

Dla młodzieży i dorosłych przewidziano wykład połączony z pokazem multimedialnym, który rozpocznie się o godz. 19.30 i został zatytułowany „Znalezisko fałszywych groszy koronnych Zygmunta III Wazy (1587 – 1632)„. Rzecz dotyczy głośnego w swoim czasie, tj. w 1981 r., odkrycia przy ul. Achidiakońskiej 6 w Lublinie zespołu 21 fałszywych groszy koronnych króla Zygmunta III Wazy. Podczas wykładu zostanie postawione m.in. pytanie, czy ten skarb jest dowodem na funkcjonowanie w Lublinie nielegalnej mennicy?

Do Muzeum Lubelskiego należy także Dworek Wincentego Pola, mieszczący się przy ul. Kalinowszczyzna 13. Tutaj Noc Muzeów trwać będzie od godz. 18 do 23.

Również i tu program zapowiada się interesująco, o czym świadczy tytuł programu przygotowanego na tę muzealną noc, czyli „Opowieści wydobyte z mroków czasu i przestrzeni".

Przewidziano prezentacje niezwykłych historii zabytkowych przedmiotów. Będzie też mowa o skamieniałościach. Sporą atrakcją będzie również możliwość obserwowania nocnego nieba przez teleskop. Tym bardziej polecenia godna atrakcja, że muzeum jest nieco na uboczu, położone na wzgórzu, w cichej, pełnej zieleni okolicy.

Na literacką nocną wędrówkę 18 maja wybiorą się ci spośród mieszkańców miasta, którzy udadzą się do Muzeum Józefa Czechowicza przy ul. Złotej 3. Tam właśnie od godz. 18 do 23 odbywać się będzie kuratorskie oprowadzanie po wystawie czasowej eksponującej pamiątki po **Józefie Łobodowskim**, poecie i publicyście. Zaprezentowane będą rękopisy, dokumenty, fotografie. Odtworzone też będą fragmenty „Ballady lubelskiej„.

Oczywiście do zwiedzenia będzie też ekspozycja dotycząca słynnego lubelskiego poety czyli Józefa Czechowicza.

Zupełnie inny klimat panuje w Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem" przy ul. Uniwersyteckiej 1. To muzeum, poprzez swoje zbiory, opowiada o trudnych, tragicznych momentach polskiej historii. W Noc Muzeów czynne będzie od 18 do 23. W tym czasie zaplanowano oprowadzanie kuratorskie po czasowej wystawie poświęconej osobie **Marii Zofii Hiszpańskiej-Neumann**, polskiemu artyście grafik.

Dokumenty dotyczące jej osoby należą do najnowszych nabytków tego oddziału Muzeum Lubelskiego. Na wystawie czasowej udostępniono różnego rodzaju dokumenty z czasów pobytu w obozie, wśród nich znajdą się listy obozowe, grypsy, rękopis powstałego w obozie wiersza. Zapiski wspomnień oraz miniaturki, które artystka wykonała w obozie KL Ravensbruck i nazwała „sabotażystkami„. Zbiory dokumentów pozyskano od syna artystki, **Michała Neumanna**. Fotografie Drogi Krzyżowej, której oryginały są w kaplicy w konwikcie KUL będą uzupełniać wystawę.

Zaznaczmy przy okazji, że w Lublinie muzeum o charakterze historycznym jest także Państwowe Muzeum na Majdanku. W dniu Nocy Muzeum umożliwi darmowe zwiedzanie oraz proponuje kiermasz książek.

Noc poza Lublinem

W Noc Muzeów 18 maja można też odwiedzić pozamiejscowe oddziały Muzeum Lubelskiego. Przede wszystkim w blisko położonym Nałęczowie, gdzie w godzinach od 18 do 22 będzie czynne Muzeum Bolesław Prusa położone przy ul. S.A. Poniatowskiego.

Zaplanowano tutaj wspólne czytanie fragmentów opowiadania Stefana Żeromskiego pt. „Wszystko i nic„. Powodem jest 105. rocznica opublikowania tego utworu w „Nowej Reformie„.

Natomiast w Muzeum Stefana Żeromskiego, znajdującym się w dawnej willi pisarza, obecnie przy ul. S. Żeromskiego 8, będzie realizowany program związany z Muzeum Prusa. W godz. 18 – 22, w ramach tzw. kina pod chmurką, zostaną zaprezentowane filmy i krótkie reportaże poświęcone Muzeum Bolesława Prusa.

Inne muzealne atrakcje

Moc atrakcyjnych wydarzeń kulturalnych zapowiada Galeria Labirynt przy ul. Popiełuszki 5. Od godz. 18 zapraszane są dzieci. Im proponowana jest interaktywna wystawa sztuki współczesnej, zatytułowana „Brzuchomówca i milczące obrazy„. Kuratorką wystawy jest **Agata Sztorc**. Wernisaż – 18 maja – będzie tłumaczony na j. angielski i polski język migowy. Dzieci zostaną zaproszone do wkroczenia w przestrzeń wystawy, będą samodzielnie nadawać treść prezentowanym pracom, oraz samodzielnie je interpretować. Sztuka, z którą najmłodsi się zetkną, będzie oddziaływać na wzrok, ale też słuch i dotyk.

W Galerii o godz. 20 rozpocznie się wykład **Kuby Szredera** zatytułowany „Królikokaczki w starciu z faszyzmem. O użyteczności sztuki w ciężkich czasach„. (Tłumaczenie na polski język migowy).

K. Szreder ma zamiar wypowiedzieć się „o nowych formach w sztuce i poza nią, które wyłaniają się w odpowiedzi na obecny kryzys polityczny, ekonomiczny i ekologiczny". – cytat z internetowej zapowiedzi wydarzenia. Będzie mowa – wg zapowiedzi – o artystach (w tym kobietach), którzy nie tylko malują obrazy, ale też udostępniają je na demonstracjach, którzy zakładają przedsiębiorstwa zajmujące się... wytwarzaniem lemoniady; czy wreszcie o artystach prowadzących śledztwa w sprawach tzw. ekobójstw. Nie zabraknie odniesień do krytyków sztuki, jak XIX-wiecznego Johna Ruskina (Anglik) czy naszego polskiego, XX-wiecznego krytyka sztuki Jerzego Ludwińskiego (ur. w Zakrzówku Lubelskim, absolwent historii sztuki KUL i współzałożyciel awangardowej grupy Zamek w Lublinie).

Tego dnia w Galerii Labirynt, w godzinach od 12 do 24, będzie też można oglądać wystawę „Ruiny moich marzeń„ **Marty Krześlak**. Instalacji będzie towarzyszyć nagranie piosenek z lat 90-tych, śpiewanych przez artystkę.

Propozycję na Noc Muzeów ma także Galeria Labirynt 2, położona w centrum Starego Miasta, przy ul. Grodzkiej 3. Realizacje **Mateusza Choróbskiego** mają się wpisywać w architekturę XV-wiecznej kamienicy i infrastrukturę jej otoczenia. Instalacje artystyczne typowe dla M. Choróbskiego wykonane są z tak specyficznych materiałów, jak blacha stalowa wykorzystywana do budowy dachów, wnętrza starych termosów, grzejniki Faviera, szklane bańki lekarskie. Artysta stara się nadać im poetycki charakter. Ocenić to będzie można 18 maja od godz. 12 do 24.

***

W tym roku w ramach Nocy Muzeów można wybrać się 18 maja w sobotę do Ogrodu Botanicznego UMCS. Tego dnia odbędzie się spacer połączony z wykładem dr. **Michała Czerneckiego**, zatytułowanym „Sztuka kochania w świecie roślin". Rozpocznie się o godz. 17 przy wejściu od ul. Willowej.

Uczestnictwo jest bezpłatne, ale konieczna jest rezerwacja: tel. 81 743 49 00 w godz. 7 – 15 do dnia 18 maja do godz. 13. Liczy się kolejność zgłoszeń. Na zakończenie około dwugodzinnego spaceru przewidziano ognisko i pieczenie ziemniaków.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Juwenalia i Kozienalia za

Studenci z mias

W środę, 8 maja, ulicami Lublina przeszedł głośny i radosny korowód otwierający Lubelskie Dni Kultury Studenckiej 2019. Młodzi rozpoczęli swoje coroczne święto, a później do niedzieli bawili się na wielu koncertach podczas Juwenaliów i Kozienaliów.

W czasie Juwenaliów, organizowanych przez Politechnikę Lubelską, wystąpiły znane i lubiane zespoły i artyści, m.in. Enej, Happysad, Kękę, Ania Dąbrowska, O.S.T.R., Organek i Kult. W ramach wydarzenia odbyły się też imprezy towarzyszące, m.in. Przegląd Kapel Studenckich, Jeden z Polibudy, Wielkie Grillowanie, Cały Dzień Sportu, Igrzyska Piwne oraz kurs samoobrony i zumby dla kobiet.

Zaś na terenie Browaru Perła odbyły się Kozienalia i Medykalia z WySPĄ i WSSP. Wśród gwiazd, bo pojawił się zespół Dżem, który obchodzi w tym roku swoje 40-lecie. W Lublinie wystąpił znany warszawski raper Sokół. W kolejnych dniach na scene pojawili się

JUWENALIA

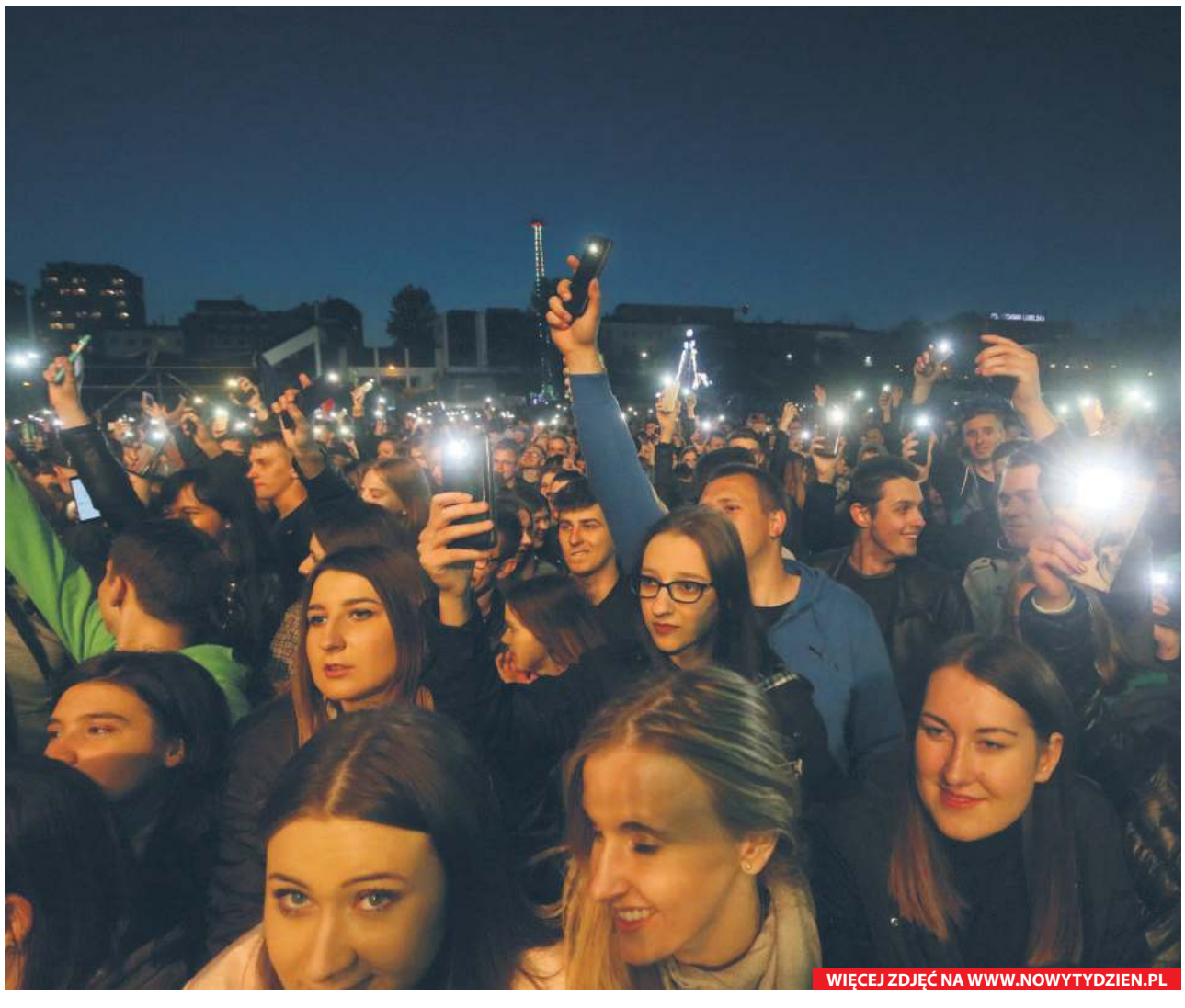

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

nami – czas na Feliniadę

awładnęli tem!

m.in. Nosowska, Ofenbach, grupa Albo Inaczej, którą tworzyli: Eldo, Tetris, Natalii Nykiel, Ralph Kamiński i Piotr Zioła.

Organizatorzy przygotowali też coś dla fanów stand upu. Gośćmi specjalnymi byli Sebastian Rejent, Michał Kempa, Karol Kopiec i Wojtek Fiedorczuk. W tym roku ciekawostką byli również YouTuberzy: Cyber Marian oraz ekipy Urbex History, Naukowego Bełkotu oraz MaturaToBzdura.

Hip hop i disco na Feliniadzie

W tym tygodniu swoje święto mają studenci UP i WSEI. Koncerty odbędą się w dniach 18-19 maja na terenach zielonych Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Dobrzańskiego 33 na Felinie). Pierwszy dzień ułynie tutaj w rytmie hip hopu, a w kolejny dzień tradycyjnie disco polo. W sobotę wystąpią więc: Sarius, Kali i Łąki Łan, zaś w niedzielę studenci będą bawili się przy utworach: Malibu, Megustar, zespołu Miły Pan, Top Girls i jednego z najbardziej znanych polskich artystów – Zenona Martyniuka i zespołu Akcet.

Oczywiście zaplanowano tutaj szereg imprez towarzyszących, np. XVI Akademickie Mistrzostwa Jeździeckie w ujeżdżeniu i skokach, „LEVEL UP" i Bieg „UP na 5". **MG**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

KOZIENALIA

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Nasza starówka niczym Hollywood

Jak kręcić to w Lublinie

Ulice i zaułki lubelskiej starówki po raz kolejny zamieniły się plan filmowy. Tym razem przez cztery dni (5-8 maja) kręcono u nas zdjęcia do nowego serialu historycznego „Ziuk. Młody Piłsudski", którego emisję jesienią rozpocznie TVP 1. Lublin „udawał" Warszawę, Wilno i Kraków.

Filmowcy są już po 123 dniach zdjęciowych w całej Polsce. Serial kręcili m.in. w Przemyślu, który z powodzeniem udawał Wilno. Na lubelskim Starym Mieście nagrywane były m.in. sceny ulicznych rozruchów w Warszawie w 1905 roku. – To duża scena kaskaderska, w której bierze udział 20 najlepszych kaskaderów z Polski i zagranicy – podkreśla **Łukasz Borkowski** z Lubelskiego Funduszu Filmowego. Cały, 13-odcinkowy serial, wejdzie na ekrany TVP już we wrześniu. Będzie to opowieść o mniej znanym okresie życia Józefa Piłsudskiego, jednego z ojców niepodległej Polski, jej pierwszego przywódcę i marszałka. Produkcja powstaje według scenariusza napisanego przez **Jarosława Sokoła** i **Ewę Wencel**. Film reżyseruje **Jarosław Marszewski**. – Bez Lublina nie da się już robić filmów historycznych w Polsce. To naturalny wybór dla każdego filmowca, który interesuje się tematyką historyczną – podkreśla **Jarosław Sokół**, producent kreatywny filmu. – W obsadzie mamy świetnych aktorów z castingu. Główną rolę – młodego Piłsudskiego zagrał nieznany jeszcze na dużym ekranie **Grzegorz Otrębski**. Grają też aktorzy tacy, jak **Karol Pocheć** z Teatru Narodowego, **Mariusz Kilian** gwiazda teatrów we Wrocławiu i **Ewa Wencel**, która w kilku odcinkach gra ciotkę Piłsudskiego – dodaje Sokół. W serialu pojawią się też elementy fikcyjne, choć, jak podkreślają filmowcy, starają się wiernie podążać historycznym tropem.

– Zaczynamy od zsyłki na Sybir a kończymy napadem na pociąg w Bezdanach. Mamy po drodze m.in. wyjazd do Tokio czy konflikt z Dmowskim – dodaje producent. Jeżeli serial dobrze się przyjmie, najprawdopodobniej doczeka się kontynuacji. Wszystko zależy od zleceniodawcy, czyli TVP. – Chcieliśmy początkowo zrobić zamkniętą całość, ale w trakcie kręcenia filmu pojawił się też pomysł na drugą serię serialu. Wtedy można by opowiedzieć lata 1908 -1914, czyli również bardzo mały okres w życiu Piłsudskiego, do wymarszu I kadrowej – podkreśla Jarosław Sokół.

Zdjęcia do serialu kręcone były w Lublinie m.in. na Archidiakońskiej, Dominikańskiej, Jezuickiej, na Rynku i Cerkiewnej oraz na Rybnej, Noworybnej, uliczce Ku Farze i placu Rybnym. Pilotażowy odcinek fabularnego serialu „Ziuk. Młody Piłsudski" widzowie TVP 1 mogli oglądać na ekranie telewizorów 11 listopada 2018 roku, w stulecie odzyskania niepodległości.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Na Starym Mieście kręcono m.in. efektowne sceny ulicznych rozruchów w Warszawie w 1905 roku

III edycja Festiwalu „Scena w Budowie" za nami

„Złote Kieszenie" Makbeta

Wiele i długo działo się w lubelskim Centrum Spotkania Kultur w ramach Festiwalu Scenografii i Kostiumów „Scena w Budowie". Tasiemcowa impreza ciągnęła się tu od stycznia br. Obok spektakli teatralnych było szereg wystaw i projekcji filmowych. 26 kwietnia Festiwal zakończyła gala, podczas której ogłoszono nagrody „Złota Kieszeń"

Dyrektor artystyczny Festiwalu, prof. **Leszek Mądzik**, dziękował za mozolną pracę jury, któremu sam zresztą przewodniczył. Obradowano w składzie prof. **Ewa Bloom-Kwiatkowska**, **Katarzyna Borkowska**, **Anna Wunderlich**, prof. **Marek Chowaniec**, **Jacek Cieślak**.

To gremium jednogłośnie przyznało „Złotą Kieszeń" jako **Nagrodę Grand Prix** dla zespołu wrocławskiego Teatru Capitol za spektakl „Makbet" – reżyseria i scenografia **Agata Duda-Gracz**.

Jest ona córką słynnego malarza Jerzego Dudy-Gracza. Artystka ukończyła historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Wydział Reżyserii Dramatu w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie. Debiutowała jeszcze jako studentka w zakopiańskim teatrze im. Stanisława Ignacego Witkiewicza. Laureatki zabrakło jednak na gali organizowanej w CSK.

Również dwie pozostałe nagrody „Złota Kieszeń" **Za Najlepszą Scenografię** do spektaklu oraz „Złota Kieszeń" **Za Najlepsze Kostiumy** przypadły w udziale jej autorskiemu „Makbetowi", wystawianemu we Wrocławiu. Ich werdykt uzasadnia unikalny, spójny wymiar prezentowanego dzieła Agaty Duda-Gracz.

FOT. E. PIETRZAK
W ramach festiwalu lubelska publiczność mogła zobaczyć również spektakl „Himalaje" w reżyserii Roberta Talarczyka

Jej wizja Makbeta mówi

…o pokuszeniu i winie, o zaczynie zła, który nosimy w sobie, i o tym jak tragicznie splata się w nas dziedzictwo antyku i chrześcijaństwa. Z niezwykłą precyzją analizuje związki między postaciami: szukając pokrewieństw, zależności i motywów sięga do źródeł historycznych, tworząc wieloznaczne, przejmujące tło dla głównych wątków dramatu. Autorka była już wcześniej nagradzana za plastyczno-choreograficzną koncepcję przedstawienia. Jej inscenizacja zajmuje aż 3,5 godziny.

Szkoda jednak, że w Lublinie nie zobaczyliśmy nagrodzonego spektaklu – o tym decyduje skomplikowana formuła organizacyjna festiwalu.

Ba, na scenie CSK nie zobaczyliśmy nawet wszystkich teatralnych produkcji nominowanych do „Złotych Kieszeni". Teatromanów ominął nie tylko nagrodzony „Makbet" ale i dwa megaspektakle **Krystiana Lupy**: „Proces" oraz „Uczta". Ten ostatni w CSK odtworzono dla widowni z zapisu wideo, podobnie jak rozmowę z artystami – twórcami scenografii i kostiumów.

Atrakcją wieczoru wręczania nagród festiwalu „Scena w Budowie" był zespół Dakh Daughters z Ukrainy. To aktorski kabaret osobliwości jedno z najbardziej ekscytujących i prowokujących zjawisk sceny, jakie poprzednie kierownictwo CSK zdążyło sprowadzić do Lublina na ten sezon. Siedem młodych kobiet kreujących się na aktorki z czarno-białych, niemych filmów (przypudrowane twarze, krwistoczerwone usta) dało śpiewno-muzyczny show, który publiczność długo zapamięta.

Festiwal notuje i honoruje

…najlepsze scenografie i kostiumy w polskich przedstawieniach teatralnych. Nagrody „Złota kieszeń" od 3 lat funduje Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Ich nazwa nawiązuje do architektury przestrzeni teatralnej. Chodzi o tzw. kieszenie sceny, a więc bezpośrednie zaplecze aktorów. To nawiązanie także do elementu kostiumów. Statuetki nagrody wykonano z pozłacanej stali. Swoją formą przypominają jednocześnie o idei Centrum Spotkania Kultur – to duży spinacz, popularny „spotkajnik" będący symbolem CSK.

O nagrody „Kieszeni" walczyło w sumie 6 wystawionych spektakli, z tego w Lublinie jedynie 3. Już 29 stycznia festiwal zainaugurował „Ausgang" Teatru Dramatycznego z Wałbrzycha. Punktem wyjścia spektaklu jest komiks „Maus" Arta Spiegelmana (rysownik z USA). Z tej graficznej opowieści zaczerpnięta została głównie ikonografia. To mroczna opowieść o świecie postapokaliptycznym. Na scenie CSK z jednej strony słychać głos zbuntowanego pokolenia dorastającego już po holokauście, z drugiej dyskurs między dwiema „myszami" na temat tego, gdzie był Bóg podczas tej zagłady. Ten paradoksalny zabieg dramaturgiczny skutecznie skłania do refleksji o narodzinach zła.

Spektakl był debiutem reżyserskim **Mirka Kaczmarka** – to jeden z najbardziej wziętych polskich scenografów tej dekady.

W ramach festiwalu 12 marca zaprezentowano jeszcze spektakl „Himalaje" w reżyserii **Roberta Talarczyka**. To opowieść o życiu i śmierci Jerzego Kukuczki. Cisza i samotność ludzi gór gdzieś na stokach 8-tysięczników to hałaśliwa pożywka dla mass-mediów. Lecz co jest choćby cieniem prawdy o szczytach, a co wymysłem poszukujących sensacji i dramatyzmu dziennikarzy? Ci dowodzą, że temat górskiej pasji przekracza wyobrażenia śmiertelników i tworzą swój zewnętrzny kadr przeżyć himalaistów.

Tutaj mogliśmy podziwiać naprawdę wyrafinowaną scenografię zaskakującą surową urodą gór, ale i widowiskiem światło-dźwięk. To produkcja Teatru Śląskiego z Katowic – zdobywca Grand Prix Złota Kieszeń 2018.

Bulwersowała „Bella Figura"

Ten spektakl widzowie zobaczyli w CSK na zakończenie tegorocznej edycji festiwalu. Nomen omen na scenie bryluje właśnie Katarzyna Figura, choć jej nazwisko wbrew asocjacjom nie wiąże się z tytułem sztuki. Autorką dramatu „Bella Figura" jest Yasmina Reza, jedna z najsłynniejszych francuskich dramatopisarek. Jego bohaterką jest **Andrea** – młoda kobieta od lat uwikłana w romans z żonatym przedsiębiorcą **Borisem**, który traktuje ten związek co najmniej powierzchownie. Występuje tu również druga para skonfliktowanych kochanków (**Eric** i **Françoise**), których życie splata się w spektaklu z pierwszą parą w bardzo niefortunny sposób.

Katarzyna Figura w tym spektaklu to **Yvonne** – matka Erica – tutaj w roli „mentorki" dźwigającej na swych barkach ciężar duchowej strony przedstawienia. Dotyczy to kwestii egzystencjalnych, filozoficznych – ona jedyna w tym spektaklu mówi o wartościach i uczuciach.

Oprócz Figury na scenie wystąpili: **Agata Bykowska**, **Katarzyna Dałek**, **Michał Jaros**, **Jakub Nosiadek**. Reżyseria: **Grzegorz Wiśniewski**. I znów **Mirek Kaczmarek** – kostiumy oraz dynamiczna acz niepowalająca scenografia.

Sztuka, anonsowana w promocji jako ważny głos na temat świata, nie przedstawia jakichś szczególnych wartości. Po obejrzeniu przedstawienia można czuć niedosyt... Mało w niej treści, dużo przekleństw i nieuzasadnionej golizny.

Natomiast za sukces można uznać tu właśnie kreację **Yvonne**. Ten spektakl obroniła Katarzyna Figura – wypadła świetnie na tle pozostałych aktorów. Widać było jej dobry warsztat sceniczny, a charakterystyczny głos czarował widza… W tym duchu wypowiadało się kilkoro widzów po spektaklu. Uważają, że filmowe role aktorki nieco ją „ukrzywdziły", pokazując tę kobietę głównie jako seksbombę... podczas gdy ma do zaoferowania znacznie więcej atutów.

Z kolei zdaniem krytyki, „Bella Figura" dokonuje wiwisekcji relacji międzyludzkich w zamkniętej przestrzeni, brutalnie konfrontuje z sobą ukazane postacie. To jakby wycinek współczesnego świata będącego w fazie kryzysu wartości, wręcz perwersji – bez większej nadziei na rozwiązanie tego krachu.

Wysiłek Syzyfa i inne

To szereg wystaw jakie towarzyszyły Festiwalowi „Scena w Budowie". I tak, w dniach 21-22 lutego otwarto ekspozycję „Dormitorium śladów. Polskie inspiracje Braci Quay", przywiezioną wprost z nowojorskiej galerii MOMA. To rzecz o filmowcach-bliźniakach zafascynowanych polską kulturą w Nowym Jorku. W inauguracji wzięła udział **Grażyna Torbicka**, która prowadziła spotkania z amerykańskimi twórcami. Osobliwości tej wystawy kilkakrotnie omawiała dla widzów jej kurator, **Małgorzata Sady**.

Od 22 marca w foyer Centrum Spotkania Kultur można było oglądać ekspozycję „Jerzy Skolimowski-malarstwo". Z kolei poza CSK – w galerii Sceny Plastyczniej KUL na starówce (Rynek 8) od kwietnia w ramach Festiwalu pokazywano wystawę grafik tego słynnego reżysera. 28 kwietnia miało miejsce spotkanie z autorem i finisaż tej wystawy. Tego dnia, jako ostatni akt Festiwalu, znów w przestrzeni CSK otwarto ekspozycję „Wysiłek Syzyfa".

Ukazuje ona najciekawsze prace studentów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, Krakowie, Łodzi, Warszawie i we Wrocławiu oraz z Uniwersytetu Artystycznego z Poznaniu. Prezentowane eksponaty, inspirowane słynnym mitologicznym motywem, mają formę kostiumów, elementów scenografii, makiet, instalacji multimedialnych i przestrzennych – zachęca witryna internetowa CSK.

Wystawę tę można oglądać do 2 czerwca, od wtorku do niedzieli w godz. 12-18. Wstęp wolny.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

NASZ PATRONAT: Ogólnopolska konferencja o edukacji

Jak nauczać w czasach „idiokracji”?

Liderzy samorządów terytorialnych, dyrektorzy szkół, pracownicy oświaty, kultury i sportu, eksperci biznesu i naukowcy zajmujący się tematem edukacji spotkają się podczas VI Ogólnopolskiej Konferencji Samorządu i Oświaty. Odbędzie się ona w dniach 21-22 maja w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

Przez dwa dni w Lublinie specjaliści z dziedziny edukacji będą dyskutowali nad wyzwaniami, jakie stoją przed samorządami i dyrektorami szkół. Tematyka lubelskiego spotkania dotyczyć będzie m.in.: zarządzania oświatą w sytuacji zmian w szkolnej rzeczywistości (np. wprowadzenie RODO czy zmian w Karcie Nauczyciela) oraz problemu podejścia do współczesnych uczniów i konieczności tworzenia interaktywnych materiałów edukacyjnych. Osobne panele poświęcone będą kulturze i sportowi w edukacji i szkolnictwu branżowemu. Wśród prelegentów, którzy wygłoszą wykłady w trakcie spotkania znalazły się osoby zarówno ze świata nauki, jak i biznesu, m.in. **Krystyna Szumilas**, wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży, **Janusz Morbitzer** z Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej czy **Dariusz Andrzejewski**, członek Rady do spraw Informatyzacji Edukacji przy MEN. W programie przewidziano łącznie cztery konferencje i 20 paneli tematycznych. Spotkaniu towarzyszy hasło: „Edukacja w czasach idiokracji – nowe wyzwania i zadania”. Uczestnicy konferencji zastanowią się wspólnie nad takimi problemami, jak: czy jest możliwa publiczna szkoła bez dzwonków, limitowanych 45 minut lekcji, sprawdzianów, testów, ocen, prac domowych i przeciążonych tornistrów, jak walczyć z falą depresji, samookaleczeń i samobójstw uczniów i jaka jest tu rola szkoły, rodziców i opiekunów oraz w jaki sposób przygotować dzisiejszych uczniów do życia w świecie, w którym większość czynności i prac będą prawdopodobnie wykonywać roboty i komputery?

Szczegóły dotyczące rejestracji i kosztów udziału dostępne są na stronie: www.oswiataprzyszlosci.pl. Konferencję organizuje Municipium SA oraz miasto Lublin. **(EM.K.)**

II Konferencja „Elektroniczny System Medycyny Szkolnej”

Całe zdrowie w laptopie

Fundacja Medicover zorganizowała 7 maja 2019 roku w Trybunale Koronnym w Lublinie drugą edycję konferencji „Elektroniczny System Medycyny Szkolnej. Programy profilaktyczne w dobie XXI w. skierowane do dzieci i młodzieży, rodziny”.

Konferencja w Trybunale Koronnym

Liczny udział w niej wzięli przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, pielęgniarki szkolne oraz podstawowej opieki zdrowotnej. Partnerem wydarzenia została Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Lublinie oraz Urząd Miasta Lublin.

Konferencja poświęcona była elektronicznemu systemowi medycyny szkolnej. – Jest to system, który został opracowany przez Fundację Medicover i wykorzystany w programie „Po Zdro!”. Przez sześć lat mieliśmy możliwość przebadania 24 tysięcy dzieci. Wykorzystywaliśmy ten system do przetwarzania uzyskanych danych medycznych – wyjaśnia **Agnieszka Skowrońska**, koordynatorka lokalna programu.

Zbieranie bezcennych danych

– Szkoła poszła w ostatnich latach bardzo do przodu, mamy elektroniczne dzienniki, biblioteki itp., a pielęgniarki wciąż są na uboczu, nadal muszą wypełniać ręcznie papiery i wozić ze sobą dokumenty, bo niejednokrotnie pracują w kilku różnych szkołach – tłumaczy. – ESMS to prosty w obsłudze system informatyczny, który pozwala na prowadzenie bilansu szkolnego w sposób elektroniczny. Dzięki temu pielęgniarka szkolna ma dane wszystkich podopiecznych w jednym miejscu. Może sporządzić raport o ich stanie zdrowia i przekazać go dalej w formie zdigitalizowanych i anonimowych danych np. do samorządu czy ministerstwa – wyjaśnia pani Agnieszka.

Na podstawie takich danych prezydent miasta czy wójt gminy może łatwo określić, ilu uczniów jest w złej kondycji i jaki program zdrowotny wprowadzić do szkół, żeby im pomóc. Taki system umożliwia nie tylko łatwiejszą pracę szkolnej pielęgniarki, ale zbiera również bardziej szczegółowe dane – dzięki niemu można wykonać dodatkowe badania. – Oprócz standardowego bilansu, czyli badania wzroku, masy ciała i postawy, ciała mamy możliwość sprawdzenia składu ciała, wykonania badań podoskopem i skliometrem a dodatkowo wykonywany jest krótki, 3-minutowy test wydolnościowy, dzięki któremu pielęgniarka wie, w jakiej kondycji jest dziecko. Dane o zdrowiu dziecka otrzymują też rodzice i jest to dla nich wskazówka, do jakiego specjalisty powinni się w razie potrzeby z nim udać – tłumaczy Agnieszka Skoworońska.

Elektroniczny System Medycyny Szkolnej pilotażowo wdrożono już w Gdyni we wszystkich szkołach podstawowych prowadzonych przez miasto. Dane z bilansu przeprowadzanego wśród uczniów klas III i klas VII są przez pielęgniarki wprowadzane od listopada 2018 r. do systemu elektronicznego, co znacznie ułatwia ich pracę. Systemem interesują się też inne samorządy, w tym samorząd Lublina. – Ważne, by te raporty sporządzone przez pielęgniarki procentowały, żeby stały się bazą danych będących zachętą do dalszych prozdrowotnych działań na rzecz młodych ludzi – mówi Agnieszka Skowrońska.

Najpierw zadbać o zdrowie

– Żyjemy w niesamowitych czasach, w których postęp technologiczny stwarza ogromne perspektywy. Z zaniepokojeniem obserwujemy jednak, że nadal jest duża grupa młodych ludzi, którzy, choć z łatwością opanowują technologiczne nowinki, nie wiedzą, jak dbać o własne zdrowie. Digitalizacja pozwala na uporządkowywanie danych i podnoszenie standardu życia młodych ludzi. Aby być skutecznym, musimy najpierw zadbać o siebie, a potem pomóc innym. Bez odpowiedniej opieki osobistej rozwiązania technologiczne przestaną być skuteczne – zapewnia **Marcin Radziwiłł**, prezes Fundacji Medicover.

Uczestnicy lubelskiej konferencji zastanawiali się wspólnie, jak zadbać o poprawę zdrowia polskich uczniów. Głos zabrały też pielęgniarki. – Powinniśmy starać się ośmielać uczniów i zachęcać ich do badań. Dzieci niechętnie się im poddają, są skrępowane. Traktujmy każdego pacjenta z szacunkiem i tak, jak same chciałybyśmy być traktowane – zachęcała **Jolanta Zając**, przewodnicząca Komisji ds. Pielęgniarek Środowiska Nauczania i Wychowania Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Gdańsku. Według przedstawionych przez nią danych w Gdańsku w ciągu ostatnich czternastu lat wzrosła liczba zaburzeń w rozwoju psychicznym, mowy, słuchu, chorób układu krążenia, skłonności do alergii oraz liczba zachorowań na cukrzycę. Niewiele lepiej jest w Lublinie – dzięki badaniom w ramach programu „PoZdro!” Fundacji Medicover wiemy, że na Lubelszczyźnie jest ogromny problem z nadwagą i otyłością – występują one średnio u 22,5% przebadanych dzieci. Dostateczna, słaba i bardzo słaba wydolność fizyczna to problem aż 73,9% młodzieży gimnazjalnej.

EMILIA **KALWIŃSKA**

IV edycja Wielkiego Testu Języka Angielskiego

Do you speak English?

Ruszyły zapisy na kolejną edycję jednego z największych testów języka obcego w naszym województwie – „Challenge Accepted”. Skierowany jest on do uczniów szkół ponadpodstawowych oraz studentów. Uczestnictwo w teście jest bezpłatne, ale liczba miejsc ograniczona – weźmie w nim udział 400 osób.

Test skierowany jest do uczniów szkół ponadpodstawowych oraz studentów uczelni wyższych z całego kraju, którzy ukończyli 16 lat i nie są studentami, absolwentami i pracownikami anglistyki, amerykanistyki i lingwistyki stosowanej oraz kierunków pokrewnych.

– Na uczestników czeka 60 pytań testowych jednokrotnego wyboru na poziomie B2/C1. Czas przeznaczony na rozwiązanie testu to 45 minut. Dla trzech najlepszych uczestników organizatorzy przewidują atrakcyjne nagrody rzeczowe w postaci sprzętu elektronicznego, a dla pozostałych – okazjonalne dyplomy i upominki – informuje **Katarzyna Skałecka** z biura prasowego UMCS. – Poprzez udział w konkursie uczestnicy otrzymają szansę na sprawdzenie umiejętności językowych oraz wiedzy z zakresu kultury anglosaskiej.

Zgłaszanie uczestnictwa jest możliwe do 10 czerwca br. lub do wyczerpania limitu miejsc poprzez formularz znajdujący się na stronie internetowej UMCS.

Wielki Test Języka Angielskiego „Challenge Accepted” odbędzie się 14 czerwca 2019 r. o godz. 9:00 w Auli Wydziału Prawa i Administracji UMCS.

Organizatorem testu jest Centrum Promocji oraz Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych UMCS. **MG**

Kształcą wzorowo, wychowują w duchu katolickim

Pallotti zaprasza do IV klasy

Już od dwóch lat funkcjonuje bezpłatna publiczna Szkoła Podstawowa im. św. Wincentego Pallottiego. Popularna wśród uczniów placówka, której podstawą jest wychowanie w duchu katolickim, oferuje wolne miejsca w klasie czwartej. Jej atutem jest wysokim poziom nauczania, przyjazna atmosfera, kameralność oraz dobre położenie przy al. Warszawskiej 31.

W szkole palollotynów są jeszcze miejsca w IV klasie

Placówka, która przez lata z sukcesami funkcjonowała jako Pallotyńskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Batorego, w wyniku reformy oświaty, dwa lata temu przekształciła się w publiczną szkołę podstawową. Na swoim koncie ma już pierwsze sukcesy dydaktyczne – W tym roku 12 naszych uczniów zdobyło tytuły laureatów w konkursach kuratoryjnych – mówi **Iwona Bryła**, wicedyrektor szkoły. Szkoła ściśle współpracuje z rodzicami – wielu z nich zaprasza uczniów „Pallottiego” do swoich zakładów pracy, gdzie mogą zobaczyć, jak wygląda praca w danym zawodzie. W szkole dobrze funkcjonuje również doradztwo zawodowe, a uczniowie mają specjalne godziny poświęcone wyborowi przyszłej ścieżki zawodowej. Mogą też skorzystać z zajęć logopedycznych, dokształcających czy bardzo bogatej oferty zajęć pozalekcyjnych.

– Cały czas poszerzamy naszą ofertę zajęć dodatkowych. W szkole działają m.in. kółka plastyczne, szachowe, polonistyczne, matematyczne czy dziennikarskie. Mamy też szkolny chór i teatr – dodaje pani wicedyrektor **Agnieszka Krupa**. Obecnie Szkoła Podstawowa im. św. Wincentego Pallottiego funkcjonuje w oparciu o dawną kadrę z liceum i gimnazjum. Zwłaszcza Pallotyńskie Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Batorego w Lublinie cieszyło się doskonałymi wynikami, zajmując wysokie lokaty w ogólnopolskim rankingu miesięcznika „Perspektywy” (wielokrotnie zdobyło tytuł „Złotej Szkoły”). W placówce jest również czynna od 7.00 do 17.00 świetlica i stołówka. Szkoła mocno związana z kościołem parafialnym pw. Wieczerzy Pańskiej, nie jest gigantyczną, gwarną podstawówką. W każdym roczniku funkcjonują tu po dwa oddziały klasowe, a liczba wszystkich uczniów w szkole podstawowej wynosi obecnie 336 osób. – Naszym atutem jest na pewno otwarcie się na zewnątrz, uczniowie często wyjeżdżają na wycieczki, odwiedzają ciekawe miejsca, mają warsztaty i spotkania. W naszej szkole gościło wiele ciekawych osób, ostatnio m.in. lubelscy żużlowcy – podkreśla wicedyrektor Iwona Bryła.

– Szkoła ma wyraźnie katolicki charakter, dyrektorem jest ks. **Andrzej Zelek**, ale oczywiście zapraszamy każdego ucznia. Wymagamy tylko uszanowania naszych wartości – dodaje pani Agnieszka Krupa. Szczegóły dotyczące rekrutacji do klas czwartych i oferta szkoły dostępna jest w sekretariacie pod numerem telefonu 81 533 82 05, warto też zajrzeć na stronę internetową: www.sp-pallotti.pl.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Patent dla naukowca z UMCS

Geologiczne usprawnienia słynnego badacza Arktyki

Słynny badacz Arktyki, dr inż. Miłosz Huber z UMCS, opracował urządzenie nazwane moździerzem laboratoryjnym. Jego wynalazek uzyskał patent.

Wynalazek, stworzony na lubelskiej uczelni w Zakładzie Geologii i Gleboznawstwa, służy do kruszenia próbek „skał zwięzłych w warunkach laboratoryjnych, z jednoczesnym sortowaniem frakcji poddawanych dalszej obróbce i badaniom”. Rozdrabnia on próbki o zróżnicowanej wielkości i twardości. Obecnie stosowane moździerze nie pozwalają na sortowanie materiału w czasie jego kruszenia. Celem było więc skonstruowanie takiego moździerza, który możliwi sortowanie materiału w trakcie procesu jego kruszenia, co skutkuje zachowaniem pełnego składu sedymentacyjnego oraz fizykochemicznego próbki.

W tym roku przypada jubileusz 20-lecia badania Arktyki przez dr inż. **Miłosza Hubera**. Jego pierwsza wyprawa naukowo-badawcza miała miejsce w 1999 r. Od tego momentu odbyło się aż 27 wypraw, które zaowocowały wieloma wspólnymi badaniami. **MG**

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN

Aleksandrze i Michałowi 7 maja o godzinie 13.33 urodziła się córka Hania

Angelice i Tomaszowi 7 maja o godzinie 16.01 urodził się syn Filip

Annie i Mateuszowi 7 maja o godzinie 9.50 urodziła się córka Martyna

Marlenie i Bartłomiejowi 7 maja o godzinie 18.50 urodziła się córka Kornelia

Danucie i Tomaszowi 7 maja o godzinie 18.08 urodził się syn Julian

Ilonie i Tomaszowi 4 maja o godzinie 23.48 urodził się syn Michał

Ilonie i Tomaszowi 4 maja o godzinie 23.50 urodził się syn Jakub

Iwonie i Danielowi 7 maja o godzinie 23.43 urodziła się córka Aniela

Małgorzacie i Grzegorzowi 27 kwietnia o godzinie 14.55 urodził się syn Marcel

Marcie i Marcinowi 7 maja o godzinie 11.40 urodziła się córka Iga

Milenie i Łukaszowi 5 maja o godzinie 15.05 urodził się syn Aleksander

Przy Tymiankowej mistrzynie zaszczepiały milusińskim gen szczypiorniaka

Zarażają ręczną

To było dla maluchów z Przedszkola Nr 31 w Lublinie nie lada przeżycie – w czwartek odwiedziły je piłkarki ręczne zespołu MKS Perła, mistrza Polski i lidera ekstraklasy.

Pamiątkowe zdjęcie z mistrzyniami piłki ręcznej

Zawodniczki: bramkarka **Aleksandra Januchta**, skrzydłowa **Dagmara Nocuń** oraz rozgrywająca **Ewa Urtnowska** rozdawały dzieciom klubowe pamiątki, autografy, a także pozowały do zdjęć. Podczas spotkania nie zabrakło oczywiście akcentów sportowych – szczypiornistki poprowadziły krótkie zajęcia z maluchami, podczas których pokazały kilka ćwiczeń.

Przedszkole z ul. Tymiankowej to kolejna placówka, do której w tym roku trafiła akcja „Gen szczypiorniaka dla przedszkolaka", prowadzona już kolejny sezon przez MKS Perła. Niedawno zawodniczki odwiedziły także milusińskich w placówkach nr 5 i 54, o czym także donosiliśmy na łamach „Nowego Tygodnia".

BS

POD NASZYM PATRONATEM: Ruszaj śladami wybitnych Polaków

Z WeRwĄ na Kresy

Chełmskie Stowarzyszenie WeRwA inauguruje swój czwarty sezon wycieczek do naszych wschodnich sąsiadów. W tym roku do wyjazdów na Ukrainę i Białoruś dojdzie też wycieczka na Litwę..

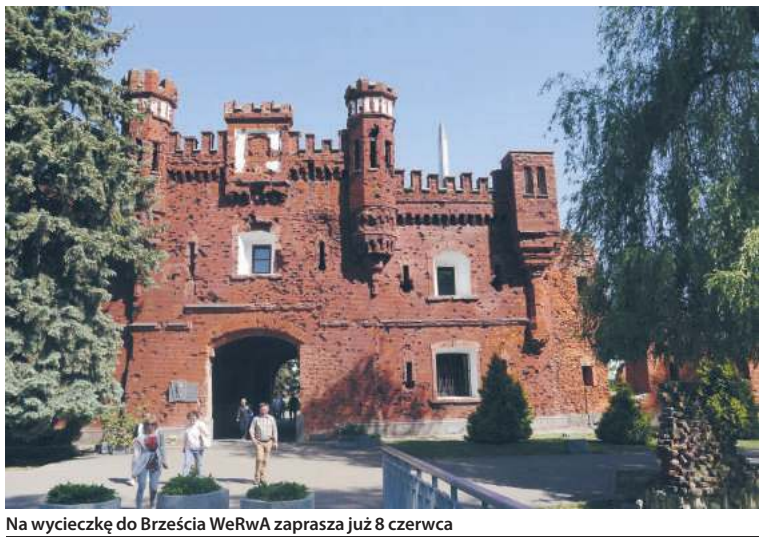
Na wycieczkę do Brześcia WeRwA zaprasza już 8 czerwca

Podczas wycieczek turyści podróżują śladami wybitnych Polaków oraz ważnych wydarzeń historycznych, więc te wycieczki oprócz sposobu na atrakcyjne spędzenie czasu są również znakomitymi lekcjami historii. Sprawią one, że nazwiska i miejsca znane z podręczników historii i literatury staną się bliższe i bardziej znane. To miejsca, które nie tylko warto, ale i wypada zobaczyć, poznając dawne Kresy Rzeczpospolitej. W najbliższym czasie stowarzyszenie organizuje następujące wycieczki: 24–27 maja – Tajemnicze Zakarpacie, 8 czerwca – Brześć bez wiz, 13–16 czerwca – Grodno, Wilno, Troki, Druskienniki, 2–6 lipca – Białoruś, 11–15 lipca – Podole, 27 lipca – Lwów, 10–12 sierpnia – Nie tylko Lwów, 14–16 września – Lwów i zamki Złotej Podkowy.

Podczas najbliższej wycieczki na Zakarpacie (24–27 maja) może zbyt wielu śladów polskości turyści nie zobaczą, ale z pewnością atrakcji nie zabraknie. To tereny niezbyt często odwiedzane, ale z całą pewnością warte poznania. Ukraińsko-węgiersko-rumuńskie pogranicze jest dzikie, piękne i ma dużo atrakcji turystycznych i przyrodniczych. Jest tam wiele miejsc, gdzie czas jakby się zatrzymał. Warto też choćby w pigułce poznać Białoruś, a taką możliwość da jednodniowy wypad do granicznego Brześcia (8 czerwca), który jest miastem partnerskim Lublina. Wycieczka do Grodna, Wilna, Troków i Druskiennik (13–16 czerwca) to klasyka wyjazdów na Białoruś i Litwę śladami wybitnych Polaków oraz ważnych wydarzeń historycznych. Opisy wycieczek, terminarz i dodatkowe informacje są dostępne na stronie www.wycieczkinawschod.pl i na Facebooku – wystarczy wpisać Chełmski Klub Podróżników lub Stowarzyszenie WeRwA. Warto zaznaczyć, iż mimo przyjaznych cen podczas wycieczek oferowane są trzy posiłki dziennie, a turystyczne zestawy słuchawkowe turyści otrzymują bezpłatnie.

Pytania i zapisy pod numerem telefonu 502 342 117 (jeśli telefon nie odpowiada prosimy dzwonić pod numer 792 035 061) oraz pod adresem poczty elektronicznej akchelmski@hoga.pl. Wyjazdy na wycieczki następują z Chełma, jednak organizatorzy oferują tanie noclegi i bezpłatny, dozorowany parking dla przyjezdnych. Do zobaczenia.

GG

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 –20.04)

Barany przeżyją ciekawy tydzień. Warto zapomnieć o starych sprawach i nie żywić do nikogo urazy. Spotkania, wyjazdy i nowe przedsięwzięcia udadzą się wspaniale, a nowe znajomości będą ciekawsze niż myślicie.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki czekają niespodzianki. Możliwi są nieprzewidziani goście lub ważne wiadomości związane z pracą zawodową. Podchodźcie do wszystkiego z większym dystansem i spokojem, a tydzień okaże się udany.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta najpierw zaplanują różne niezbędne wydatki, a potem zaczną się denerwować brakiem pieniędzy. Tydzień sprzyja dobrym pomysłom na rozwój kariery. Pomyślą też Bliźnięta o czymś stałym w swoim życiu. Może będzie to nowa znajomość, która przerodzi się w uczucie?

Rak (22.06 – 22.07)

Raki mogą liczyć na sympatię otoczenia. W weekend warto wybrać się gdzieś we dwoje – czas sprzyja angażowaniu się w związki. Możliwe też nowe, bardzo romantyczne znajomości. Czas szczególnie sprzyja rozwiązywaniu towarzyskich konfliktów.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy staną się podejrzliwe. Interesować je będzie tylko gorąca miłość lub wielka zazdrość. Lepiej nie drażnić Lwów i nawet przez przypadek nie narażać się na ich gniew. Dopiero pod koniec tygodnia Lwy przeproszą za niektóre słowa.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny czeka męczący tydzień. Lepiej unikać dziś ważnych decyzji, a czas przeznaczyć na porządki i podsumowania. Uważajcie na zdrowie, nie jedzcie w podejrzanych barach i stołówkach. W sobotę poświęćcie czas swojemu hobby. W niedzielę odpocznijcie na świeżym powietrzu.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi będą ciekawskie i rozmowne, trudno będzie ukryć przed nimi sekrety i poufne dokumenty. To także dobry tydzień na zawieranie nowych znajomości, bo okażą się niezwykle ciekawe i korzystne.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą serdeczne i wyrozumiałe. Zapowiada się dobry tydzień, przypływ sił i poprawa nastroju. Dopiszą Skorpionom wspaniały humor i optymizm. Radzimy pomyśleć o randce lub rozrywce! Gwiazdy sprzyjają miłości.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce chętnie poczytają gazety i książki, a na kalendarz i telefon popatrzą z wielką niechęcią. Wszelkie planowanie i organizowanie odłóżcie na przyszłość, albowiem ten tydzień sprzyja odpoczynkowi. Nie bierzcie udziału w kłótniach, a spędzicie czas bardzo przyjemnie.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce zajmą się pracą. Wiadomości finansowe lub gospodarcze wpłyną na ich humor. Strategiczne inwestycje, kredyty, banki znajdą się w centrum waszej uwagi. Tydzień sprzyja rozrywce i zabawie – nie odrzucajcie towarzyskich propozycji.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki odkryją, że codzienne obowiązki mogą być także przyjemnością. Szczególnie kontakty z młodymi ludźmi sprawią, że popatrzycie na życie z lepszej strony. Nie zaniedbujcie bliskich i mimo zabiegania i wielu obowiązków poświęćcie im więcej czasu.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby czeka bardzo ciekawy tydzień. Zdrowie i humor Ryb znacząco się dziś poprawią. Przyjdą wam do głów ciekawe zamierzenia i postanowienia. Bądźcie jednak opanowani i nie denerwujcie się na bliskich.

Afiliacja sanktuarium na Czubach

Lubelska świątynia z nadzwyczajnym przywilejem

Lubelskie sanktuarium przy ul. Bursztynowej 20 otrzymało prawo udzielenia tych samych odpustów, jakie są przywilejem bazyliki rzymskiej Santa Maria Maggiore. Jest to wielkie wyróżnienie i ogromny dar dla sanktuarium i całej archidiecezji.

W niedzielę 5 maja 2019 roku, na mocy decyzji Penitencjarii Apostolskiej z dnia 1 marca 2019 roku, ks. abp **Stanisław Budzik**, metropolia lubelski, dokonał uroczystego ogłoszenia aktu afiliacji (włączenia do rodziny) Sanktuarium Matki Bożej Latyczowskiej Patronki Nowej Ewangelizacji w Lublinie do Papieskiej Bazyliki Matki Bożej Większej w Rzymie. Decyzja ta oznacza, że obydwa miejsca maryjnego kultu łączy szczególna więź, a w praktyce oznacza między innymi, że można w nich uzyskać takie same odpusty.

Uzyskanie odpustu

Uzyskanie odpustu w afiliowanym sanktuarium jest możliwe w święto tytularne Bazyliki Matki Bożej Większej (5 sierpnia) oraz w święto tytularne kościoła sanktuaryjnego NMP Różańcowej (7. października). Odpusty można też uzyskać we wszystkie uroczystości poświęcone Najświętszej Maryi Pannie, (najbliższe 15 sierpnia) – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, 8 grudnia – Niepokalane Poczęcie i 1 stycznia Świętej Bożej Rodzicielki. Odpust można także uzyskać raz w roku w dniu wybranym indywidualnie przez wiernego. Wyjątkową wartość nadano także zorganizowanym grupom pielgrzymów, które, przybywając do sanktuarium, mogą uzyskać przywilej odpustu każdorazowo, kiedy nawiedzą to miejsce. Przywileje duchowe, zwane odpustami, można uzyskać pod zwykłymi warunkami. Są to: spowiedź, uczestnictwo w mszy św., przyjęcie Komunii św., modlitwa w intencji Ojca Świętego, wyznanie wiary oraz wyzbycie się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.

Niewiasta w aureoli 12 gwiazd

Cudowny obraz Matki Bożej Latyczowskiej został uroczyście wniesiony do kościoła przy Bursztynowej 4 października 2014 roku. Jego dzieje są owiane w pewnym stopniu tajemnicą. Prawdopodobnie ten piękny, zachwycający swoją mocą i artyzmem obraz, namalowany został ok. XVI w. wzoru słynnego wizerunku Matki Bożej Śnieżnej Salus Populi Romani z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie. Przedstawia on Matkę Bożą trzymającą na lewej ręce Dzieciątko, w prawej zaś berło. W tle obrazu zwisają kiście winogron, a głowę Maryi otacza 12 gwiazd. Wizerunek najprawdopodobniej powstał w którymś z warsztatów włoskich. Ok. roku 1606 biskup kamieniecki, Paweł Wołucki, sprowadził do Latyczowa dominikanów, którzy przybyli z otrzymanym od papieża Klemensa XVIII obrazem Matki Bożej jako błogosławieństwem na pracę misyjną. Został on umieszczony w ufundowanej przez Potockich pierwszej murowanej świątyni. Od początku zasłynął wieloma cudami. W 1648 r. podczas najazdu Chmielnickiego, dominikanie wywieźli obraz do Lwowa. Do Latyczowa powrócił dopiero w 1772 r.

U sióstr służek

Ze względu na odnotowane cuda na mocy dekretu papieża Piusa VI 4 października 1778 r. bp Stanisław Rajmund Jezierski ukoronował uroczyście obraz złotymi koronami. Po powstaniu listopadowym w 1832 r. rząd carski skasował klasztor w Latyczowie. Cudowny obraz jakiś czas był chroniony przed zniszczeniem w Piatniczanach k.Winnicy, a potem w kościele kapucynów w samej Winnicy. Po austriackiej interwencji w czasie I wojny światowej wizerunek na ok 2 lata wrócił do Latyczowa, by w 1920 r., w związku z najazdem bolszewików, zostać przewieziony do Warszawy. Związek Kresowiaków umieścił malowidło w świeżo budowanej Kaplicy Kresowej w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. W 1933 r. decyzją władz kościelnych obraz z powrotem trafił na Kresy, najpierw do kościoła parafii Trójcy Św. w Lubomlu, a w listopadzie 1935 r. został umieszczony w katedrze w Łucku, gdzie w okresie międzywojennym cieszył się wielkim kultem. 6 sierpnia 1945 r. siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, narażając życie wywiozły go do Lublina. Siostry Antonina Dudziak i Józefa Słomka wiozły cudowny obraz towarowym pociągiem owinięty w koce i schowany w kredensie kuchennym.

Na dworcu kolejowym czekały dwie doby, aż zapadnie decyzja gdzie umieścić dzieło. Trafiło najpierw do siedziby sióstr służek na ul. Bernardyńską, a później, po 39 latach, wraz z nimi na ul. I Armii Wojska Polskiego 8. W Wielki Piątek 22 kwietnia 1984 r. obraz w cudowny sposób ocalał z pożaru. Nie uszkodziły go też strumienie wody wylewanej przez gaszących pożar strażaków. Przez 69 lat obraz był związany z siostrami ze Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej. Pielgrzymowali do niego też wierni z Kresów.

Złota księga

W posiadaniu sióstr znajduje się Złota Księga, której wpisy dziękczynne świadczą o doznanych za pośrednictwem NMP Latyczowskiej licznych łaskach. Przełomem w tej historii stała się decyzją ks. abpa Stanisława Budzika, intronizacji cudownego obrazu w 236. rocznicę jego koronacji papieskimi koronami 4 października 2014 roku. Od tej pory wizerunek został publicznie udostępniony jako obraz Matki Bożej Latyczowskiej Królowej Podola i Wołynia, Lublina, a przede wszystkim jako Królowej Różańca Świętego w kościele Matki Bożej Różańcowej. Tu też znajduje się Księga w, której wierni wpisują swoje dziękczynienia.

W każdą środę o godz. 18 w świątyni przy Bursztynowej odbywa się msza św. w intencjach zbiorowych za wstawiennictwem MB Latyczowskiej, która jest w archidiecezji lubelskiej patronką Nowej Ewangelizacji.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

60. rocznica święceń biskupa Ryszarda Karpińskiego

Kapłański diamentowy jubileusz

Biskup pomocniczy archidiecezji lubelskiej Ryszard Karpiński obchodził diamentowy jubileusz.

W uroczystej mszy św. z okazji 60-lecia jego kapłaństwa uczestniczyli: abp **Stanisław Budzik**, bp **Mieczysław Cisło**, bp **Józef Wróbel**, bp. **Artur Miziński**. Oprócz rodziny bp. R. Karpińskiego, kolegów z seminarium, przyjaciół, w tym drohiczyńskiego biskupa seniora **Pacyfika Dydycza** (OFMCap), który wygłosił homilię, w uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz: prezydent Lublina **Krzysztof Żuk** i wicemarszałek Sejmu RP **Beata Mazurek**. Byli też zwykli lublinianie, którzy bp. Ryszarda Karpińskiego od lat darzą sympatią szacunkiem.

Święceń kapłańskich udzielił mu 19 kwietnia 1959 r biskup lubelski **Piotr Kałwa**. Poprzedziły je studia w latach 1953 – 1959 w Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie. Na wykształcenie bp. R. Karpińskiego składają się także studia w latach 1960–1963 w Sekcji Biblijnej Wydziału Teologicznego KUL. Wiedzę z zakresu biblistyki hierarcha pogłębiał potem w Rzymie, gdzie w latach 1963 – 1969 studiował w Papieskim Instytucie Biblijnym oraz na Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza z Akwinu. Uzyskał wtedy stopień doktora nauk teologicznych.

Praca z Polonią

Znamienne i znaczące dla jego przyszłej posługi w Kościele, były wielokrotne wyjazdy podczas studiów rzymskich do państw Europy Zachodniej: Francji, Irlandii, Austrii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Były to wyjazdy wakacyjne, podczas których młody ksiądz zajmował się duszpasterstwem, przy okazji doskonaląc znajomość języków obcych.

Ta okoliczność przygotowała go do posługi jako Pracownika Komisji ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, którą sprawował się w latach 1971 – 1985. Kontakt z zagranicą, nieustanną praktykę w pracy z wiernymi mieszkającymi poza ojczystym krajem, zapewniła mu wieloletnia współpraca z polską sekcją Radia Watykańskiego oraz redakcją „L`Osservatore Romano".

Doświadczenia w pracy z zagranicą rozwinęły się jeszcze bardziej, gdy został biskupem pomocniczym diecezji lubelskiej. W 1985 roku z rąk kardynała **Józefa Glempa** otrzymał święcenia biskupie w katedrze św. Jana Chrzciciel i Św. Jana Ewangelisty w Lublinie. Uroczystości asystowali biskup lubelski **Bolesław Pylak** i biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej **Bronisław Dąbrowski**.

Nieść pomoc ludziom w drodze

Bp Ryszard Karpiński za dewizę biskupią przyjął słowa: *„Viatoribus fer auxilium"* („Nieść pomoc ludziom w drodze"). Jej sens realizował się w życiu bp Ryszarda Karpińskiego, gdy w 1988 r. zaczął pełnić – trwało to dziesięć lat – funkcję przewodniczącego Komisji ds. Duszpasterstwa Turystycznego w ramach struktur Episkopatu Polski. W tym czasie (1991 – 2002) był przewodniczącym Zespołu ds. Pomocy Katolikom na Wschodzie. W latach 2003 – 2008 pracował w Komisji ds. Polonii i Polaków za Granicą, w tym czasie zajmował się problematyką duszpasterstwa emigracji polskiej.

Dodatkowo był w latach 1990-1999 członkiem IX Komisji „Misji i Emigracji". W latach 1988–1993 był konsultorem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migracji i Podróżujących Wielokrotnie pełnił funkcję delegata na Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne. W ramach biskupiej posługi odbył ponad 170 podróży zagranicznych.

W grudniu 2011 papież Benedykt XVI przyjął rezygnację bp. Ryszarda Karpińskiego z obowiązków biskupa pomocniczego archidiecezji lubelskiej.

Tamten rocznik

Odnotujmy, że wraz z ks. R. Karpińskim, wyświęcono 19 kwietnia 1959 r. także 23 innych kapłanów diecezji lubelskiej oraz 10 kapłanów ze zgromadzeń zakonnych. Byli to m.in.: ks. **Czesław Bielec**, ks. **Piotr Dudek**, ks. **Jan Franczak**, ks. **Józef Krukowski**, ks. **Jan Mazur**, ks. **Aleksander Plewik**, ks. **Józef Walas**, ks. **Augustyn Dziędziel** SDB, pełniący posługę kapłańską w Moskwie, ks. **Józef Jończyk** (posługujący w Elizabeth w USA), ks. **Andrzej Pikulski** (mieszkający we Florencji we Włoszech).

Biskup pomocniczy Archidiecezji Lubelskiej Ryszard Karpiński

Przypomnijmy, że bp Karpiński zaskarbił sobie ludzkie serca także zwykłą kapłańską pracą w naszym mieście. Pochodzący z niewielkiej wsi Rudzienko na Lubelszczyźnie, po ukończeniu lubelskiego seminarium od 1959 do 1960 r. pracował jako wikariusz w parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Lublinie. W tym czasie uczył też religii w Szkole Podstawowej nr 17 w Lublinie. Gdy później studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zajmował się równocześnie prowadzeniem katechezy dla uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej.

Z kolei dla studiującej w Lublinie młodzieży był autorytetem, gdy z początkiem lat 70-tych XX w. był prefektem Wyższego Seminarium Duchownego, także sekretarzem Instytutu Kultury Religijnej przy KUL, w którym prowadził wykłady z Pisma Świętego. W tym też okresie uczył studentów KUL-u języka włoskiego.

W ostatnich latach został doceniony przez uczelnię – w 2007 r. otrzymał Medal za Zasługi dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Dwa lata później, w 2009 r., prezydent RP **Lech Kaczyński** odznaczył go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

12 MAJA. CZWARTA NIEDZIELA WIELKANOCNA

Jezus powiedział: «Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną, a Ja daję im życie wieczne. Nie zginą na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy». (J 10, 27-30)

Podążać za Dobrym Pasterzem

Czwarta Niedziela Wielkanocna jest nazywana w liturgii Niedzielą Dobrego Pasterza. Chrystus, dobry pasterz, oddał swoje życie w miłości, „aby rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno". Oddał je za owce, które znał po imieniu. Został posłany do wszystkich, a szczególnie grzeszników, ludzi zagubionych, żyjących na marginesie życia. Dla Boga każdy człowiek jest kimś konkretnym, nie przypadkowo spotkanym anonimem. O każdego z nas Jezus troszczy się, chroni przed wpływami fałszywych proroków. On jest jedyną bramą prowadzącą do Bożej owczarni. Przyszedł po to, byśmy mieli życie i to w obfitości. Obfitość oznacza pewien maksymalizm. Dlaczego więc w życiu zadowalamy się czymś małym? Zwykle pytamy: jakie minimum muszę spełnić, żeby przekroczyć próg tolerancji; jak najmniejszym kosztem mogę coś zdobyć. To taki podział marketingowy na dobrych, lepszych i najlepszych. Zresztą, kto chciałby zajmować ostatnie miejsce? Czy jednak chcemy – dorastając do ewangelicznego maksimum – „mieć życie w obfitości"?

Dzisiejsza niedziela to także Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Świadectwo Jezusa – dobrego pasterza i tych, którzy wiernie kroczą za Nim, wzbudza nowe powołania. „Najważniejszym i najskuteczniejszym środkiem budzenia powołań jest – jak pisał św. Jan Paweł II – świadectwo życia kapłanów, ich bezwarunkowe oddanie się owczarni Bożej, ich pełna miłości służba Chrystusowi i jego Kościołowi – służba będąca dźwiganiem krzyża, przyjętego z paschalną nadzieją i radością, wreszcie braterska zgoda i gorące pragnienie ewangelizacji" (PDV, 41). Dlatego też „Historia każdego powołania prawie zawsze łączy się ze świadectwem jakiegoś księdza, który przeżywa w radości swoje bycie darem dla bliźnich ze względu na Królestwo Boże. Bliskość i słowo kapłana prowadzą do pojawienia się pytań i do podjęcia ostatecznych decyzji" (Benedykt XVI, Orędzie na 47. Światowy Dzień Modlitw o Powołania).

Aby dobrze wypełniać swoje ziemskie posłannictwo, każdy powołany potrzebuje przyjaźni z Jezusem. Ma słuchać, aby słowo Jezusa dotarło do jego wnętrza, zaniepokoiło, poddało pod dyskusję, sprowokowało jakąś decyzję, konkretne zachowania. Słuchanie ma powodować zmianę myślenia i życiowych postaw. Inaczej będzie to tylko odrzucenie słowa. Słuchanie słowa i przemiana ma nas pobudzać do naśladowania Chrystusa. A to znaczy, że trzeba wpatrywać się w Boskie Oblicze, szeroko otworzyć oczy, wsłuchiwać się w głos sumienia. Aby pójść za Jezusem, trzeba znać cel, mieć poczucie wspólnoty z braćmi i siostrami, być zdolnym do wyrzeczeń, przezwyciężać lęk przed nieznaną przyszłością. Do tego wszystkiego potrzebna jest modlitwa, która daje siłę do wierności i wzrostu w łasce Bożej

Wpatrując się w Jezusa, dobrego pasterza, który oddał życie z miłości do nas, oraz rzesze Jego naśladowców, prośmy o święte powołania do kapłaństwa. Przykładem i orędownikiem u Boga niech stanie się dla nas św. Jan Maria Vianney, proboszcz z Ars, który miał silną więź z parafianami, nauczając ich przez świadectwo swego życia i pokorną modlitwę.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**

ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne
tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam błotnik i zderzak do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

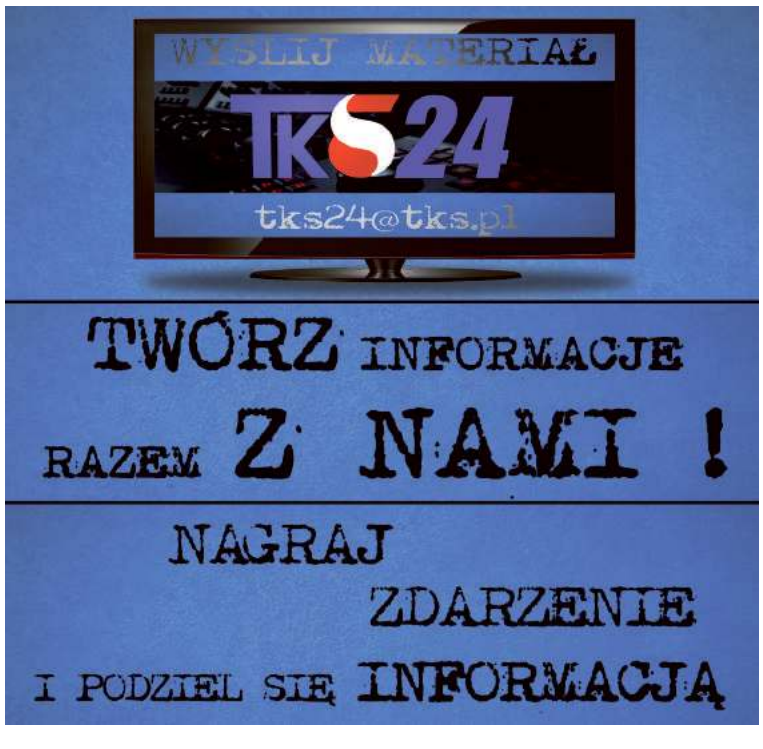

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

FINANSE

Zadzwoń po wiosenną pożyczkę!
» pożyczki
» chwilówki
» pożyczki dla zadłużonych
799 241 000

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni eM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną 23 x 44 m Lublin, ul. Mieczykowa 49 cena 410 tys. zł Tel. 722 365 122

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 13.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Słodki koniec dnia 15:00, 16:15, 20:15
Miłość i Miłosierdzie 16:45
Podły, okrutny, zły 18:00

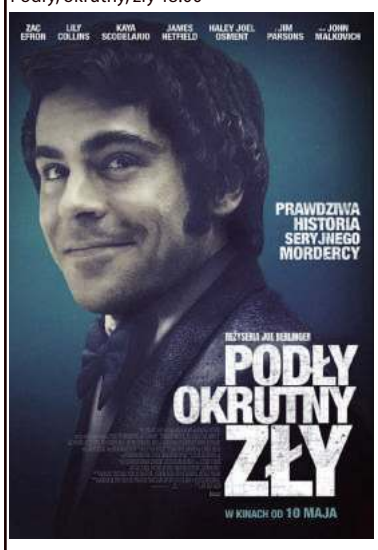

Dzika grusza 18:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
After 19:15

Wtorek 14.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Podły, okrutny, zły 14:15, 18:00
Słodki koniec dnia 15:00, 16:15, 20:15
Miłość i Miłosierdzie 16:45
Dzika grusza 18:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
After 19:15

Środa 15.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Podły, okrutny, zły 14:15, 18:00
Słodki koniec dnia 15:00, 16:15, 20:15
Miłość i Miłosierdzie 16:45
Dzika grusza 18:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
After 19:15

Czwartek 16.05

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Podły, okrutny, zły 14:15, 18:00
Słodki koniec dnia 15:00, 16:15, 20:15
Miłość i Miłosierdzie 16:45
Dzika grusza 18:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
After 19:15

Piątek 17.05

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 15:00, 17:00
Vox Lux 19:15

Sobota 18.05

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 16:15, 18:00
Vox Lux 19:45

Niedziela 19.05

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kraina cudów 9:00
Vox Lux 10:45

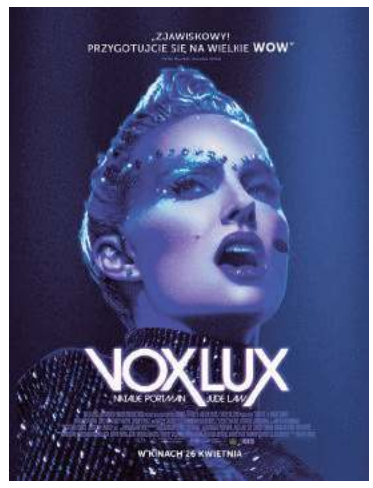

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
16.05- Bracia Grimm dla dorosłych godz. 19:00
17.05- Bracia Grimm dla dorosłych godz. 19:00
19.05- Bracia Grimm dla dorosłych godz. 19:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
15.05- Bucik Kopciuszka godz. 12:00
16.05- Arabela godz. 9:00
16.05- Arabela godz. 11:30
17.05- Arabela godz. 9:00
17.05- Arabela godz. 11:30
18.05- Arabela godz. 16:00
19.05- Arabela godz. 12:00

TEATR STARY
13.05- Kino w Teatrze Starym „Over the Limit" godz. 18:00
14.05- Bitwa o literaturę. Którędy do raju? godz. 18:00
16.05- Marcin Kydryński prezentuje: Stacey Kent godz. 19:00
17.05- „Twórcy obrazów" Teatr Narodowy/ Warszawa godz. 19:00
18.05- „Twórcy obrazów" Teatr Narodowy/ Warszawa godz. 17:00
19.05- „Skarb" Teatr Stary w Lublinie godz. 16:00
19.05- „Skarb" Teatr Stary w Lublinie godz. 17:30

TEATR MUZYCZNY
13.05- „Nie taki STRASZNY DWÓR"- opera w pigułce godz. 9:00
13.05- „Nie taki STRASZNY DWÓR"- opera w pigułce godz. 11:00
17.05- Księżniczka Czardasza godz. 18:00
18.05- Księżniczka Czardasza godz. 18:00

FILHARMONIA

13.05 (PONIEDZIAŁEK)
Forum Lutosławskiego. Współczesna Muzyka Kompozytorów Lubelskich godz. 19:00

14.05 (WTOREK)
Forum Lutosławskiego. Arcydzieła Współczesnej Muzyki Kameralnej godz. 19:00

15.05 (ŚRODA)
Akademia Muzyki i Plastyki godz. 9:30
Akademia Muzyki i Plastyki godz. 11:00

17.05 (PIĄTEK)
Forum Lutosławskiego. Arcydzieła Współczesnej Muzyki Symfonicznej godz. 19:00

19.05 (NIEDZIELA)
Forum Lutosławskiego. Laureaci I Konkursu Kompozytorskiego im. Kompozytorów Lubelskich godz. 16:00
Forum Lutosławskiego. Estrada Młodych- Uczniowie Lubelskich Szkół Muzycznych godz. 17:00

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu. Tel. 500 202 869

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Kinga Wojtasik (Kołosińska) i Katarzyna Kociołek będą jedyną kobiecą parą z Polski, która wystąpi w czerwcowych mistrzostwach świata w siatkówce plażowej

Siatkówka plażowa

Zagrają w mistrzostwach świata

Lublinianka Kinga Wojtasik (kibicom znana bardziej pod panieńskim nazwiskiem Kołosińska), wychowanka trenera Jacka Rutkowskiego oraz Katarzyna Kociołek wystąpią w tegorocznych mistrzostwach świata w siatkówce plażowej, które na przełomie czerwca i lipca odbędą się w niemieckim Hamburgu.

Polki znalazły się w gronie 45 par z 38 krajów, które będą rywalizowały o medale.

W zawodach wystąpią 23 pary z rozstawienia w rankingu startowym FIVB, 20 par z puli kontynentalnej, dwie pary gospodarzy, a także trzy z dziką kartą. Polki w startowym rankingu FIVB zajmują 27. miejsce, a udział w mistrzostwach dała im 11. lokata w rankingu europejskim.

Oprócz Wojtasik i Kociołek Polskę w mistrzostwach świata reprezentować będą **Piotr Kantor** i **Bartosz Łosiak** oraz **Grzegorz Fijałek** i **Michał Bryl**.

Piłka ręczna

Juniorki młodsze Roxy mistrzyniami Polski!

Młode szczypiornistki Roxy Lublin zostały mistrzyniami Polski w kategorii juniorek młodszych .

W finale turnieju rozgrywanego w Dopiewie podopieczne trenera **Tadeusza Więcka** pokonały miejscowe Pantery 36:25. Bramki dla lublinianek zdobyły: **Julia Jasińska** 11, **Amelia Kawka** 9, **Julia Zając** 6, **Kinga Lemiech** 4 oraz **Laura Zdziebłowska** i **Ewa Suwała** po 3. Wcześniej, w spotkaniu półfinałowym, lublinianki zwyciężyły SPR Gdynia 34:29.

W piłkarskiej III lidze

Remis z wiceliderem na pożegnanie Areny Lublin

Na pożegnanie z Areną Lublin piłkarze trzecioligowego Motoru Lublin, po zaciętej walce zremisowali ze Stalą Rzeszów 1:1.

Z wywalczonego punktu w sobotę na stadionie w Lublinie, który już wkrótce będzie jedną z aren Mistrzostw Świata do lat 20 (z tego powodu ostatnie mecze domowe motorowcy zagrają w Zamościu) mogą być zadowoleni jedynie goście. Stal, po niespodziewanej porażce prowadzącego w tabeli Podhala Nowy Targ w Sieniawie z Sokołem, traci do lidera, z którym zagra w ostatniej kolejce przed własną publicznością tylko dwa punkty i awans do II ligi zależy już tylko od jej postawy.

Mecz Motoru ze Stalą był niezwykle zacięty i wyrównany. Prowadzenie dla gospodarzy w 59. minucie zdobył **Marcin Michota**.

Wyrównał w 83. minucie **Wojciech Rejman** z rzutu karnego podyktowanego za faul **Michała Gałeckiego** na **Piotrze Głowackim**. **MAG**

Ważna wygrana Avii

Piłkarze Avii pokonali w sobotę na wyjeździe Podlasie Biała Podlaska 2:0. Dzięki wygranej podopieczni trenera Tomasza Bednaruka awansowali na 9. miejsce w tabeli i mogą być już spokojni o ligowy byt.

Bohaterem meczu rozgrywanego w Piszczacu (w Białej Podlaskiej trwa budowa stadionu) został **Wojciech Białek**. Napastnik Avii już w 6. minucie pokonał bramkarza Podlasia.

Godzinę później po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Białka golkiper gospodarzy popełnił fatalny błąd i skierował futbolówkę do własnej bramki!

Zwycięstwo Avii w sobotnim meczu było 10. w obecnych rozgrywkach. Co ciekawe, świdniczanie wygrali na boiskach rywali, tyle samo spotkań co przed własną publicznością (po 5). **MAG**

Szczypiornistki MKS Perła pewnie pokonały KPR Kobierzyce i już jutro w hali Globus, po meczu ze Startem Elbląg, mogą przyjmować gratulacje za obronę mistrzowskiego tytułu!

Kolejne złoto na wyciągnięcie ręki

Szczypiornistki MKS Perła Lublin są już o krok od obrony mistrzowskiego tytułu i wywalczenia 21. złotego medalu w historii występów lubelskiej drużyny w ekstraklasie! Po sobotniej, efektownej wygranej przed własną publicznością z KPR Kobierzyce podopieczne trenera Roberta Lisa na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek utrzymały czteropunktową przewagę nad drugim w tabeli Metraco Zagłębiem Lubin.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W akcji na bramkę KPR Kobierzyce Valentina Nestsiaruk. Białoruska rozgrywająca zdobyła w sobotnim meczu dwie bramki dla MKS Perły. Zdaniem sztabu szkoleniowego zespołu gości została wybrana MVP w lubelskiej drużynie

Lublinianki do meczu 30. kolejki z KPR Gminy Kobierzyce przystępowały niezwykle zmotywowane. Dobrze wiedziały, że 14. domowe zwycięstwo z rzędu sprawi, że losy obrony mistrzowskiego tytułu i kolejnego złota będą mogły rozstrzygnąć się w hali Globus, w następnej potyczce. Perełki nie zmarnowały okazji.

O ile początek sobotniego spotkania był jeszcze dość wyrównany, to z każdą kolejną minutą rosła przewaga biało-zielonych, które kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie. Po 30. minutach gospodynie prowadziły już różnicą siedmiu trafień.

Po zmianie stron przewaga podopiecznych trenera **Roberta Lisa** jeszcze urosła. Pięć minut przed końcem było nawet 31:19!

Warto podkreślić, że mistrzynie sięgnęły po pewną wygraną z KPR Kobierzyce, radząc sobie bez kontuzjowanych **Sylwii Matuszczyk** oraz **Patrycji Królikowskiej,** które dopingowały swoje koleżanki z trybun.

Dzięki sobotniej wygranej, na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek PGNiG Superligi lublinianki utrzymały czteropunktową przewagę nad drugim w tabeli Metraco Zagłębiem Lubin. Oznacza to, że w przypadku zwycięstwa jutro w hali Globus nad Startem Elbląg (początek meczu godz. 18:15) nasz zespół będzie mógł już świętować kolejny mistrzowski tytuł.

Gdyby jednak nie udało się pokonać we wtorek ekipy z Elbląga, tytuł mistrzowski pozostanie w Lublinie, gdy Zagłębie nie wygra w środę w Kobierzycach z KPR.

W innym przypadku o losach mistrzostwa zadecyduje piątkowe spotkanie ostatniej kolejki PGNiG Superligi, dwóch najlepszych drużyn ligi, którego gospodarzem będzie Zagłębie.

MOTOR LUBLIN – STAL RZESZÓW 1:1 (0:0)
Motor: Olszewski – Michota (81 Pożak), Cichocki, Ranko, Brzyski, Bonin, Poźniak (90 Wołos), Gałecki, D. Kamiński, Rak (69 S. Kamiński), M. Majewski (74 Paluch).
Stal: Otczenaszenko – Kostkowski, Cyfert, Sierant (66 Kobusiński), Nawrot (68 Ligienza), Głowacki (90 Jarecki), Reiman, Trznadel, Szeliga (81 Mozler), Chromiński (77 Ceglarz), Goncerz.
Bramki: 1:0 Michota 59, 1:1 Reiman 83 z karnego. **Żółte kartki:** Ranko (M.) – Goncerz, Ligienza (S.). **Czerwona kartka:** 90 Brzyski (za drugą żółtą). **Sędziował:** Jabłoński (Kraków). **Widzów**: 4190

PODLASIE BIAŁA PODLASKA – AVIA ŚWIDNIK 0:2 (0:1)
Avia: Wójcicki, Mykytyn, Głaz, Lusiusz (90 Niewiński), Plesz, Darmochwał (90 Jaśkiewicz), Mroczek, Kuliga, Malluga, Białek (88 Strug), Dziedzic.
Bramki: 0:1 Białek 6, 0:2 samobójcza 66. **Żółta kartka:** Lusiusz (A.). **Sędziował**: Krzak (Mielec). **Widzów:** 100

Pozostałe mecze 30. kolejki piłkarskiej III ligi: Sokół Sieniawa – Podhale Nowy Targ **2:0** (Ochał 32, Drelich 62) * Hutnik Kraków – Wólczanka Wólka Pełkińska **1:1** (Janecki 90 – Kajpust 45) * Czarni Połaniec – Wiślanie Jaśkowice **3:2** (Tetlak 58, 79, Skiba 88 – Morawski 54, Szewczyk 68) * Spartakus Daleszyce – Soła Oświęcim **2:2** (Maciejski 66, 74 k – Ceglarz 20, Konrad Kasolik 51) * spotkania: Wisła Sandomierz – KSZO 1929 Ostrowiec Św., Wisła Puławy – Orlęta Radzyń Podlaski i Stal Kraśnik – Chełmianka zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Podhale	30	70	57-22
2. Stal Rzeszów	30	68	78-23
3. Motor	**30**	**61**	**51-26**
4. Wisła Puławy	29	51	36-28
5. Hutnik	30	49	49-39
6. KSZO	29	46	45-36
7. Sokół	30	40	42-41
8. Stal Kraśnik	29	39	43-39
9. Avia	**30**	**38**	**35-38**
10. Orlęta	29	37	37-47
11. Chełmianka	29	35	38-39
12. Wólczanka	30	34	38-34
13. W. Sandomierz	29	33	30-48
14. Soła	30	33	34-48
15. Wiślanie	30	29	37-58
16. Podlasie	30	26	32-64
17. Czarni	30	24	31-56
18. Spartakus	30	22	28-55

MKS PERŁA LUBLIN – KPR GMINY KOBIERZYCE 34:25 (17:10)
MKS Perła: Gawlik, Bešen, Januchta – Szarawaga 6, Gęga 6, Nocuń 6, Achruk 5, Łabuda 3, Nestsiaruk 2, Kowalska 2, Stasiak 1, Moldrup 1, Rosiak 1, Urtnowska 1.
KPR: Ciesiółka – Jakubowska 9, Koprowska 3, A. Kucharska 2, Wiertelak 1, Dąbrowska 1, Kaźmierska 1, Skalska 1, Walczak 1, Michalak 1, D. Kucharska, Wesołowska, Kuriata, Kozioł
Kary: MKS Perła – 10 minut (Gęga 4, Szarawaga, Moldrup, Urtnowska po 2), Kobierzyce – 8 minut.
Sędziowali: Dąbrowski i Staniek (Kielce). **Widzów**: 1100.

PGNIG SUPERLIGA KOBIET
o miejsca 1-6
30. kolejka: MKS Perła Lublin – KPR Gminy Kobierzyce **34:25 (17:10)** * Metraco Zagłębie Lubin – Pogoń Szczecin **28:24 (15:12)** * niedzieny mecz: Energa AZS Koszalin – Start Elbląg

1. MKS Perła	**28**	**75**	**786-575**
2. Zagłębie	28	71	795-604
3. Energa AZS	27	53	714-626
4. Start	27	48	701-647
5. Kobierzyce	28	42	717-720
6. Pogoń	28	40	773-733

W następnej kolejce – 14 maja (wtorek): MKS Perła – Start Elbląg (18:15).
o miejsca 7-11
30. kolejka: Piotrcovia Piotrków Tryb. – Ruch Chorzów **29:28 (16:14)** * niedzielny mecz: KPR Jelenia Góra – Korona Handball Kielce zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika * pauzował UKS PCM Kościerzyna.

7. Korona	25	34	675-714
8. Piotrcovia	27	30	716-806
9. Jelenia Góra	26	24	677-775
10. Ruch	26	17	623-745
11. Kościerzyna	26	10	652-884

W piłkarskiej IV lidze

Lublinianka ograła Kryształ

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

W meczu 25. kolejki IV ligi piłkarze Lublinianki pokonali w sobotę na stadionie przy Al. Zygmuntowskich Kryształ Werbkowice 2:0. Bramki zdobyli: Jakub Bednara (24) i Adrian Rapa (79).

Lublinianka występowała w składzie: Żuber – Kowalczyk, Giza, Iwańczuk (64 Wszołek), Rapa (80 Morenkov), Kośka, Mulawa, Kuzioła, Bednara (64 Milcz), Wrzesiński (93 Drzazga), Dzyr (46 Baran).

Była to 16. wygrana w sezonie (11. u siebie= Lublinianki. W tabeli rozgrywek nasz zespół z 52 pkt. zajmuje drugie miejsce. Prowadzi Hetman Zamość, który już przed tygodniem zapewnił sobie awans do III ligi.

Udany debiut Kozłowskiego w koszulce z Orłem na piersi

Aż czterech zawodników z naszego regionu zagrało w sobotnim meczu Reprezentacji Polskich Pisarzy przeciwko Mieszkańcom Gaszowic.

W spotkaniu wygranym 10:8 przez ludzi pióra udanie zadebiutował **Zbigniew Kozłowski**, były piłkarz i trener Motoru, współautor książki, wspomnień matki "Byłam pokojówką komendanta Konzentrationslager Majdanek", o której obszernie pisaliśmy na łamach tygodnika w listopadzie ubiegłego roku. W sobotnim meczu już 26. występ w biało-czerwonych barwach zaliczył świdniczanin

Jacek Kosierb! Ponadto zagrali **Zbigniew Masternak** (zdobył dwa gole) oraz **Jerzy Ornal**, który świetnie spisywał się w bramce.

ŚWIDNIK: Była ich wzorem i przyjacielem

Zagrali dla swojej patronki

– Była dla nas wielkim autorytetem i wsparciem. Potrzebujemy takich osób – tak o Wandzie Wiłkomirskiej, mówi Beata Olszańska, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Rodziny Wiłkomirskich. W ubiegły czwartek, w związku z pierwszą rocznicą śmierci patronki, wychowawcy i uczniowie szkoły zorganizowali dedykowany jej koncert

Koncert „Ja wam to zagram" odbył się w ubiegły czwartek, 9 maja, w MOK w Świdniku

Wanda Wiłkomirska, światowej sławy skrzypaczka, pochodząca ze znanej warszawskiej rodziny muzycznej, pedagog i honorowa obywatelka Świdnika, zmarła 1 maja 2018 roku w Warszawie w wieku 89 lat. W rocznicę śmierci świdnicka szkoła muzyczna im. Rodziny Wiłkomirskich postanowili oddać hołd swojej patronce, organizując w Miejskim Ośrodku Kultury koncert „Ja wam to zagram", w którym wystąpili uczniowie i nauczyciele placówki.

– Profesor Wanda Wiłkomirska była u nas częstym gościem. Byliśmy z nią bardzo zżyci, gdyż prowadziła warsztaty oraz słuchała prezentacji naszych uczniów. Była dla nas wielkim autorytetem, potrzebujemy takich osób, jak ona – mówi Beata Olszańska, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej im. Rodziny Wiłkomirskich w Świdniku.

Na scenie wystąpili: Roksana Trojanowska, Szymon Włodarczyk, Gabriela Śliwińska, Zuzanna Wójcik, Natalia Guz, Weronika Guz, Julian Cyran, Filip Cyran, Alicja Adamczyk i Iskander Alimbajew. Licznie zgromadzona publiczność, oprócz wysłuchania koncertu, obejrzała też fragment filmu dokumentalnego o Wandzie Wiłkomirskiej „Ja wam to zagram" w reżyserii Macieja Białobrzeskiego, przedstawiający życie oraz karierę wybitnej skrzypaczki i nauczycielki, w którym jego bohaterkę wspominają jej przyjaciele i artyści, m.in. Daniel Olbrychski, Krzysztof Zanussi i Krzysztof Penderecki. **JN**

Dołącz do muzycznej rodziny

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. Rodziny Wiłkomirskich w Świdniku jeszcze prowadzi nabór uczniów na rok 2019/2020. Podania można składać do 16 maja w sekretariacie placówki przy ul. Króla Pole 7. Również 16 maja odbędą się przesłuchania kandydatów Placówka oferuje naukę w czteroletnim cyklu (dzieci i młodzież w wieku 8-16 lat) i sześcioletnim (dzieci w wieku 6-10 lat). Uczniowie mogą uczyć się gry na fortepianie, akordeonie, klarnecie, saksofonie, gitarze, skrzypcach, wiolonczeli, kontrabasie, perkusji, flecie poprzecznym i trąbce

ŚWIDNIK: Tydzień Bibliotek potrwa do 15 maja

Warto zajrzeć do biblioteki

Lekcje biblioteczne, dyskusje, spotkania z pisarzami i maratony filmowe oraz amnestia dla zapominalskich czytelników – tak wygląda tegoroczny Tydzień Bibliotek w dniach 8-15 maja w Świdniku.

M-PBP w Świdniku do środy zaprasza na wydarzenia z okazji Tygodnia Bibliotek

– Tydzień Bibliotek to ogólnopolska akcja, w której bierzemy udział co roku. W jej ramach chcemy przybliżyć pracę bibliotek, podnieść prestiż zawodu bibliotekarza, ale też promować czytelnictwo, stąd taka kumulacja najróżniejszych wydarzeń – zarówno dla najmłodszych, jak i dla dorosłych – mówi **Piotr Jankowski**, dyrektor Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku.

W pierwszych dniach wydarzenia odbył się m.in. wykład „Egzekucje w lesie krępieckim jako przykład niemieckiego terroru na Lubelszczyźnie" oraz dwie lekcje biblioteczne: „Smok Wawelski" metodą karnichibai i „Kolorowy potwór, czyli książka o emocjach" oraz maraton filmowy.

W tym tygodniu świdnicka biblioteka też będzie tętniła życiem. Na wtorek zaplanowano drugą lekcję biblioteczną w oparciu o książkę „Kolorowy potwór", która zacznie się ok. 10.15 i potrwa godzinę. Dzieci będą się uczyć razem z kolorowym potworem, jak rozpoznawać i nazywać emocje. Tego samego dnia, ale od 17 do 18.30 zaplanowano spotkanie „Mój Świdnik. Wspomnienia z miasta marzeń i wolności". Z okazji 65-lecia Świdnika biblioteka wspólnie z Zespołem Literackiego Uniwersytetu III Wieku zaprasza wszystkich chcących powspominać i podzielić się ciekawymi historiami, anegdotami o mieście.

W środę, ostatniego dnia Tygodnia Bibliotek, organizatorzy przygotowują dla dzieci spotkanie z autorką książek, bajek, scenariuszy programów telewizyjnych dla dzieci **Izabellą Klebańską**, które zaplanowano na godz. 8.15. Gość opowie słuchaczom o czasach, w jakich urodził się kompozytor Stanisław Moniuszko i o jego rodzinie. Dzieci poznają też kilka wybranych fragmentów najnowszej książki I. Klebańskiej „Hej! Zagrajcie siarczyście!" i posłuchają związanych z nią utworów muzycznych.

Po południu biblioteka zaprasza na promocję tomiku poezji **Tobiasza Opata Michalaka** pt. „Sezon Martwych Wierszy". Michalak, absolwent Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS, to nie tylko poeta, ale również raper, filozof, tekściarz i współautor kilku płyt. Początek o godz. 17.00

Na zakończenie tegorocznego Tygodnia Bibliotek o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książek i rozważania nad książką Michaela Finkela „Ostatni Pustelnik. 27 lat samotności z wyboru".

Wszystkie wydarzenia odbywają się w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej. Są bezpłatne, ale te skierowane do dzieci wymagają wcześniejszych zapisów pod numerem telefonu 81 751 28 04, wew. 26 **JN**

Tydzień bez kar

Z okazji Tygodnia Bibliotek świdnicka placówka ogłosiła amnestię dla wszystkich zapominalskich czytelników.

– Do 17 maja można bezkarnie oddawać książki, które były przetrzymywane. Nie trzeba się bać, a wprost przeciwnie, zachęcamy do wypożyczenia następnych – zaprasza dyrektor, **Piotr Jankowski**.

ŚWIDNIK: Opozycja z pretensjami

Dotacja na żłobek przepadła

Remontami dróg, wsparciem dla młodych sportowców, ale przede wszystkim problemem z wykorzystaniem dotacji z programu „Maluch Plus" na budowę żłobka przy ul. Klonowej zajmowali się radni na ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Świdnik.

Ulica Witosa prosi się o remont

Na jej początku radni podjęli temat remontów dróg. Opozycja zarzuciła władzom miasta, że ulice, które wskazuje do naprawy, są całkiem pomijane. Jako przykład podano m.in. Targową, której się nie remontuje, a poprawia się położoną na uboczu ulicę Działkowca.

– Prosimy o realizację również naszych postulatów, bo nas też wybrali mieszkańcy Świdnika, których teraz reprezentujemy – mówił **Robert Syryjczyk** z Koalicji Obywatelskiej.

– Temat ulicy Targowej powraca co chwilę, ale trzeba poczekać, aż będą pieniądze na jej gruntowne wyremontowanie, a nie naprawy. To nie może być prowizorka – odpowiedział mu **Kazimierz Bachanek** z klubu burmistrza **Waldemara Jaksona**.

– Nikt nie neguje faktu, że ulica Targowa jest ważna, ale przy ul. Działkowca mieszka więcej osób. Są priorytety – dopowiedział Marcin Magier (KWW W. Jaksona).

Z kolei wiceburmistrz ds. inwestycji i rozwoju **Marcin Dmowski** obiecywał, że ul. Targowa zostanie zmodernizowana, gdy tylko znajdą się fundusze.

Z kolei radny **Maciej Kantor** ze Świdnik Wspólna Sprawa dopytywał się kiedy wreszcie miasto weźmie się za przebudowę ulicy Witosa. Temat ciągnie się od kilku lat. Ratusz powtarza, że jest gotowy do jej przebudowy, ale blokuje ją część mieszkańców, nie godząc się na przekazanie pod inwestycję swoich działek. Radny uważa, że miasto, by przełamać ten impas, powinno wypłacić im odszkodowanie i jak najszybciej przystąpić do modernizacji ulicy.

– Radny Kantor proponuje coś w rodzaju moralnej demoralizacji. Mieszkańcy dostali tę ziemię za darmo w ramach uwłaszczenia. Teraz, gdy jest mowa o tej inwestycji, miasto musiałoby ją odkupić? Uważam, że byłby to bardzo negatywny przykład – wyraził odmienne zdanie K. Bachanek.

– Dlaczego mamy karać kilkaset osób za to, że kilka się nie zgodziło na tę inwestycję? – ciągnął temat R. Syryjczyk.

– Z rozsądkiem pochodźmy do wydawania pieniędzy. W mieście nie brakuje ulic, które trzeba wyremontować. Nie walczmy z wiatrakami, skoro mieszkańcy nie chcą, to nie wykupujmy na siłę gruntów – odpowiedział mu M. Magier.

Co ze żłobkiem przy Klonowej

Następnie radni pochylili się nad budową żłobka przy ulicy Klonowej. Kilka miesięcy temu miasto pochwaliło się, że na tę wyczekiwaną od lat inwestycję dostało 3,3 mln zł dotacji z rządowego programu „Maluch Plus" (całkowity koszt skalkulowano na ok. 7 mln zł) i jeszcze w tym roku w Świdniku powstania placówka, która przyjmie 150 dzieci. Ale z tych planów wyszły nici. Ratusz co prawda kilka tygodni temu ogłosił przetarg na budowę żłobka, ale żadna firma nie podjęła się wykonania w ekspresowym tempie tak dużej inwestycji i znalezienie takiej wydaje się niemożliwe. W tej sytuacji magistrat skłania się do ponownego wystartowania w programie „Maluch Plus" w przyszłym roku i wybudowanie żłobka w innej, tańszej technologii.

– A co, jeśli w przyszłym roku program „Maluch Plus" nie będzie realizowany? – dociekał radny **Mariusz Wilk** ze Świdnik Wspólna Sprawa.

Wiceburmistrz Dmowski stwierdził, że jeśli nawet by się tak zdarzyło, to nowa technologia, tzw. modułowa, którą zamierza wykorzystać miasto do budowy placówki, pozwoli na jej powstanie bez udziału środków zewnętrznych. Po tych wyjaśnieniach radni podjęli uchwałę o przesunięciu 3,7 mln zł zapisanych w tegorocznym budżecie na budowę żłobka, na inne inwestycje.

Z myślą o sportowcach

W następnym punkcie obrad radny **Ireneusz Szutko** ze Świdnik Wspólna Sprawa zaproponował, aby przekazać ok. 30 tys. zł miejskiej spółce MKS Avia na zajęcia i wyjazdy na zawody dla młodych sportowców. – To dla miasta niewielka kwota, a dla zawodników ogromna pomoc – argumentował Szutko, a jego wniosek spotkał się z aprobatą pozostałych radnych.

Na pieniądze klub będzie musiał jednak poczekać. – Kwota faktycznie nie jest przerażająca i myślę, że takie pieniądze znalazłaby się w naszym budżecie, ale potrzebny jest wniosek, dlaczego akurat taka kwota, na które dokładne sekcje będzie przeznaczona i na jakie wyjazdy. Wszystko musi być precyzyjnie wskazane i wyliczona – usłyszeli od sekretarz miasta **Ewy Jankowskiej.**

W porządku obrad znalazł się też punkt dotyczący przydzielenia MKS Avia Świdnik trzypokojowego mieszkania dla zawodników spoza miasta. Miasto dysponuje takim lokalem przy ul. Kościuszki. Autorzy takiego rozwiązania wskazywali, że posiadanie przez klub takiego lokum zwiększyłoby atrakcyjność oferty dla zawodników spoza Świdnika, a jednocześnie obniżyłoby koszty związanie z ich wynagrodzeniami, bo teraz pensje ściągniętych z zewnątrz zawodników uwzględniają również koszty wynajmu mieszkania. Ostatecznie pomysł nie znalazł uznania.

– Prezes MKS Avia Świdnik Radosław Szczerba na podstawie obecnej sytuacji klubu i jego bieżących potrzeb stwierdził, że nie ma aż tak dużej potrzeby posiadania takiego lokalu, stąd nasza decyzja, żeby z tego zrezygnować – poinformowała E. Jankowska.

W tej części sesji radni przegłosowali też uchwały o powstaniu Zespołu Przedszkoli nr 1 i 2, w skład którego wejdzie wszystkich sześć miejskich przedszkoli. Jak przekonuje miasto, takie rozwiązania przyniesie oszczędności, a placówki będą dysponowały większym budżetem i będzie łatwiej starać się o środki zewnętrzne. Zmiana nie będzie miało żadnego wpływy na dzieci i ich rodziców.

Blaszak przy ul. Generała Maczka straszy swoim wyglądem

Blaszak szpeci miasto

Na sesji dyskutowano też o tym, co zrobić z blaszakiem z ul. Gen. Maczka 3, o który dzierżawca prowadzący tam skup złomu w ogóle nie dba i obiekt szpeci miasto. Padły propozycje jego rozbiórki, przenosin, sprzedaży, ale ostatecznie zwyciężyła koncepcja, by wydzierżawić blaszak jeszcze na najbliższe 3 lata, zobowiązując najemcą do zadbania o kontener i jego otoczenie. **JN**

W niedzielę przy Janowskiej odbędzie się I runda East Motocross Cup 2019

Takiego ścigania jeszcze w Lublinie nie było!

To będzie impreza, która na długo pozostanie w pamięci lubelskich oraz krajowych kibiców motocrossu. Już w najbliższy weekend w Lublinie odbędzie I runda East Motocross Cup 2019. Zawody organizowane przez KM Cross w nowej dwudniowej formule, zastąpią dobrze znaną serie Międzynarodowych Mistrzostw Lubelszczyzny.

Będzie to impreza specjalna nie tylko z uwagi na poziom zawodników, którzy przyjadą do Lublina m.in. z Polski, Czech, Szwecji, Ukrainy czy Łotwy, ale przede wszystkim z racji memoriału śp. ppłk. **Zbigniewa Matysiaka,** mentora i trenera, bez którego lubelski motocross a nie byłby tym, czym są dziś. Popularny „Kowboj" był pierwszym trenerem klubu KM Cross. Razem z pozostałymi członkami postanowił zaszczepiać swoją pasję do sportu kolejnym pokoleniom. Uczył dyscypliny, zaangażowania oraz umiejętności pielęgnowania pasji.

Start zawodów w niedzielę (19 maja) o godzinie 12 na specjalnie przygotowanym na imprezę torze przy ulicy Janowskiej.

MAG

Zbigniew Matysiak, którego memoriał odbędzie się w niedzielę, był patriotą z krwi i kości, wiedział czym jest miłość do ojczyzny i tego też uczył. Dodatkowo jego życie wypełniał sport: boks, narciarstwo i kolarstwo. Głównie jednak pasjonował się motocyklami i jazdą terenową

W Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów

Nie było mocnych na młodych żużlowców Bogdanka Motor

Świetnie rozpoczęli zmagania w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów młodzi żużlowcy z Lublina. Zespół – występujący pod szyldem Bogdanka Motor – wygrał zarówno pierwszą, jak i drugą rundę zawodów, które zostały rozegrane w ubiegłym tygodniu na torze przy Al. Zygmuntowskich.

W pierwszej, wtorkowej rundzie DMPJ, w której lublinianie byli gospodarzami, nasi zawodnicy zdobyli 30 punktów. Dzień później „koziołki" zwyciężyły z dorobkiem 24 pkt.

Najlepszym zawodnikiem w drużynie Bogdanka Motor był **Wiktor Lampart**, który w pierwszych zawodach wygrał cztery wyścigi, a w drugich był trzy razy pierwszy i raz drugi.

Udanie występował również **Wiktor Trofimow jr**, zapisując na swoim koncie 10 i 9 punktów.

Kolejna, trzecia runda Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów odbędzie się 20 maja w Częstochowie.

BAS

I RUNDA DMPJ
1. Bogdanka Motor Lublin 30 pkt.
W. Lampart 12 (3,3,3,3)
W. Trofimow jr 10 (2,3,2,3),
M. Kuromonow 4 (2,-,2-)
K. Gosik 4 (2,2)]
2. Lokomotiv Daugavpils 24
3. forBET Włókniarz Częstochowa 21
4. Unia Tarnów 16
5. Speedway Wanda Kraków 8
6. Wilki Krosno 6

II RUNDA DMPJ
1. Bogdanka Motor Lublin 24 pkt.
W. Trofimow jr 9 (3,2,2,2)
W. Lampart 11 (3,3,3,2)
K. Gosik 4 (2,2,-,-)
M. Kuromonow 0 (0,0)]
2. forBET Włókniarz Częstochowa 22
3. Lokomotiv Daugavpils 21
4. Unia Tarnów 19
5. Speedway Wanda Kraków 13
6. Wilki Krosno 9..

Świetny początek meczu Koziołków w Zielonej Górze ze Stelmetem Falubazem, a potem...

Powtórka z Gorzowa i Częstochowy

W trzecim wyjazdowym meczu w PGE Ekstralidze w Zielonej Górze ze Stelmetem Falubazem żużlowcy Speed Car Motoru Lublin ponieśli najdotkliwszą jak dotąd porażkę w sezonie. Koziołki uległy w piątek rywalom 36:54. Podobnie, jak w poprzednich spotkaniach na wyjeździe także i tym razem początek należał do zespołu z Lublina!

Wprawdzie motorowcy w odróżnieniu od meczów w Gorzowie i Częstochowie przegrali pierwszy bieg, ale po drugim i efektownej jeździe juniorów, tak jak to miało miejsce w poprzednich wyjazdowych potyczkach, już prowadzili!

W biegu trzecim na pierwszym łuku groźnie upadł **Patryk Dudek.** Powtórkę, już bez wykluczonego reprezentanta gospodarzy, wygrał **Robert Lambert** przed **Dawidem Lampartem** i **Piotrem Protasiewiczem**. Koziołki odskoczyły miejscowym na 6 punktów (12:6).

Choć kolejne trzy biegi wygrywali gospodarze, to wciąż na prowadzeniu znajdował się zespół z Lublina, a zielonogórscy kibice przecierali oczy ze zdumienia.

Dopiero pierwsza, podwójna wygrana Stelmetu w meczu w biegu 7. (**Nicki Pedersen** i **Michael Jepsen Jensen** przyjechali przed **Mikkelem Michelsenem** i **Wiktorem Lampartem**) sprawiła, że na tablicy wyników pojawił się remis (21:21).

W kolejnej gonitwie „koziołki" znowu pokazały, że tanio skóry nie sprzedadzą. **Paweł Miesiąc,** choć jechał w osamotnieniu po wykluczeniu **Andreasa Jonssona** (złapał drugie ostrzeżenie za utrudnianie procedury startowej), poradził sobie z niezwykle szybkim **Martinem Vaculikiem** i **Norbertem Krakowiakiem.** „Łełek" po raz kolejny w tym sezonie pokazał piękną walkę. Choć po pierwszym łuku spadł na koniec stawki, nie zrezygnował z walki i znalazł sposób na rywali!

Niestety, z korzystnego rezultatu w piątkowym spotkaniu zespół z Lublina cieszył się po raz ostatni. W biegu 9. gospodarze (Pedersen i Jepsen Jensen) najszybciej wyjechali spod taśmy objęli podwójne prowadzenie, którego nie oddali już do końca dystansu.

Stelmet Falubaz zaczął budować przewagę. Przed biegami nominowanymi gospodarze, prowadząc już 44:34, pewni byli wygranej w meczu.

Finisz piątkowych zawodów zupełnie nie udał się lubelskiej ekipie. Najpierw w 14. biegu Dawida Lamparta i Lamberta zdołali objechać Protasiewicz i Jepsen Jensen.

W biegu 15. prowadzenia nie potrafił utrzymać z kolei Michelsen i z niby pewnego 3:3 zrobiło się 5:1 dla gospodarzy i ostatecznie 54:36.

Na pewno ten rezultat jest za wysoki i nie odzwierciedla do końca tego, co działo się w piątek na zielonogórskim owalu.

Motorowcy walczyli niezwykle dzielnie i za to należą im się spore pochwały, ale z zaledwie czterema „3" (po jednym biegowym zwycięstwie zaliczyli: Trofimow, Lambert, Miesiąc i Michelsen) trudno było myśleć o korzystnym rezultacie.

Kolejny raz zawiódł **Andreas Jonsson**, choć wydawało się, że po niezłym występnie w lidze szwedzkiej jest w stanie także w PGE Ekstralidze w końcu nieźle zapunktować.

Przed Speed Car Motorem teraz niezwykle ważna rywalizacja z Get Well Toruń, zespołem który przed 5. kolejką spotkań miał na swoim koncie trzy porażki i zamykał ligową stawkę. Spotkanie, które na torze przy Alejach Zygmuntowskich odbędzie się 26 maja, trzeba bezwzględnie wygrać i to jak najwyżej, by zgarnąć po rewanżu także bonus. W tym zadaniu naszemu ekstraligowemu beniaminkowi na szczęście będzie mógł już pomóc **Grigorija Łaguty**. Wobec kiepskiej dyspozycji Jonssona to niezwykle ważne.

MAG

Michelsen liderem „Koziołków"

1,929 to średnia pkt. na bieg Mikkela Michelsena, najlepszego zawodnika Speed Car Motoru Lublin w PGE Ekstralidze. Duńczyk w 5. spotkaniach w 28 biegach zdobył 50 punktów (średnio 10,00 na mecz). Wygrał 9 biegów, 8 razy był drugi, 7 razy trzeci i 4 razy przyjeżdżał jako ostatni.

BIEG PO BIEGU
1. (60,95) Pedersen, Miesiąc, Jepsen Jensen, Jonsson **4:2 (4:2)**
2. (61,71) Trofimow jr, W. Lampart, Krakowiak, Pawliczak **1:5 (5:7)**
3. (61,49) Lambert, D. Lampart, Protasiewicz, Dudek (w/u) **1:5 (6:12)**
4. (60,71) Vaculik, Michelsen, Krakowiak, Trofimow jr **4:2 (10:14)**
5. (62,04) Protasiewicz, Miesiąc, Jonsson, Dudek **3:3 (13:17)**
6. (61,36) Vaculik, Lambert, D. Lampart, Pawliczak **3:3 (16:20**)
7. (61,31) Pedersen, Jepsen Jensen, Michelsen, W. Lampart **5:1 (21:21)**
8. (62,22) Miesiąc, Vaculik, Krakowiak, Jonsson (w) **3:3 (24:24)**
9. (61,56) Pedersen, Jepsen Jensen, Lambert, D. Lampart **5:1 (29:25)**
10. (61,60) Dudek, Michelsen, Protasiewicz, Trofimow jr **4:2 (33:27)**
11. (61,88) Vaculik, Jepsen Jensen, D. Lampart, Michelsen **5:1 (38:28)**
12. (61,83) Protasiewicz, Miesiąc, W. Lampart, Pawliczak **3:3 (41:31)**
13. (62,52) Michelsen, Pedersen, Dudek, Lambert **3:3 (44:34)**
14. (62,72) Protasiewicz, Jepsen Jensen, D. Lampart, Lambert **5:1 (49:35)**
15. (62,48) Vaculik, Pedersen, Michelsen, Miesiąc **5:1 (54:36)**

Sędziował: Michał Sasień. **Komisarz toru:** Jacek Krzyżaniak.
NCD: 60,71 w 4. biegu – Vaculik.
Widzów: ok. 10 tys.
Zestaw startowy: II.

STELMET FALUBAZ ZIELONA GÓRA – SPEED CAR MOTOR LUBLIN
54:36
Stelmet Falubaz: 9. Nicki Pedersen 13+1 (3,3,3,2,2*), 10. Michael Jepsen Jensen 9+4 (1,2*,2*,2*,2*), 11. Piotr Protasiewicz 11 (1,3,1,3,3), 12. Patryk Dudek 4+1 (w,0,3,1*), 13. Martin Vaculik 14 (3,3,2,3,3), 14. Damian Pawliczak 0 (0,0,0), 15. Norbert Krakowiak 3 (1, 1, 1), 16. Mateusz Tonder ns.
Speed Car Motor: 1. Paweł Miesiąc 9 (2,2,3,2,0), 2. Andreas Jonsson 1+1 (0,1*,w,-), 3. Dawid Lampart 5+2 (2*, 1*, 0, 1, 1), 4. Robert Lambert 6 (3, 2, 1, 0, 0), 5. Mikkel Michelsen 9 (2, 1, 2, 0, 3, 1), 6. Wiktor Lampart 3+2 (2*,0,1*), 7. Wiktor Trofimow jr 3 (3, 0, 0).

PGE EKSTRALIGA
5. kolejka
10 maja: Stelmet Falubaz Zielona Góra – Speed Car Motor Lublin **54:36** * mecz: Betard Sparta Wrocław – truly.work Stal Gorzów przełożony na 17 maja (odbędzie się w Gorzowie); **12 maja:** MRGARDEN GKM Grudziądz – Get Well Toruń * forBET Włókniarz Częstochowa – Fogo Unia Leszno – początek spotkań zaplanowano już po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Fogo Unia Leszno	4	8	4	0	0	+38
2. Stelmet Falubaz Zielona Góra	5	8	4	0	1	+36
3. forBET Włókniarz Częstochowa	4	6	3	0	1	+26
4. MRGARDEN GKM Grudziądz	4	4	2	0	2	+4
5. truly.work Stal Gorzów	4	2	1	0	3	-16
6. Betard Sparta Wrocław	3	2	1	0	2	-12
7. Speed Car Motor Lublin	**5**	**2**	**1**	**0**	**4**	**-42**
8. Get Well Toruń	3	0	0	0	3	-34

W następnej kolejce
24 maja – godz. 18:00: truly.work Stal – MRGARDEN GKM; **godz. 20:30:** forBET Włókniarz – Betard Sparta
26 maja – godz. 16:30: Speed Car Motor – Get Well; **godz. 19:00:** Fogo Unia – Stelmet Falubaz.

Pobili kolejny rekord i... będą dalej zbierać nakrętki!

Wielkie serce kibiców czarnego sportu

Lubelscy kibice sportu żużlowego nie tylko wspaniale dopingują swoich pupili podczas spotkań PGE Ekstraligi, ale także nie pozostają obojętni na akcje społeczne dla chorych i potrzebujących. Podczas ostatniego domowego meczu „koziołków" z Fogo Unia Leszno przynieśli na stadion aż 40 worków nakrętek!

Wyniki zbiórki przeszły najśmielsze oczekiwania organizatorów

– W związku z tym podjęliśmy decyzję, że będziemy kontynuować akcję przez cały sezon. W akcję zaangażowana jest Magdalena Kamińska, komisarz ds. ochrony środowiska Speed Car Motor Lublin, Lubelska Rodzina Żużlowa oraz Lubelskie Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Kosze na nakrętki będą znajdować się w dni meczowe koło Race Office, przy bramie głównej stadionu żużlowego przy Alejach Zygmuntowskich. Dodatkowo, do akcji dołączyła także lubelska firma eTAXI. Dzięki uprzejmości naszego partnera nakrętki będzie można zostawić w taksówkach należących do eTAXI. Serdecznie zachęcamy wszystkie osoby oraz przedsiębiorstwa do zaangażowania się w tegoroczną akcję zbierania nakrętek – wspólnie pobijmy kolejny rekord, by pomóc chorym dzieciom! – apelują działacze lubelskiego klubu. Najbliższa okazja już 26 maja podczas meczu Speed Car Motor z Get Well Toruń

BAS

Wyniki zbiórki nakrętek przeszły najśmielsze oczekiwania organizatorów

Rafał Czarnecki po raz piąty wygrał lubelski maraton! W 4. Biegu Koziołka najszybszy okazał się Andrzej Starżyński. Dużym zainteresowaniem cieszyły się biegi dla dzieci oraz Wielki Bieg Rodzinny!

Rozbiegany Lublin

Rafał Czarnecki wygrał 7. Maraton Lubelski rozegrany w niedzielę w Lublinie. Zawodnik STS Skarżysko-Kamienna pokonał trasę 42 km i 195 metrów ze startem i metą na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego, w niespełna 2 godziny i 43 minuty. To piąte zwycięstwo tego biegacza na królewskim dystansie w mieście nad Bystrzycą. Wśród kobiet najszybsza z czasem 2:56.36 była Ukrainka Iryna Masny.

– Biegłem na miejsce, a nie na czas. Tym razem nie miał on dla mnie żadnego znaczenia. Cieszę się bardzo, że udało mi się wygrać w Lublinie już po raz piąty – mówił na mecie zadowolony zwycięzca 7. Maratonu Lubelskiego. Rezultat jaki uzyskał **Rafał Czarnecki** – 2:42.41, jest o ponad sześć minut gorszy od jego najlepszego, z którym dotychczas zwyciężał w Lublinie, podczas 4. Maratonu Lubelskiego. Lepsze wyniki osiągał także w trzech poprzednich, wygranych przez siebie edycjach (2016 – 2:36:31, 2017 – 2:37:30 i 2018 – 2:38.15)

Drugie miejsce ze stratą 17 sekund zajął **Artur Jendrych** z Biegającego Świdnika. Co warte podkreślenia, świdniczanin na 25. km plasował się w stawce biegaczy dopiero na 16. pozycji.

Wśród pań bezkonkurencyjna była **Iryna Masny**, której udało się załamać w Lublinie granicę 3 godzin. Dla zawodniczki zza wschodniej granicy był to już 12. bieg maratoński w karierze, a ósmy wygrany!

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (7)

Rafał Czarnecki z STS Skarżysko-Kamienna wygrał lubelski maraton już po raz piąty, a czwarty z rzędu

7. Maratonowi Lubelskiemu, w którym uczestniczyło ponad 600 biegaczy towarzyszył 4. Bieg Koziołka, a także biegi dla dzieci „Przez metry po kilometry" i „Wielki Bieg Rodzinny".

W Biegu Koziołka, którego trasa pokrywała się z początkowymi 11. kilometrami 7. Maratonu Lubelskiego pierwsze miejsce zajął **Andrzej Starżyński**.

Pochodzący z Ukrainy biegacz, zwycięzca 3. Maratonu Lubelskiego, pokonał dystans w 37 minut i 12 sekund. Drugi ze stratą 33 sekund był hrubieszowianin **Artur Kern**, a trzeci lublinianin **Paweł Wysocki** (lubelskibiegacz.pl) , który do zwycięzcy stracił ponad minutę. Wśród kobiet najszybsza była **Joanna Szmit** – 45:26.

BAS

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Jako pierwsi do rywalizacji przystąpili biegacze do 7. Maratonu Lubelskiego i 4. Biegu Koziołka

Na koniec biegali najmłodsi. Przedszkolaki miały do pokonania dystans 50 metrów

Na koronie lekkoatletycznego stadionu przy al. Piłsudskiego dzieci ze szkół podstawowych walczyły w biegach „Przez metry po kilometry". W zależności od wieku miały do pokonania: 100 m, 200 m, 300 m, 600 m i 1000 m.

Tradycyjnie już ogromnym zainteresowaniem cieszył się Wielki Bieg Rodzinny rozgrywany na symbolicznym dystansie 420 metrów

Organizatorzy biegu przygotowali wiele atrakcji. Można było zrobić sobie fotkę np. z Koziołkiem, a także odwiedzić stoiska partnerów i sponsorów biegu m.in. Lubelskiego Węgla Bogdanka

Sędziowie 7. Maratonu Lubelskiego

WYNIKI

7. MARATON LUBELSKI

mężczyźni: 1. Rafał Czarnecki (Bliżyn) 2:42.41, 2. Artur Jendrych (Biegający Świdnik) 2:42.58, 3. Robert Swieciak 2:48.20.

kobiety: 1. Iryna Masny (Agro-Natura, Ukraina) 2:56.36.

4. BIEG KOZIOŁKA (dystans 11 km)

mężczyźni; 1. Andrzej Starżyński 37:12 (Chemik Noxy Puławy, 2. Artur Kern (Maraton Lubelski) 37:45, 3. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl) 38:25.

kobiety: 1. (24. w klasyfikacji generalnej) Joanna Szmit (Łabunie) 45:26, 2. Justyna Jagiełło (Chełm Biega) 46:16, 3. Katarzyna Pajdosz (Biała Biega) 49:03.

Danowcy szkolili się pod okiem trenerki kadry narodowej

W sobotę odbyło się klubowe seminarium LKSW Dan Świdnik. W nowej hali sportowej przy I Liceum Ogólnokształcącym ćwiczyło prawie 60 młodych zawodników klubu w dwóch grupach. Zajęcia poprowadziła Emilia Szabłowska, trenerka kadry narodowej kadetów w kickboxingu formuły pointfighting.

Szabłowska jako zawodniczka zdobyła srebrny i brązowy medal mistrzostw świata i tytuł wicemistrzyni Europy, wielokrotnie zwyciężała w Pucharze Świata i mistrzostwach Polski. Obecnie prowadzi w Warszawie klub Kick Ninja Academy. Ciekawostką jest fakt, że przed rozpoczęciem kariery sportowej była m.in. uczestniczką krajowego finału konkursu Elite Model Look.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Do pamiątkowego zdjęcia pozują zawodniczki i zawodnicy z gr. młodszej

Sobotnie zajęcia w Świdniku poprowadziła Emilia Szabłowska, trenerka kadry narodowej kadetów w kickboxingu formuły pointfighting

Podczas świdnickiego szkolenia odbyły się dwa bloki treningowe dla bardziej zaawansowanych zawodników oraz jeden dla młodszych.

Młodzi sportowcy, którzy już startują w zawodach, odbyli trening techniczno-taktyczny oraz sparingi sędziowane.

Danowcy, którzy dopiero rozpoczynają przygodę z rywalizacją sportową, w ciekawej formie poznawali zasady poruszania się i podstawowe kopnięcia.

Z trybun młodym sportowcom przyglądała się spora grupa rodziców. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy z podpisem prowadzącej.

Grupa starsza także zrobiła sobie zdjęcie z Emilią Szabłowską

Seminarium zorganizowano przy wsparciu Gminy Miejskiej Świdnik w ramach realizacji zadania publicznego.

najlepszy z Tuły
majak
Jaser z OWP
leser
18
McGregor, brytyjski aktor
krasomówca
grunt księżycowy
polonista
zgrana grupa przyjaciół
matka Perseusza
superwynik
tucznik
adriatycki wiatr
gryzoń śpioch
bujane łóżko
ludożerstwo
rzeszoto
pod stopą kolarza
wybuch śmiechu przenośnie
ludowy instrument muzyczny
figiel, kawał
święty byk z Memfis
dopływ Wisły
tworzywo na blaty
osiedle stolicy
kamień golibrody
11
pół koń, pół człowiek
grosz
James, brytyjski wynalazca
20
lisica dawniej
kobieta
ekshaustor
kukang lub potto
wielbi go fan
rzeka lub ryba
preludium dnia
pokój w hotelu potocznie
trzepot bandery na wietrze
azjatycka kukułka
żona Siwy
taniec z „Dirty Dancing"
zatoka oblewająca brzegi Synaju
wybieg dla koni wyścigowych
góry w Rosji
środek cyrku
cyrk lodowcowy
klepisko dawniej
praca cepami
żywica naturalna
czepiak
ojczyzna Odysa
pieprzojad, ptak
kończyna dolna
szton, liczman
koc dla konia
kawa zbożowa
10
entuzjazm
ażurowa tkanina
grupa działaczy
przydaje się podejrzanemu
ozdoba tałesu
uczta po ślubie
karciany młodzian
indyjski dostojnik
marka rosyjskiego auta
1
chłonka
smutek, udręka
grupa trzech akordów
burząca belka
tropikalne pnącze
Ewa, polska projektantka mody
14
płaksa
zagranie nie fair
3
zbiórka szpaków
gaz po burzy
5
O dla chemika
nad nią Łomża
luksus
10 000 gausów
zabawność
drzewołazy
małpolud z Himalajów
stolica Wietnamu
wykaz z rubrykami
wśród uchatek
bogini z wagą
słowo
zabójstwo
królestwo karpia
pocisk armatni
15
wojownicza siostra Baala
nadrzewna małpiatka z Indonezji
składnik wybielaczy
stolica Ghany
19
intercyza
stolica Zimbabwe
gatunek topoli
cząstka materii
wędrujący Cyganie
świeżutka informacja
13
brzeg, krawędź
chilijski cypel
prostopadły do poziomu
9
natarcie
stolica dyplomacji
Selena, wokalistka i aktora z USA
organ na cynadry
król pól naftowych
enzym w ślinie
leży nad Maruszą
płynny tłuszcz
przebój
nadzorca fornali
17
tło pod tekstem
rodzaj tkaniny
gliniany olbrzym
wschodni sąsiad Syrii
model isuzu
osłona pąka
kanon moralny
kopalina
wypływa z Ładogi
4
klub z Madrytu
sztuczka magika
6
zabytek w Moskwie
wypływa z bajki
rdzeń ołówka
Wojciech Modest, kucharz
obraz z widokiem morza
dokumenty
inula, bylina
naprawa domu
zniżka ceny
grzbiet w Tatrach
warzywa w occie
element końskiej uprzęży
życiowe motto
ironia, sarkazm
fryzura punka potocznie
zdawana w maju
teren, obwód
jacht Teligi
zjazd biskupów
pompatyczność
zmysł w oczach
rodzaj weksla
mowa twarzy
wytwarza kilimy
stan agresji u Malajów
Tino, francuski pieśniarz
tornado
7
techniczna spoina
tkanina dla Indian
16
rodzaj podnośnika
dawny środek do narkozy
ajer, bylina
trunek z ryżu
kraj z Nassau
epigraf
ironista, dowcipniś
osad rzeczny
nad nim Bonn
przycinany, gdy kopci
auto, samochód
prelegent
chroni głowę
8
stolica Albanii
ofiara mordercy
opiekun sądowy
gra z karetą
tutów
anons pocztowy
stolica Hellady
głowa, czaszka potocznie
elektroda ujemna
napój mleczny
2
kurtka dżokeja
gra z krążkiem
łapie bezpańskie psy
atrofia
12
katolik dla żyda
tańszy od detalu
Irwin, autor „Młodych lwów"
taśma pasmanteryjna
sarnie kopyto
pustynia w Afryce
lodigezja
piła tartaczna
23
leciał ku Słońcu
maestria
duchowieństwo
21
korektorski na marginesie
strefa
IV Szujski, car
czynność polowa rolnika
technika graficzna
do mycia włosów
22
grzybieniowata bylina
Rubik, polska top modelka
konglomerat
skrawacz metali
punkt
baranek na niebie
zbiera dopływy
ogół gazet
grający mebel
niemiecka rzeka
sędzia muzułmański
skorupiak morski
mongolski kowboj
skręcona szmata do bicia
okienko w banku
oko pospolicie
gol
kururu
słodki syrop
choroba gruszy i jabłoni
24
nos żubra w gwarze łowieckiej
26
oberża, karczma
skrzynia
harmider
25
długi, cienki klusek
27
ponosi ją winowajca

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA
AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna
TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27